



nowy tydzień

tygodnik lokalny

nr 15(750)

14 - 19 kwietnia 2020 r.

ISSN 1895-2992

Nr indeksu 00204684

Nakład 14999 egz.

CENA: **3,30 zł** w tym VAT 5%

SIENNICA RÓŻANA. Na ratunek było za późno

Zwłoki mężczyzny w spalonym domu

Tragiczny pożar w Siennicy Różanej. W spalonym domu na podłodze strażacy znaleźli zwłoki 83-letniego mężczyzny. Najprawdopodobniej zmarł na skutek zadławienia.

str. 3



ŻÓŁKIEWKA / ŁOPIENNIK GÓRNY / IZBICA / FAJSŁAWICE

Nie chcą, ale muszą

Zapytaliśmy wójtów gmin powiatu krasnostawskiego, co sądzą o przeprowadzeniu wyborów prezydenckich w czasie pandemii. Ci, którzy odpowiedzieli, przyznali, że robią, co do nich należy, ale raczej niechętnie.

str. 8

ŁOPIENNIK GÓRNY. Radny bez głosowania

Michał Niedźwiecki został nowym radnym gminy Łopiennik Górny. Zajął miejsce Henryka Pukasa, który zrezygnował z mandatu. Głosowania nie było, bo nie było takiej potrzeby.

str. 2

IZBICA. Koniec Przedszkola w Wirkowicach

Rodzice i okoliczni mieszkańcy do końca mieli nadzieję, że gmina Izbica zrezygnuje z zamiaru zamknięcia Przedszkola w Wirkowicach. - Wiemy, że od przyszłego roku szkolnego dzieci byłoby jeszcze więcej - mówi nam tato jednego z przedszkolaków. Wójt Jerzy Lewczuk upiera się przy swoim i zamierza placówkę zlikwidować.

str. 2

KRASNYSTAW. Stan wyjątkowy w Mleczarni

Pandemia koronawirusa ma wpływ na działalność Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Krasnymstawie. - W dniu, w którym pojawił się pierwszy przypadek zakażenia w Polsce, zarząd naszej Spółdzielni wprowadził stan wyjątkowy - mówi Krzysztof Bortacki z OSM Krasnostaw.

str. 6

Zakażony koronawirusem z gminy Łopiennik Górny

Do 12 kwietnia w powiecie krasnostawskim była jedna osoba zakażona koronawirusem. To mieszkaniec gminy Łopiennik Górny - dowiedzieliśmy się nieoficjalnie. Najprawdopodobniej nie miał jednak ostatnio kontaktu z rodziną, więc nikogo nie zdążył zarazić.

str. 21

Maskuj się kto może!



Ograniczenia związane z ochroną przed koronawirusem przedłużone i zaostrzone. Od czwartku, 16 kwietnia, każdy w miejscu publicznym będzie musiał nosić maseczkę, szalik lub chustkę zasłaniającą usta i nos.

str. 5

KRASNYSTAW. Sypią się mandaty za spacer

str. 12

AUTO SZLIF

REGENERACJA SZLIFOWANIE

wałów korbowych, układów rozrządu, głowic, cylindrów, korbowodów, bloków

REMONTY KAPITALNE SILNIKÓW

BYCHAWA, tel. 81 56 60 249
WÓLKA ORŁOWSKA, tel. 503 606 997

GOSPODYNIE najlepsze w gminie!



str. 29

Wielki konkurs dla KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH

KRASNYSTAW

Modlitwą w epidemię



W środę, 8 kwietnia, w trzech krasnostawskich parafiach zorganizowano liturgie w trzech intencjach: dziesiątej rocznicy katastrofy smoleńskiej, osiemdziesiątej rocznicy zbrodni katyńskiej oraz o zakończenie pandemii koronawirusa w Polsce i na świecie.

Wszystkie trzy msze odprawione w krasnostawskich kościołach pw. Matki Bożej Pocieszenia, pw. św. Franciszka Ksawerego i pw. Trójcy Przenajświętszej nieprzypadkowo rozpoczęły się o godzinie 10.00. - Było to nawiązanie do rocznicy katastrofy pod Smoleńskiem. Oczywiście wszystkie trzy liturgie odprawiono z poszanowaniem zasad obowiązujących w czasie stanu epidemii - mówi **Tomasz**

Kliszcz ze starostwa w Krasnymstawie. Na każdej z liturgii obecni byli reprezentanci władz. W parafii pw. Trójcy Przenajświętszej uczestniczyli: poseł na sejm **Teresa Hałas**, starosta krasnostawski **Andrzej Leńczuk**, zastępca burmistrza Krasnegostawu **Wojciech Kaczmarczyk** oraz dyrektor krasnostawskiego SP ZOZ **Andrzej Jarzębowski**. We mszy odbywającej się w kościele św. Franciszka Ksawerego wzięli udział: wicestarosta **Marek Nowosadzki**, burmistrz Krasnegostawu **Robert Kościuk** i wójt gminy Krasnystaw **Edyta Gajowiak-Powroźnik**. Z kolei na liturgii w kościele Matki Bożej Pocieszenia obecni byli: przewodniczący rady powiatu **Witold Boruczenko** i przewodniczący rady miasta **Janusz Rzepka**. Po mszach pod pomnikiem upamiętniającym ofiary zbrodni katyńskiej złożono kwiaty i wieniec. (k)



Odeszli...

Anna Bąk - 63 lata
Władysława Panas-Marczewska - 91 lat
Mieczysław Różański - 68 lat
Marianna Śleboda Chorągiewicz - 94 lata
Marianna Sadlak z domu Pidek - 86 lat



Bezpieczna konsultacja z lekarzem

Zamów Teleporadę

 luxmedlublin.pl  81 532 37 11

- Lekarz udzieli porady
- Skonsultuje wyniki badań - także z przychodni poza Luxmed
- Może wystawić e-Receptę, e-Zwolnienie lub e-Skierowanie

ŁOPIENNIK GÓRNY

Nowy radny bez głosowania

Michał Niedźwiecki został nowym radnym gminy Łopiennik Górny. Zajął miejsce Henryka Pukasa, który zrezygnował z mandatu. Głosowania nie było, bo nie było takiej potrzeby.

- Informuję o wynikach wyborów uzupełniających do rady gminy Łopien-
nik Górny przeprowadzonych 5 kwietnia
- napisał na swojej stronie internetowej

Artur Sawa, wójt gminy Łopiennik Górny. - W okręgu wyborczym Nr 15 rezygnację z powodów osobistych złożył pan **Henryk Pukas**, a tym samym musiały się odbyć wybory uzupełniające. Swoją kandydaturę w wyborach uzupełniających zgłosił pan **Michał Niedźwiecki** reprezentowany przez KWW Żulin. Wybory odbyły się bez głosowania, ponieważ był jeden kandydat.

na najbliższej sesji rady gminy - czytamy. - Gratuluję Panu Michałowi Niedźwieckiemu decyzji oraz życzę sukcesów w sprawowaniu tej szaczonej i odpowiedzialnej funkcji. Jednocześnie dziękuję dotychczasowemu Panu Radnemu Henrykowi Pukasowi, który sprawował funkcję wiele lat, troszczył się o przyziemne sprawy gminy, był mocno zaangażowany w inicjatywy, zawsze dyspozycyjny i gotowy do działania - napisał wójt. **(k)**

GMINA KRASNYSTAW

Nowy sprzęt do zdalnego nauczania

Wszystkie szkoły w gminie Krasnystaw skorzystają z dotacji na zakup sprzętu do zdalnego nauczania. Decyzja o przyznaniu pieniędzy przez Centrum Projektów Polska Cyfrowa już zapadła, a miejscowy samorząd będzie mógł wydać na ten cel do 60 tys. zł.

Wójt gminy Krasnystaw **Edyta Gajowiak-Powroźnik** szacuje, że powinno to wystarczyć na zakup 17 laptopów z oprogramowaniem. - Taki jest wniosek z rozeznania cenowego, które - nie czekając na decyzję o przyznaniu środków - już przeprowadziliśmy. By przystąpić do zakupu, potrzebna jest jeszcze tylko

odpowiednia umowa z CPPC - mówi Gajowski-Powroźnik.

Sprzęt zostanie przekazany do 5 placówek, prowadzonych przez samorząd. Będą z niego korzystać uczniowie i nauczyciele ze szkół podstawowych w: Jaślikowie, Krasnymstawie, Krupem, Małochwieju Dużym i w Siennicy Nadolnej. **(k)**

Nie piętnujmy pozostających na kwarantannie!

- Proszę, byśmy wszyscy, zważywszy na panujące zagrożenie, także w tym szczególnie ważnym dla wszystkich Chrześcijan okresie wielkanocnym, starali się minimalizować ryzyko dalszych zachorowań. Jednocześnie jednak okazujmy ludzką wrażliwość wobec wszystkich odbywających kwarantannę, chorych na Covid-19 czy podejrzanych o zarażenie koronawirusem. Zachowujmy się wobec nich z należytą ostrożnością, ale bez zbędnego piętnowania - apeluje starosta krasnostawski Andrzej Leńczuk.

Pod koniec ubiegłego tygodnia wiadomo było, że w powiecie krasnostawskim stwierdzono tylko jeden przypadek zakażenia koronawirusem, ale w kwarantannie przebywało prawie 280 osób, a 110 objętych było nadzorem epidemiologicznym. I niestety, do starostwa dotarły głosy o coraz częściej występującym zjawisku pomawiania i obgadywania przechodzących kwarantannę czy podejrzanych o zachorowanie na Covid-19. - Najczęściej są to bezpodstawne plotki, zwiększające jedynie poczucie zagrożenia wśród mieszkańców - podkreśla **Andrzej Leńczuk**, starosta krasnostawski. - Nie powinniśmy ich i nie sorałowaliśmy. by czuli się

jeszcze gorzej, gdyż sama sytuacja jest już dla nich dostatecznie niekomfortowa. Pamiętajmy przy tym o ósmym przykazaniu Dekalogu „Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu” - dodaje starosta. Leńcuk w imieniu całego zarządu powiatu dziękuje wszystkim zaangażowanym w walkę z pandemią.

- Pragniemy serdecznie podziękować wszystkim przedstawicielom służb medycznych i porządkowych stojącym na pierwszej linii frontu w walce z epidemią. Czujemy wielkie zobowiązanie w obliczu ich zaangażowania w opiekę i służbę społeczną w tym szczególnie trudnym czasie - mówi.

(ka)

IZBICA. Koniec Przedszkola w Wirkowicach

Rodzice i okoliczni mieszkańcy do końca mieli nadzieję, że gmina Izbica zrezygnuje z zamiaru zamknięcia Przedszkola w Wirokowicach. - Wiemy, że od przyszłego roku szkolnego dzieci byłoby jeszcze więcej - mówi nam tato jednego z przedszkolaków. Wójt Jerzy Lewczuk upiera się przy swoim i zamierza placówkę zlikwidować.

Przeciwko likwidacji Przedszkola w Wirkowicach opowiedzieli się i rodzice maluchów, i mieszkańcy wsi. - Gdy przedszkole zostanie zamknięte, to już nic tu nie będzie. Wokół tego przedszkola toczy się życie wsi - mówi nam jeden

z mieszkańców Wirkowic. Od ojca jednego z przedszkolaków dowiadujemy się, że od września 2020 r. chęć zapisania dziecka do wspomnianej placówki zgłosiło aż 25 rodziców, dziś do Przedszkola chodzi 15 dzieci. - Do wójta te argumenty nie docierają. Wójt wykorzystuje czas pandemii i po ciachu zamyka nasze przedszkole - mówi zirytowany mieszkaniec wsi. 6 kwietnia część rodziców otrzymała, bowiem pismo podpisane przez wójta, z którego jasno wynika, że placówka ma przestać działać. - Decyzja ta wynika z faktu, że do tego oddziału uczęszcza najmniej dzieci spośród wszystkich oddziałów z tamtejszych Przedszkola w Izbyciu - tłumaczy Jerzy Lewczuk. Wójt gminy Izbycia zapewnia, że dalsza edukacja dzieci z Wir-

kowic nie jest zagrożona. - Samorządowe Przedszkole w Izbicy, niedawno wyremontowane znacznym nakładem finansowym, zapewni edukację państwa dzieciom w o wiele lepszych warunkach niż dotychczasowe - tłumaczy wójt. Lewczuk obiecuje też, że gmina dowiezie za darmo dzieci z Wirkowic do Izbicy. - Idąc na przeciw państwa oczekiwaniom i potrzebom w związku z wykonywaniem pracy zawodowej, Przedszkole w Izbicy zmieni godziny pracy tak aby było otwarte także w godzinach popołudniowych. Dotychczas oddział zamiejscowy w Wirkowicach otwarty był krócej - zauważa wójt.

Lewczuk dodaje, że nauczyciele z Przedszkola w Wirkowicach znajdują pracę w Przedszkolu w Izbicy. **(kq)**

NOWY TYDZIEŃ. TYGODNIK LOKALNY Ukazuje się w poniedziałki na terenie powiatów: chełmskiego, krasnostawskiego i włodawskiego

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o. ul. Bramowa 6, 20-111 Lublin, Prezes zarządu - Marcin Futyma

REDAGUJE ZESPÓŁ: redaktor naczelny - Marcin Futyma, zastępca redaktora naczelnego - Piotr Morlewski; dziennikarze - Paulina Ciesielska, Bogumił Fura, Magdalena Hawryluk, Karol Garbacz, Katarzyna Głaz, Bogumił Mikulski, Piotr Stępień.

DZIAŁ REKLAM I OGŁOSZEŃ: Bożena Weremko - kierownik, Sebastian Janiszewski,

DRUK: Agora S.A., ul. Daniszewska 27, 03-230 Warszawa

Redakcja / Biuro reklam i ogłoszeń: 22-100 Chełm, ul. Lwowska 14 (II p.) tel. 82 565 44 44
/redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam/

PRENUMERATA realizowana przez RUCH S. A.:
Zamówienia na prenumeratę można składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl
lub kontaktując się z Centrum Obsługi Klienta „RUCH” pod numerami: 22 693 70 00 lub 801 800 803
– w dni robocze w godzinach ⁷⁰⁰ – ¹⁷⁰⁰. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

PRENUMERATA realizowana przez POCZTĘ POLSKĄ S.A.:
Zamówienia prenumeraty „Nowego Tygodnia” można składać
– na stronie internetowej: prenumerata.poczta-polska.pl
– w każdym urzędzie pocztowym lub u listonosza.

Informacja dla Oświadczeniodawców (osób fizycznych) i Uczestników konkursów
Administratorem Państwa danych osobowych jest Grupa Medialna ITM Sp. z o.o. (adres: ul. Bramowa 6, 20-111 Lublin). Podanie danych osobowych jest dobrowolne. Celem przetwarzania danych osobowych jest realizacja świadczonych przez Administratora usług oraz cele marketingowe. Podstawą przetwarzania danych osobowych jest zgoda osoby, której dane dotyczą. Odbiorcami danych osobowych mogą być podmioty współpracujące z administratorem. Osoba, której dane osobowe dotyczą, ma prawo wycofania zgody w dowolnym momencie. Dane osobowe będą przetwarzane przez czas niezbędny do realizacji celu, w jakim są przetwarzane. Osoba, której dane osobowe dotyczą, ma prawo do żądania od Administratora dostępu do swoich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo przenoszenia danych osobowych oraz prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego - Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Szczegóły zamieszczone są w *Polityce prywatności* na stronie internetowej - www.nowytydzien.pl

SIENNICA RÓŻANA.

Zwłoki w spalonym domu

Tragiczny pożar w Siennicy Różanej. W spalonym domu na podłodze strażacy znaleźli zwłoki 83-letniego mężczyzny. Najprawdopodobniej zmarł na skutek zacczadzenia.

Dramat rozegrał się 6 kwietnia. - O szóstej rano do stanowiska kierowania Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Krasnymstawie wpłynęła informacja o pożarze budynku mieszkalnego w miejscowości Sienni-

ca Różana - informuje **Kamil Bereza**, rzecznik krasnostawskich strażaków. Po przybyciu na miejsce okazało się, że przez otwarte okna domu wydobywa się na zewnątrz sporo dymu. - Palił się budynek murowany kryty eternitem. Działania zastępów polegały na podaniu środka gaśniczego w natarciu na palące się wyposażenie wnętrza, usunięciu kilku nadpalonych desek oraz oddymieniu pomieszczeń - wylicza Bereza. W trakcie prowadzonych działań strażacy natrafili na leżące na podłodze ciało mężczyzny.

Niestety 83-latek już nie żył, najprawdopodobniej zmarł wskutek zacczadzenia. - Przypuszczalną przyczyną zdarzenia było zapalenie się drewnianej podłogi od nieszczelnego piecyka zlokalizowanego w jednym z pomieszczeń budynku - informuje rzecznik KP PSP w Krasnymstawie. W działaniach udział brały cztery zastępy gaśnicze z jednostek: JRG Krasnystaw (3) oraz OSP KSRG Siennica Różana (1). Na miejsce zdarzenia przybył również Komendant Powiatowy PSP w Krasnymstawie. (kg)



Pożar pod Czarnobylem, obawy w Polsce Ogień w napromieniowanym lesie

Katastrofa w Czarnobylu odżyła na nowo w pamięci mieszkańców naszego regionu w przededniu 34. rocznicy awarii - za sprawą pożaru lasów w pobliżu tej nieczynnej elektrowni jądrowej. Polska Agencja Atomistyki informowała, że zagrożenia związanego z promieniowaniem nie ma, ale pozostaje w kontakcie z ukraińskim dozorem jądrowym.

Paliło się 20 ha lasów wokół nieczynnej elektrowni jądrowej w Czarnobylu, w pobliżu wsi Wołodymiriwka i Żowtne na Ukrainie. Państwowa Służba Ukrainy ds. Sytuacji Nadzwyczajnych podawała, że wyniki prowadzonych pomiarów nie wykazywały odchylenia od normy, co wskazuje na brak zagrożenia. Odzwierciedlały to pomiary wykonywane w Polsce. Polska Agencja Atomistyki informowała, że

wyniki pomiarów ze stacji wczesnego wykrywania skażeń promieniotwórczych na terenie Polski nie wskazują na zagrożenie radiacyjne. Komunikaty PAA były aktualizowane, bo w międzyczasie na skutek zmiany kierunku wiatru, doszło do rozszerzenia strefy objętej pożarem, a Ukraińcy kierowali na miejsce dodatkowe siły, aby opanować sytuację. PAA zapewniała, że stale monitoruje sytuację

radiacyjną kraju m.in. poprzez systematyczny pomiar mocy dawki promieniowania gamma przez stacje wczesnego wykrywania skażeń promieniotwórczych. Ponadto Centrum ds. Zdarzeń Radiacyjnych PAA pozostaje w stałym kontakcie z ukraińskim dozorem jądrowym. Wyniki pomiarów dostępne są na bieżąco na stronie internetowej PAA. (t)

RADIO TAXI FINO
196-22

605 102 222

Zamawiasz bezpłatnie: **800 202 802**

POLSKA 19 100
OGÓLNOPOLSKA SIEĆ TAXI

ZAMÓW TAXI

JEDEN NUMER CAŁA POLSKA **19 100**

U NAS ZAPŁACISZ KARTĄ

BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH Krystyna

W SPRZEDAŻY:

- Bilety lotnicze i autokarowe
- Wczasy rodzinne
- Wycieczki krajowe i zagraniczne
- Wypoczynek dla dzieci i młodzieży

Szanowni Klienci! W trosce o Państwa zdrowie i bezpieczeństwo prosimy o kontakty telefoniczne i mailowe. Wyłącznie w sprawach wymagających kontaktu osobistego zapraszamy w godzinach dyżurów tj. poniedziałek - piątek od 10.00 do 14.00. Soboty - nieczynne.

Krystyna Łuczka i pracownicy.

Chelms, ul. Lwowska 13A /naprzeciwko pawilonu Chrobry tel. 82 565 46 37 e-mail: biuro@krystyna.info www.krystyna.info

KASY I DRUKARKI FISKALNE

OD REKI: ELZAB 1969
POSNET • NOVITUS • INNOVA

TYLKO U NAS! SERWIS FABRYCZNY ELZAB

- Tanie
- Proste
- Małe
- Niezawodne
- Gwarancja

certifikat podpisu elektronicznego

BOX PLAN Chelms, ul. ORLICZ-DRESZERA 5
82 565 31 91 www.boxplan.pl



Opakowania z tektury falistej są istotną częścią łańcucha dostaw towarów konsumpcyjnych i przemysłowych.

Mondy Dorohusk, firma o kluczowym znaczeniu dla gospodarki, bez zakłóceń realizuje zamówienia. Ogromne podziękowania dla naszych Pracowników, dzięki którym nasza działalność jest możliwa w tym trudnym czasie.

Dobrze wyszkolony zespół, wzajemne zaufanie i wysoka motywacja są teraz szczególnie ważne.

Codziennie razem pracujemy, aby stworzyć bezpieczne środowisko.

Jesteśmy bardzo dumni z zaangażowania i poświęcenia wszystkich naszych Pracowników. Dziękujemy!

**SERDECZNIE
DZIĘKUJEMY!**

Mondy Dorohusk Sp. z o.o. | Brzezno 1 | 22-174 Brzezno (Dorohusk) | +48 82 562 71 00 | mondigroup.com



CHEŁM. Problemy skórne i dziwna wysypka

Woda z kranów zaczęła szkodzić?

Szorstka i swędząca skóra, czerwone plamy na ciele. Chełmianie boją się, że w obronie przed koronawirusem MP GK wpuściło do wody środek dezynfekujący, który niszczy ich zdrowie. Pracownicy miejskiej spółki rozkładają ręce - nie wiedzą, dlaczego domowe kąpiele zaczęły szkodzić ludziom.

- Tak jest od mniej więcej dwóch tygodni - mówi mieszkanka os. Śródmieście. - Nigdy nie miałam problemów skórnych, a teraz po każdej kąpieli całe ciało mnie swędzi. Skóra jest naciągnięta i szorstka, a na przedramionach, brzuchu i nogach dziecka zaczęły się pojawiać czerwone plamy - wymienia kobieta.

To nie jedyny sygnał o nagłych problemach skórnych, jaki dostaliśmy od mieszkańców w ostatnim czasie. Takie same pojawiły się u mieszkańców os. Zachód i Kościuszki (dorosłych i dzieci). W każdym przypadku wykwitły na ciele, wysypka, łuszczenie i suchość zaczęły nasilać się wraz z każdą codzienną kąpielą. Ludzie zaczęli podejrzewać, że jakość wody pogorszyła się i na poważnie obawiać się o własne zdrowie. - Co prawda nie czuć bardziej chloru, ale może miasto wprowadziło jakieś dodatkowe środki przez koronawirusa? Mocniejsza dezynfekcja? Albo przeciwnie - woda jest zanieczyszczona lub jeszcze twardsza niż była? - spekulują.

MP GK zapewnia, że żadna dodatkowa dezynfekcja w związku z epidemią nie została wprowadzona, bo ta zwykła jest wystarczająca do zabicia wszelkich wirusów w wodzie.

- Mamy jedno z lepszych ujęć wody na terenie Lubelszczyzny. Nasza woda jest twarda, ale to właśnie twarde wody mają wysokie walory smakowe, nie tak jak w Warszawie. Poza tym pamiętajmy, że wapń jest pierwiastkiem życia - zachwala **Longin Bożeński**, zastępca kierownika Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w MP GK.

Twardość wody wywołują obecne w niej rozpuszczone węglany wapnia -

w przypadku chełmskiej wody wskaźniki oscylują w górnej granicy normy (na poziomie 390-400 mg/l, gdzie w Polsce stężenie wapnia w wodzie pitnej przeważnie zawiera się w przedziale 60-500 mg/l). Owszem, picie wody twardej bezpośrednio z kranu jest zdrowsze - wapń wpływa na pracę mięśni i przesyłanie sygnałów nerwowych, reguluje pracę serca, buduje kości i zęby, a jego niedobór może spowodować osteoporozę. Do kąpiei jednak lepsza jest woda miękka, która nie pogarsza tak kondycji skóry.

Pracownicy miejskiej spółki podkreślają, że teraz - przy częstszym myciu rąk i dezynfekcji spirytusem - skóra dłoni ma prawo być zniszczona. Rozumieją też, że niektórzy mogą być po prostu uczuleni na twardą, chełmską wodę i zalecają im odpowiednią pielęgnację (szczególnie korzystanie z dermokosmetyków z grupy emolientów). Nie mają jednak pojęcia, dlaczego nagle mieszkańcy różnych części miasta - zasilanych w wodę z dwóch ujęć, Bariera i Trubaków - zaczęli mieć szorstkie i czerwone plamy na całym ciele.

Jak tłumaczy **Witold Wolak**, kierownik laboratorium MP GK, wraz z nadejściem ciepłych dni woda co prawda staje się twardsza, ale o zaledwie 1 proc., więc nie ma możliwości, by ludzie - nawet ci wrażliwi - odczuli tę zmianę. Inną sprawą jest to, że jeśli używamy do kąpiei wody ciepłej (powyżej 60 st. C), wytrąca się w niej więcej węglanów wapnia.

Wodę kontroluje sanepid, dwa razy w roku są też badania zlecone z zewnątrz, a na bieżąco kontroluje jej jakość laboratorium spółki. Ostatnie wyniki badań fizyko-chemicznych (z 9 i 10 kwietnia) potwierdzają, że wszystkie parametry są w normie. Możliwe jedynie, że miejscami, w tzw. odnogach sieci wodociągowej, woda stała zbyt długo, przez co wystąpiły problemy z jej mętnością i przekroczeniem żelaza. Dlatego MP GK apeluje, aby każdorazowo zgłaszać dany problem czy choćby podejrzenie bezpośrednio pod numer alarmowy 994 - pracownicy miejskiej spółki przyjadą, sprawdzą i przeprowadzą płukanie sieci. **(pc)**

Pościg za nożowniczką

Wychodzi na to, że ona jest dość rozrywkową kobietą, a jemu to nie pasowało. Gdy wypomnił swojej partnerce wychodne na całe noce, wpadła w szal i sięgnęła po nóż. Po wszystkich uciekła z domu.

„Nie będziesz mi mówić, co mam robić” - 34-latką z os. Koniczynka miała wybuchnąć po tym, jak jej młodszy partner (29 lat) próbował ograniczyć jej nocne wypadki ze znajomymi. Zresztą nie ma się chłopakowi co dziwić - jego sympatia podpadła chociażby ostatnio, urządzając w czasie epidemii ognisko z kolegami, co skończyło się interwencją policji i mandatem do zapłaty. Najwyraźniej jednak nie nauczyło to dziewczyny pokory. Faktem jest natomiast to, że swoimi wyrzutami o nocne eskapady i imprezy 29-latek do tego stopnia rozwiścieczył swoją dziewczynę, że ta postradała zmysły.

10 kwietnia, około południa, w amoku 34-latką chwyciła ze stołu butelkę i rozbiła ją na głowie swojego partnera. Na tym

jednak nie poprzestała - opętana szaleń i wciąż pijana sięgnęła za kuchenny nóż i dźgnęła mężczyznę w nogę. Gdy dotarło do niej co zrobiła, odrzuciła narzędzie i uciekła z domu.

Po telefonie na 112 policjanci włączyli „koguty” na dachach radiowozów i ruszyli w pościg za uciekinierką. W tym czasie 29-latek trafił do szpitala, ale na szczęście rany okazały się niegroźne. Jeszcze tego samego popołudnia 34-latką została zatrzymana i osadzona w policyjnym areszcie. Badanie alkomatem wykazało u niej 1,5 promila alkoholu. Po wytrzeźwieniu została jej przedstawione zarzuty uszkodzenia ciała swojego chłopaka (rozstrój zdrowia poniżej 7 dni). Grozi jej grzywna, ograniczenie wolności lub do dwóch lat więzienia. **(pc)**

Emocje sięgają zenitu, bo to egzamin dojrzałości, jakiego jeszcze nie było

Egzaminy przesunięte

Epidemia spowodowała chaos, jakiego nie znał współczesny świat. Przez nią ogromny stres przeżywają też chełmscy maturzyści i ósmoklasiści. Ostatnio dowiedzieli się, że ich egzaminy odbędą się nie wcześniej niż w czerwcu.

Strach przed maturą. To stwierdzenie nabrało nowego znaczenia w obliczu epidemii. Bo nie chodzi już tylko o niepewność typu „czy zdam?”. Maturzyści, ale także

ósmoklasiści, od miesiąca zastanawiają się, kiedy i w jaki sposób będą zdawać swoje egzaminy. Apelowano do polityków o rozwianie tych wątpliwości. W czwartek przedstawiciele rządu zapowiedzieli, że egzaminy maturalne i ósmoklasistów odbędą się najwcześniej w czerwcu. Konkretnie terminy mają być podane co najmniej 3 tygodnie przed datą egzaminów. Dyrektorzy chełmskich szkół średnich zapewniają, że nauczyciele robią, co mogą, aby zdalnie systematyzować wiedzę uczniów i przygotować ich do egzaminów. Mimo wszechobecnego

chaosu i niepewności o przyszłość.

- Myślę, że przekazane ostatnio informacje trochę wyciszą emocje, bo teraz przynajmniej wiadomo, iż na trzy tygodnie przed egzaminami będą podane ich terminy - mówi jeden z dyrektorów chełmskiej szkoły średniej. - Ten czas powinien już wystarczyć do ich organizacji.

Na 17 kwietnia planowana jest klasyfikacja klas maturalnych. Pierwotnie egzaminy maturalne miały się rozpoczynać 4 maja. Z kolei od 21 kwietnia miały się odbywać egzaminy ósmoklasisty. **(t)**

WŁODAWA. Dyrektor nie zrobi wyborów

„Nie” dla komisji w szpitalu

Czasy pandemii koronawirusa rodzą wiele kuriozalnych sytuacji. Przykład z Włodawy: lubelski sanepid nakazał szpitalowi wprowadzenie kolejnych restrykcyjnych zasad, a komisarz wyborczy przysłał zawiadomienie o utworzeniu komisji wyborczej w SP ZOZ we Włodawie!

Czasy mamy tak niepewne, że nikt nie jest w stanie przewidzieć czy w maju odbędą się wybory prezydenckie, czy też nie. Ze względu na jedną wielką niewiadomą, wszystkie instytucje odpowiedzialne za przeprowadzenie głosowania

działają tak, jak w normalnych czasach. I tak komisarz wyborczy w Chełmie, poprzez burmistrza Włodawy, nakazuje dyrekcji włodawskiego szpitala utworzenie w świetlicy SP ZOZ-u obwodowej komisji wyborczej! Jednocześnie wojewódzki inspektor sanitarny wprowadza do lecznicy jeszcze bardziej restrykcyjne obostrzenia mające na celu walkę z koronawirusem.

- Jedno pismo wyklucza drugie - mówi **Teresa Szpilewicz**, dyrektor szpitala. - Dla mnie najwyższą wartością jest dobro pacjenta oraz personelu i nie mam zamiaru narażać ich na jakiegokolwiek zbędne ryzyko, a takim w moim mniemaniu jest

tworzenie w naszym szpitalu obwodowej komisji wyborczej. W związku z tym skierowałem do burmistrza pismo, w którym odmawiam jej utworzenia. Nie wiem, co będzie z tym dalej, ale jak wspomniałam, nie rzucę na szalę zdrowia, a może nawet życia pacjentów i personelu - zdecydowanie twierdzi Szpilewicz.

Burmistrz Włodawy **Wiesław Muszyński** mówi, że gdy tylko dostanie oficjalną informację ze szpitala, przekaże ją do biura komisarza wyborczego. - Myślę, że efektem będzie wyznaczenie nowej siedziby tej komisji, już poza szpitalem, ale o tym przekonamy się w przyszłym tygodniu. **(bm)**

Tajemniczy obiekt nad Dorohuskim



Nocą, gdy mieszkańcy gminy smacznie spali, nad ich głowami krążył podejrzany obiekt latający. Obraz wychwyciły kamery termowizyjne straży granicznej. Zaraz potem „zieloni” rozpoczęli pościg.

Do zdarzenia doszło w nocy ze środy na czwartek (8/9 kwietnia). W trakcie patrolu terenu pogranicznego z placówki w Dorohusku zauważyli krążący po niebie tajemniczy obiekt. Poruszał się on na dość dużej wysokości, ze wschodu w głąb terytorium Polski. Nie dając wiary w istnienie zjawisk nadprzyrodzonych, strażnicy pobiegli po

urządzenia termowizyjne. Wtedy okazało się, że ów obiekt to motolotnia, z której pilot wyrzuca jakieś pudła - najpewniej wypełnione ukraińskimi papierosami.

- Udało się szybko zlokalizować miejsce (teren gminy Dorohusk) zrztu. Po dotarciu we wskazany rejon funkcjonariusze zauważyli uciekający z miejsca zdarzenia samochód - informuje por. SG **Dariusz Sienicki**, rzecznik prasowy Nadbużańskiego Oddziału SG.

„Zieloni” ruszyli w pościg za podejrzanym autem, wzywając w międzyczasie posiłki. Zatrzymali pojazd, a w nim dwóch miejscowych. - Mężczyźni byli już wcześniej zatrzymywani przez funk-

cjonariuszy w związku z popełnionymi przestępstwami skarbowymi. Na miejscu, z którego uciekli, ujawniono pakiety wypełnione nielegalnymi papierosami o wartości prawie pięciu tysięcy złotych. Zapewne była to tylko część kontrabandy, którą zamierzano przerzucić do Polski - mówi por. Sienicki.

Straż wszczęła postępowanie przygotowawcze w sprawie nielegalnego przekroczenia granicy państwowej przy wykorzystaniu statku powietrznego. Zatrzymani odpowiedzą za przestępstwo skarbowe, ale też za nieprzestrzeganie nakazów i nieuzasadniony pobyt w rejonie granicy w czasie epidemii. **(pc)**

Przyjechali pomóc, usłyszeli wyzwiska i groźby

(10 kwietnia) W piątek w nocy dyżurny komendy odebrał zgłoszenie, że na poboczu przy ul. Lutostawskiego stoi samochód, który wygląda na powypadkowy. Wysłany na miejsce patrol zastał dwóch młodych mężczyzn w BMW. Obaj byli pijani i nie zamierzali współ-

pracować. Starszy z nich (23-latek z Chełma, który jak się później okazało kierował samochodem, mając ponad promil alkoholu we krwi) zaczął ubliżać i grozić policjantom. Wtórował mu jego młodszy kolega (20-letni pasażer, miał 2,5 promila alkoholu). Po krótkiej

przepychance młodym błysnęły przed oczami kajdanki i obaj zasiedli na tyłach radiowozu. Weekend spędzili w policyjnym areszcie. Przed sądem starszy będzie odpowiadał za jazdę po alkoholu i znieważenie policjanta, a młodszy - za groźby. **(pc)**

CHEŁMSKIE. Cisza przed burzą? Mniej potwierdzeń koronawirusa, więcej osób na kwarantannie

Spada liczba zarażonych koronawirusem w powiecie chełmskim. A jednocześnie rośnie liczba osób objętych kwarantanną. Lekarze i służby boją się tego, co może się wydarzyć po świętach, jeśli ludzie nie wypełnili próśb o pozostanie w domach i odwiedzili rodziny.

W końcu dobre wiadomości na temat liczby zakażonych koronawirusem w powiecie chełmskim. Przez miniony tydzień liczba zakażonych, przebywających w szpitalu w Chełmie, spadła o połowę - do 12 osób. Do 747 zwiększyła się za to liczba osób przebywających na kwarantannie. Najwięcej było ich w mieście Chełmie - 294 osoby a najmniej w gminie Żmudź - 10 osób (dane z 10 kwietnia). Większa liczba objętych kwarantanną to zasługa nowych obostrzeń, którymi objęci zostali także domownicy osób np. wracających z zagranicy. One także muszą teraz przez 2 tygodnie pozostać w odosobnieniu.

- Spadająca liczba potwierdzonych przypadków to na pewno efekt wygasza-

nia ogniska pandemii, które pojawiło się jako pierwsze w Białopolu - mówi **Lech Litwin**, zastępca dyrektora ds. leczenia w szpitalu w Chełmie.

To z tej gminy pochodziły pierwsze przypadku zachorowań i pierwsi ozdrowieńcy. Małżeństwo, które dość poważnie przechodziło chorobę, wyszło niedawno do domu. - A teraz zwalniamy kolejne osoby - mówi L. Litwin.

Jeszcze do piątku w szpitalu w Chełmie przebywało 24 pacjentów. Połowa z potwierdzonym wynikiem na obecność koronawirusa. Pięć osób, które miały koronawirusa, ale zostały wyleczone, dwoje z podejrzeniem Covid-19, czwórka pacjentów oczekujących na wynik badania i jeden pacjent, który był chory i którego po wyleczeniu wypisano do domu.

Przybyło także osób w miejscach zbiorowej kwarantanny przygotowanej przez samorządy. Na 163 już utworzone miejsca w powiecie chełmskim było 16 osób na kwarantannie: 7 w budynku Zespołu Szkół w Rejowcu, 3 w Środowiskowym Domu Samopomocy w Sawinie, 4 w Hotelu GKS Granica w Dorohusku i 2 w Świetlicy Wiejskiej w Strachostawiu. **(bf)**

GMINA CHEŁM. Smutna strona zakazów Żałobnicy opuścili kościół z płaczem

Za łamanie przepisów ograniczających udział wiernych we mszach księżom grożą wysokie mandaty. Gdy w Niedzielę Palmową do kościoła w Podgórzu przyszło więcej osób, jeden z mieszkańców postraszył proboszcza policją. Kapłan musiał wyprosić wiernych. Głównie rodziny, która przyszła na mszę w intencji zmarłego miesiąc wcześniej dziecka.

- W Niedzielę Palmową pojechałem do kościoła w Podgórzu - relacjonował nam mężczyzna. - Msza zaczynała się o 10.00. Dziesięć minut wcześniej ksiądz stał przed drzwiami i witał wiernych. Weszło kilkanaście osób. W różnym wieku, ale nawet matka z dziećmi. Sam zrezygnowałem, bo wiem, że w związku z koronawirusem są zakazy i we mszy może uczestniczyć tylko pięć osób. Ale ponieważ mszę odprawiał wikary a proboszcz poszedł na plebanie, zadzwoniłem do niego.

Mężczyzna miał zapytać proboszcza, dlaczego nie stosuje się do przepisów i postraszył go powiadomieniem policji.

Po chwili proboszcz wybiegł z plebanii i popędził do kościoła, z którego wybiegło kilka osób - mówi mężczyzna. - Ja, idąc do marketu, byłem zatrzymany przez policję, która pytała mnie, po co i gdzie idę. Wobec nas stosuje się zakazy, a kościołów nikt nie pilnuje. A później ludzie, którzy byli na mszy, idą do sklepów. Przecież w taki sposób roznosi się ta zaraza.

Proboszcz przyznaje, że incydent miał miejsce i ktoś dzwonił do niego, strasząc policją. - Staramy się stosować do ograniczeń i do tej pory msze odbywały się w obecności maksymalnie piętki wiernych - mówi ks. **Marek Żyszkiewicz**, proboszcz parafii pw. Chrystusa Pana Zbawiciela w Podgórzu. - W Niedzielę

Palmową mieliśmy specyficzną sytuację. Rodzina zamówiła wcześniej mszę w 30. dzień po śmierci dziecka. Przysli się pomodlić i przyjąć komunie.

W wyniku interwencji proboszcz rzeczywiście musiał wyprosić ich z kościoła. - Przeprasiłem za taką sytuację. Matka dziecka i kilka innych osób z rodziny wyszli z kościoła. Kobieta się popłakała i przesiedziała nabożeństwo na cmentarzu. Potem wszyscy wrócili tylko na chwilę, żeby przyjąć komunię - mówi proboszcz.

Proboszcz mówi, że sam pytał policję, co robić w sytuacji, w której więcej osób chce skorzystać z nabożeństwa. - Przecież ja mogę nie wpuścić więcej niż pięć osób do kościoła, ale nie mam wpływu na to, że ludzie stoją przed kościołem, albo w czasie pogrzebu przyjdzie ich więcej na cmentarz, bo ten przecież nie jest zamknięty - mówi.

Zdaniem proboszcza absurdów jest więcej. - W domu emeryta jest 25 księży. Razem mieszkają, razem jedzą posiłki, spacerują, mają jedną windę w budynku a według przepisów nie mogą wszyscy uczestniczyć we mszy - mówi. - Tak jak rodzina, która spacerując powinna zachowywać dwumetrowy dystans między sobą a w domu małżeństwo może spać w jednym łóżku.

Jednak w kraju policja nałożyła sporo mandatów na księży, którzy wpuścili do kościoła więcej niż pięć osób, m.in. w Szczecinie czy niedaleko Żywca kapłani dostali po 500 zł. Dwa przypadki były też w Opocznie, w województwie łódzkim, ale ponieważ tamtejsi księża odmówili przyjęcia mandatów, sprawa o wykroczenie trafiła do sądu.

Do tej pory chełmska policja nie interweniowała w podobnej sprawie. Przepisy ograniczające liczbę osób uczestniczących w nabożeństwach miały obowiązywać do 11 kwietnia, ale zostały przedłużone do 19 kwietnia. **(bf)**

Z domu wychodz z zasłoniętą twarzą

Maskuj się kto może!



Rząd przedłużył dotychczasowe ograniczenia i zasady bezpieczeństwa mające zahamować rozprzestrzenienie się koronawirusa. Przedstawiamy najważniejsze z nich, bo są kluczowe w codzienności każdego z nas. Nowością jest obowiązek zasłaniania ust i nosa. Wizerunek człowieka w masce to symbol tej epidemii.

Wszyscy w maskach lub chustkach

Nowe, a bardzo istotne jest to, że od 16 kwietnia br. obowiązkowe jest zasłanianie ust i nosa. Oznacza to, że każdy w miejscu publicznym tj. na ulicach, w urzędach, sklepach, w zakładach pracy, punktach obsługi, będzie musiał nosić maseczkę, szalik czy chustkę. Z dostępem do maseczek jest różnie. Niektórym udało się zrobić zapas zanim epidemia się rozszalała, ale wiele osób, zwłaszcza starszych, masek nie zdobyło. Ostatnio jednak w niektórych aptekach czy sklepach zielarskich, pojawiły się w ofercie maseczki, także wielokrotnego użytku (trzeba pamiętać o ich praniu). Są teraz produktem „pierwszej potrzeby”, ale ich ceny odbijają się na naszych budżetach domowych. Maski można też wykonać samemu, także z materiałów, które mamy w domu. W kwestii środków ochrony chełmski ratusz przypomina, że karygodne jest wyrzucanie zużytych rękawiczek jednorazowych (należy w nich robić zakupy) na ulicę. Stanowią one zagrożenie dla innych. Zużyte rękawiczki trzeba wyrzucać do miejskich koszy na śmieci, a w domu do czarnych worków na odpady zmieszane.

Zakazy i ograniczenia

Do 19 kwietnia obowiązują: ograniczenia w przemieszczaniu się; zakaz wychodzenia na ulicę nieletnich bez opieki dorosłego; ograniczenia w wydarzeniach o charakterze religijnych - w kościołach może przebywać maksymalnie 5 osób; ograniczenia w funkcjonowaniu galerii handlowych i wielkopowierzchniowych sklepów budowlanych; zasady w poruszaniu się przy pomocy komunikacji publicznej i samochodami większymi niż 9-osobowe; zawieszenie działalności zakładów fryzjerskich, ko-

smetycznych, tatuażu; zakaz korzystania z parków, lasów, plaż, bulwarów, promenad i rowerów miejskich; zamknięcie restauracji; ograniczenia dotyczące liczby osób w sklepach, na targach i na poczcie; ograniczenia w działalności instytucji kultury (w kinach, teatrach itp.).

Wciąż zamknięte szkoły i nie tylko

Do 26 kwietnia obowiązuje zamknięcie szkół, przedszkoli, żłobków, uczelni, a także zamknięcie pasażerskiego ruchu lotniczego oraz międzynarodowego ruchu kolejowego.

Kwarantanna i granice

Do 3 maja obowiązuje zamknięcie granic na dotychczasowych zasadach, a także obowiązkowa kwarantanna dla osób przekraczających granicę z Polską.

Co z egzaminami?

Rząd zapowiedział, że egzaminy maturalne i ósmoklasistów odbędą się najwcześniej w czerwcu. Konkretnie terminy mają być podane co najmniej 3 tygodnie przed datą egzaminów.

Zakaz imprez masowych i zgromadzeń

Do odwołania obowiązuje zakaz organizacji imprez masowych i zgromadzeń. W związku z tym wszelkie zaplanowane koncerty, wystawy i uroczystości w Chełmie na razie odsunięte są w czasie. Chełmskie instytucje kultury starają się wprowadzać zdalne usługi np. pracownicy Chełmskiej Biblioteki Publicznej oferują czytelnikom wyszukiwanie, skanowanie i wysyłanie potrzebnych informacji (we wtorek, 14 kwietnia o godz. 16.00 zaplanowano spotkanie online Dyskusyjnego Klubu Książki dla Dzieci i Młodzieży, kontakt przez aplikację Messenger, e-mail - agata.szewczuk@chbp.chelm.pl). Z kolei pracownicy Chełmskiego Domu Kultury przełożyli koncerty i spektakle na inne terminy, a jednocześnie proponują chełmianom np. oglądanie różnych galerii „online” albo cykl „zrób to sam”, w którym zdalnie dostarczają artystycznych inspiracji. Zdarzały się już także koncerty chełmskich artystów „online”. **(opr. t)**

SAWIN. Głupota wyjdzie bokiem

Kwarantanna droższa niż Marriott

Podejrzenia mieszkańców Sawina potwierdziły się. Jeden z przebywających w budynku Środowiskowego Domu Samopomocy mężczyzn złamał warunki kwarantanny. Sprawa już trafiła do sądu i delikwent dotkliwie odczuje swoją głupotę. Zakup śmietany, którym tłumaczy policji swój dumny wybór, będzie go kosztował co najmniej 5 tys. zł. Ale ludzie widzieli, że siedział w parku i raczył się zupełnie czymś innym.

O obawach mieszkańców Sawina przed wskazaniem miejsca zbiorowej kwarantanny w budynku tzw. „popówki”, który stoi przy rynku, w samym centrum miejscowości, pisaliśmy przed tygodniem. Gmina utworzyła tam 10 miejsc dla osób, które poddane są kwarantannie z powodu koronawirusa. Wójt tłumaczył nam, że przeznaczając budynek Środowiskowego Domu Samopomocy i szkoły w Bukowie Wielkiej na miejsca zbiorowego odosobnienia, odpowiedział na wezwanie wojewody lubelskiego, który zwrócił się do samorządów o wskazanie obiektów, w których będzie można izolować chorych, zanim jeszcze doszło do pandemii koronawirusa.

Nikt się wtedy nie spodziewał, że będą faktycznie potrzebne ani tym bardziej, że

mogą tu trafić osoby spoza naszej gminy - tłumaczył nam wójt **Dariusz Ćwir** i zapewnił, że obiekty wskazywał wyłącznie z myślą o mieszkańcach gminy Sawin.

Ale miejsc izolacji nie wskazała większość pozostałych chełmskich gmin m.in. miasta Rejowiec i Rejowiec Fabryczny oraz gmina Rejowiec Fabryczny, z których właśnie do Sawina skierowano trzy osoby. I zaraz po tym, jak trafili oni do „popówki”, zaczęły się kłopoty. Po sąsiedztwie jest kilka sklepów spożywczych i park. Pojawiły się donosy do policji, że osoby poddane kwarantannie wychodzą z budynku a nawet opuszczają posesję i chodzą do sklepu. Zdaniem innych proszą miejscowych o kupienie im alkoholu. Pierwszych pogłosek nie udało się potwierdzić, bo zapis z monitoringu, który jest przy budynku i przy sąsiednim ośrodku kultury niczego nie pokazał. Co prawda widać było, że mężczyźni stoją przed drzwiami „popówki”, ale nie dało się stwierdzić czy wychodzili poza obiekt czy posesję. Ale głosy o tym, że jednak łamią warunki kwarantanny, nie ustawały.

Po kilku dniach pobytu okazało się, że do jednego z mężczyzn przyjechał ktoś z rodziny. - Otworzył sobie bramę posesji, wjechał na parking i jak gdyby nigdy nic przekazywał torby z ubraniami i jedzeniem - dostaliśmy informację

- Rzeczywiście potwierdziły to nagrania monitoringu i zgłosiliśmy to odpowiednim organom m.in. zarządowi kryzy-

sowemu w powiecie - mówi D. Ćwir. Po tym incydencie bramę i furtkę zamknięto na klucz, który gmina udostępniła tylko Wojskom Obrony Terytorialnej, dowożącym jedzenie osobom na kwarantannie.

Ale mężczyźni przebywający w budynku nie wzięli sobie do serca ostrzeżeń przed wysoką karą i w końcu wpadli. W sobotę, 4 kwietnia, policja dostała kolejną informację, że jeden z nich wyszedł poza posesję. Tym razem na kamerze monitoringu widać było, że któryś z nich wyskoczył przez ogrodzenie i pobiegł do sklepu.

- I będzie go to słono kosztować - mówi **Ewa Czyż**, rzecznik chełmskiej policji. - Prowadzimy postępowanie w sprawie o wykroczenie i złożymy wniosek o ukaranie do sądu. Jednocześnie powiadomiliśmy o tym zdarzeniu sanepid, który swoją drogą może nałożyć na osobę przebywającą na kwarantannie karę w ramach postępowania administracyjnego.

A kary mogą wynieść od 5 do nawet 30 tys. zł. I nikt nie spodziewa się, że mogłoby być inaczej. Bo kiedy pojawiły się pierwsze sygnały o tym, że mężczyźni opuszczają budynek, ci zarzekali się i bili w piersi, że to pomówienia. Nawet złapani niemal na gorącym uczynku głupio tłumaczył się, że wyszedł tylko po śmietanę. Mieszkańcy twierdzą, że widzieli jak ktoś bardzo podobny siedział w parku i raczył się zupełnie czymś innym. **(bf)**

Nie dajemy się pandemii

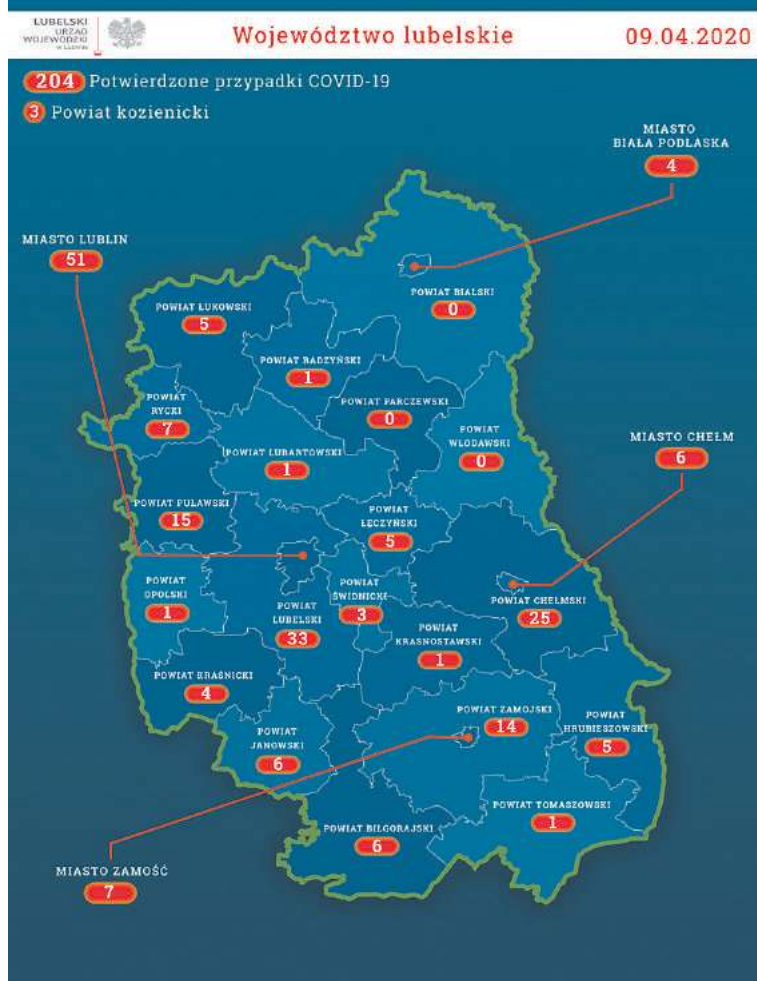
Włodawska enklawa bez wirusa

W województwie lubelskim już tylko dwa powiaty są wolne od przypadków zachorowań na koronawirusa: parczewski i włodawski. Nie ma też incydentów z łamaniem kwarantanny, a liczba osób objętych kwarantanną z dnia na dzień maleje. Czy epidemia ominie powiat włodawski?

Najpierw była teoria, że epidemii we Włodawie i okolicach nie ma, bo robi się za mało testów na obecność wirusa. Później żartowano, że koronawirus nie może trafić na „włodawski koniec świata”, a obecnie na topie jest pogląd, że „zaraza” już w powiecie była, ale na przełomie stycznia i lutego, kiedy to szpitalne oddziały były zapełnione pacjentami chorymi na grypę. W tamtym okresie zamknięto nawet szkoły, ale - jak wyjaśnia **Mariusz Januszko**, szef włodawskiego sanepidu - zachodzi nikłe

prawdopodobieństwo, że lekarze mylili koronawirusa ze zwykłą gripą. - Poza tym robione w tamtym czasie testy wykazywały grypę typu A, więc nie mogło być mowy o koronawirusie - tłumaczy.

Powiat włodawski nie tylko długo opiera się pandemii, ale jego mieszkańcy wykazują się bardzo znaną postawą i stosują się do wszelkich nakazów i obostrzeń. - Nie mieliśmy żadnych przypadków łamania kwarantanny - dodaje Januszko. - Każda osoba, która wykazywała objawy zakażenia koronawirusem, badaliśmy na jego obecność i każdy test dawał wynik negatywny. Patrząc na statystyki, liczba osób poddanych kwarantannie, które wróciły z zagranicy, a więc tych o największym ryzyku zarażenia, z dnia na dzień spada i wynosi już tylko ok. 100. To wszystko daje nam podstawy, by przypuszczać, że epidemia faktycznie jeszcze do nas nie dotarła i mam nadzieję, że taka sytuacja potrwa jak najdłużej - dodaje dyrektor. **(bm)**



Ulżą rolnikom w czasie pandemii

Wyższe zaliczki, mniej kontroli

Komisja Europejska poszła na rękę polskim rolnikom w związku z pandemią koronawirusa. Pozwala na wypłatę wyższych zaliczek na poczet dopłat bezpośrednich i ograniczenie kontroli w gospodarstwach.

Przedstawiciele państw unijnych, w tym Polski, zwrócili się do Komisji Europejskiej o możliwość wypłaty wyższych zaliczek na poczet dopłat bezpośrednich i płatności obszarowych przyznawanych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w tegorocznej kampanii.

3 kwietnia pojawił się projekt rozporządzenia, który przewiduje możliwość zwiększenia dopuszczalnego poziomu

zaliczek za 2020 r. z 50 proc. do 70 proc. w przypadku płatności bezpośrednich oraz z 75 proc. do 85 proc. w przypadku wsparcia w ramach PROW bez konieczności zakończenia kontroli na miejscu. Dotychczas zaliczki na płatności bezpośrednie mogły być wypłacone po uprzednim zakończeniu kontroli w gospodarstwie.

Jednocześnie KE zapowiedziała uproszczenie w kontrolach, w związku z ograniczeniami przemieszczania wprowadzonymi m.in. w Polsce i kłopotami z planowaniem i przeprowadzaniem terminowych kontroli na miejscu. Fizycznymi kontrolami ma zostać objętych tylko 3 proc. gospodarstw, a nie jak to było dotychczas - 5 proc. **(bf)**

Dr Rafał Stachura: Kupujmy lokalne produkty

Musimy zmienić podejście

Pandemia koronawirusa odciśnięła swe piętno chyba na każdej gałęzi gospodarki. O tym, jaki wpływ ma na produkcję mleka w naszym regionie, rozmawiamy z dr. Rafałem Stachurą z Kulczyzna (gm. Hańsk). Jego gospodarstwo jest jednym z największych dostawców mleka w regionie, dostarczając je do spółdzielni mleczarskich w Chełmie i Krasnymstawie.

Nowy Tydzień: - Wszelchobecny koronawirus i rządowe obostrzenia z nim związane bardzo mocno wpływają na sytuację na rynku mleka. Jakie są największe zagrożenia z tym związane?

Rafał Stachura: - W ostatnim czasie produkcja mleka w gospodarstwach rolnych wzrosła. Na szczęście w Polsce i na Lubelszczyźnie głównymi jego odbiorcami są spółdzielnie mleczarskie, które zagospodarowują całość wyprodukowanego mleka. Problem jednak w tym, że około 40% produkcji naszego mleka przeznaczone jest na eksport, który dziś jest bardzo ograniczony ze względu na epidemię koronawirusa. Dodatkowo sieci handlowe i hurtownie ograniczają zamówienia. Taka sytuacja może prowadzić do zmniejszenia cen w skupie.

- Co zmieniło się w Pana gospodarstwie?

- W trosce o zdrowie pracowników i konsumentów zarówno w gospodarstwach, jak i w mleczarniach wprowadzono zalecenia utrzymania higieny i zmniejszenia kontaktu pomiędzy działami w produkcji. To wystarcza, bo już dawno wprowadziliśmy bardzo rygorystyczne normy, których przestrzegamy zawsze, nie tylko w czasie epidemii.

- Rząd, wprowadzając tzw. tarczę antykrzysową, oferuje szereg ułatwień, a nawet pomoc finansową dla przedsiębiorców. Jakich instrumentów w tym zakresie potrzebuje rynek mleczarski?

- Najistotniejsze dla naszej branży będzie wprowadzenie skupu interwencyjnego na tzw. rezerwy państwowe odtłuszczonego mleka w proszku i masła jeszcze w tym miesiącu oraz możliwości zwiększenia tych zakupów w tym roku. Częściowo pomoże to naszej branży. W przeciwnym przypadku ceny skupu mleka spadną drastycznie, co będzie się wiązać z bardzo dużymi problemami finansowymi dla gospodarstw i całego sektora. Mleczarstwo jest bardzo dużym pracodawcą w naszym regionie. Mamy około 12 tys. producentów mleka, produkujemy dziennie około 1,5 mln litrów mleka, działa kilkanaście mleczarni, firmy produkujące traktory, maszyny



Dr Rafał Stachura jest rolnikiem, hodowcą bydła i producentem mleka. W ostatnich wyborach kandydował do Senatu (powiat Chełm, Włodawa i Krasnystaw) z Koalicyjnego Komitetu Wyborczego Koalicja Obywatelska PO N. i PL Zieloni. Z wykształcenia jest doktorem nauk weterynaryjnych, ukończył studia na Uniwersytecie w Padwie we Włoszech, natomiast doktorat obronił na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie. Na co dzień w Kulczyźnie prowadzi gospodarstwo rolne specjalizujące się w hodowli bydła i produkcji mleka. Dzienna produkcja przekracza 24 tysiące litrów mleka, które trafia do OSM Krasnystaw oraz SM „Bieluch” w Chełmie. Od 2011 roku pełni społeczną funkcję Prezesa Lubelskiego Związku Hodowców Bydła i Producentów Mleka. **(bm)**

i urzędzenia rolnicze, firmy transportowe, handel. Według moich obliczeń na każde 1000 litrów wyprodukowanego mleka przypada przynajmniej 6 pełnoetatowych miejsc pracy. To również zapewnienie produkcji i dostawy smacznej i zdrowej żywności.

- Czy zmiany wprowadzone teraz z konieczności będą miały wpływ na funkcjonowanie gospodarstw takich jak Pana już po kryzysie?

- Będzie to zależne od długości trwania epidemii i problemów organizacyjno-ekonomicznych, które już się pojawiły. Z pewnością w rolnictwie zbudzi się refleksja, dlaczego taka sytuacja zagraża naszym gospodarstwom. Odpowiedź jest bardzo prosta: już czas, byśmy zaczęli zarabiać tyle, żeby część zarobionych pieniędzy móc odłożyć na cięższe czasy. Dziś nie zarabia rolnik-producent, ani też przetwórstwo. Dziś zarabia głównie handel, który na wyprodukowane przez nas produkty

narzuca kilkudziesięcioprocentowe marże. Wzrosły koszty transportu do Chin od 30 do nawet 100%, w Europie o ponad 30-40 %. W związku z tym ważny też będzie główny profil produkcji danej mleczarni i ilość towaru wysyłanego na eksport. By przetrwać, nasze gospodarstwa muszą zacząć zarabiać, ale do tego musimy zmienić mentalność. Powinniśmy prowadzić nasze gospodarstwa z punktu widzenia organizacyjno-financego jak firmy. Oczywiście przyszłość naszej branży będzie zależeć również od tego, co będą wybierać konsumenci, których zachęcam do zakupu produktów naszych lubelskich mleczarni. W tym momencie lokalny patriotyzm w spożywaniu produktów mleczarskich może bardzo dużo pomóc nam wszystkim. Korzystając z okazji, jako prezes Lubelskiego Związku Hodowców Bydła i Producentów Mleka w imieniu wszystkich hodowców życzę zdrowia. **(kg)**

KRASNYSTAW

Stan wyjątkowy w Mleczarni

Pandemia koronawirusa ma wpływ na działalność Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Krasnymstawie. - W dniu, w którym pojawił się pierwszy przypadek zakażenia w Polsce, zarząd naszej Spółdzielni wprowadził stan wyjątkowy - mówi Krzysztof Bortacki z OSM Krasnystaw.

- Wejście na zakład odbywa się z obowiązkowym pomiarem temperatury ciała i dezynfekcją rąk, a każdy, kto wrócił z zagranicy, już wtedy został wysłany na 14-dniową kwarantannę - mówi Bortacki. Każdego dnia pracownicy Mleczarni pracują z zachowaniem

szczególnej ostrożności, w miarę możliwości osoby z działów produkcyjnych są od siebie izolowane, w biurach obowiązuje zasada 1,5-metrowej odległości od stanowisk pracy, dla każdego pracownika dostępne są rękawice ochronne i płyny dezynfekujące, a tam gdzie jest to konieczne maseczki i przyłbice. - Na dzisiaj zakład produkcyjny funkcjonuje bez zakłóceń. Trudno jest jednak przewidzieć najbliższe dni czy tygodnie. Naszym priorytetem jest chronić przede wszystkim załogę i oczywiście zakład. Obecnie pracownikom nie grożą zwolnienia czy redukcja wynagrodzeń, ale rozprzestrzenianie się koronawirusa jest dynamiczne i może zmienić

wszystko z dnia na dzień. Najbardziej poszkodowani w przypadku zamknięcia któregoś z zakładów mleczarskich mogą być rolnicy produkujący mleko, ale dzięki naszym staraniom opracowano na szczeblu centralnym plan awaryjnego przerzutu surowca od rolników - informuje. Ogromne znaczenie dla zarządu OSM ma utrzymanie stałej dostępności produktów dla klientów. - Zapewnienie dostępu do żywności i niezbędnych produktów spożywczych jest teraz szczególnie ważne. Dziękujemy wszystkim tym, dzięki którym nasze produkty znajdują się na sklepowych półkach. Życzymy wszystkim dużo zdrowia - podsumowuje. **(kg)**

Rolnicy z niepokojem patrzą w niebo i w przyszłość

Prognozy pogody jak wyrok

Niesprawiedliwy żart, że „rolnik śpi a na polu samo mu rośnie” w tym roku może być wyjątkowo nietrafiony. Wygląda na to, że rolnik spokojnie nie pośpi, a na polu nie będzie rosło. Idzie susza, której na wsi boją się bardziej niż koronawirusa.

- Prace w polu trwają od dawna - ciepła wiosna znacznie je przyspieszyła. Rolnicy robią swoje, ale koronawirus jest jak kolejna kłoda pod nogi. Najgorszy jest strach przed tą niewiadomą na przyszłość. Można stosować się do ograniczeń, zakazów, ale i tak nie wiadomo, jak sytuacja się rozwinie i nie mamy na to wpływu. Tak, jak na suszę, która nam grozi - mówi jeden z rolników powiatu chełmskiego, prosząc o wyjaśnienia m.in. w związku ze zwolnieniami dotyczącymi składek KRUS i „tarczy antykryzysowej” dla rolników, bo nie wszyscy mogą poczytać o tym w internecie.

Zamknąć siedliska

Ograniczenia w przemieszczaniu się nie dotyczą prowadzenia działalności rolniczej, więc rolnicy mogą przemieszczać się pomiędzy swoimi polami, aby siał, nawozić, wykonywać opryski, aby kupować pasze, środki ochrony roślin i niezbędne części do maszyn rolniczych. Tegoroczne plony zebrane przez rolników będą na wagę złota. Przedstawiciele Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Lublinie, przestrzegając rolników przed rozprzestrzenianiem się koronawirusa, zalecają im m.in. zamknięcie domów i siedlisk przed osobami z zewnątrz, zamieszczenie na bramach informacji o zakazie wstępu na teren posesji bez uprzedzenia i zgody gospodarza z prośbą o wcześniejszy kontakt telefoniczny, zachowanie odpowiedniej odległości w przypadku osobistego kontaktu. KRUS zaleca też ograniczanie pożyczania od innych rolników sprzętu oraz zaopatrzenie się i stosowanie przy pracy w gospodarstwie m.in. płynów dezynfekcyjnych i rękawiczek.

Żywność ma teraz strategiczne znaczenie

„Dostrzegając trudną sytuację, która w wielu gospodarstwach rolnych już wystąpiła a w innych z pewnością wystąpi w związku z rozprzestrzeniającą się pandemią COVID-19 a także biorąc pod uwagę strategiczne znaczenie żywności dla społeczeństwa oraz zapewnienie ciągłości dostaw, Zarząd Krajowej Rady Izby Rolniczych przedstawia następujące propozycje dla złagodzenia jej skutków dla producentów rolnych...”. Komunikat w tej sprawie wraz z długą listą propozycji, które poprawiłyby sytuację rolników zamieszczono na stronie internetowej Lubelskiej Izby Rolniczej.

Jakie składki?

Jedną z form pomocy dla rolników w ramach „tarczy antykryzysowej” są zwolnienia dotyczące składek KRUS. Składki te obejmują ubezpieczenie: wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie tj. 126 zł, a także emerytalno-rentowe, które w przypadku rolników posiadających do 50 ha wynosi 282 zł. I właśnie z tej drugiej części składki - emerytalno-rentowej - za drugi kwartał rolnicy są zwolnieni. Oznacza to, że zostanie ona opłacona z budżetu państwa. Aby tak się stało, nie trzeba składać żadnych dodatkowych wniosków. **Patrycja Jóźefowicz**, rzecznik prasowy oddziału regionalnego KRUS w Lublinie, informuje, że rolnicy dostaną na przekazach wyliczoną kwotę do zapłaty tj. 126 zł plus składka zdrowotna (jeśli gospodarstwo ma poniżej 6 ha ze składki zdrowotnej rolnik jest zwolniony). Tarcza antykryzysowa dla rolników dotyczy też

zasiłku opiekuńczego, wydłużenia ważności orzeczeń o całkowitej i częściowej niezdolności do pracy oraz do egzystencji, wsparcie dla rolników zatrudniających pracowników, kredyty i pożyczki preferencyjne.

Strach przed suszą

Od kilku miesięcy było wiadomo, że brak śniegu zimą i niewielkie wiosenne

opady deszczu odbijają się na tegorocznych plonach, a co za tym idzie na cenach żywności. Dotychczasowe prognozy opadów na kwiecień nie są optymistyczne. Brakuje deszczu. Rolnicy i sadownicy, a także specjaliści z zakresu upraw, nawożenia i gleboznawstwa zwracają uwagę, że od pogody w kwietniu i maju zależy obfitość plonów. Deficyt wody, późne przymrozki powodują najwyższe straty

w rolnictwie. Od kilku lat wiosną brakuje wody w glebie, zwłaszcza na głębokości jednego metra, najważniejszej dla zbóż. Ciągłe obniża się poziom wód gruntowych. W opracowanej przez Państwowy Instytut Geologiczny „Prognozie sytuacji hydrogeologicznej w strefach zasilania i poboru wód podziemnych obejmującej okres od 1 do 30 kwietnia br. przy założeniu niekorzystnych warunków mete-

orologicznych w okresie nadchodzących tygodni prognozuje się występowanie niżówki hydrogeologicznej między innymi w województwie lubelskim. Z tego powodu mogą wystąpić utrudnienia w zaopatrzeniu w wodę z płytkich ujęć wód podziemnych tj. indywidualnych studniach gospodarskich oraz z ujęć komunalnych eksploatujących tzw. pierwszy poziom wodonośny. (t)



Pełna oferta nawozów
dostępna u naszego dystrybutora:

P.H. AGRO-TERS E.SOLAK & S.SOLAK Sp. J.
www.agro-ters.pl

Chełm, ul. Rampa Brzeska 3,
tel. (82) 565 40 70
Hrubieszów, ul. Kolejowa 16,
tel. (84) 697 21 67
Białopole, ul. Chełmska 9,
tel. (82) 568 22 62
Milejów, ul. Partyzantów 121,
tel. (81) 757 23 69

LUBOFOSKA®
SUPERFOSFAT
LUBOFOS®
LUBOPLON®
SÓL POTASOWA



www.nawozy.pl

ul. Romana Maya 1, 62-030 Luboń
Wydział Handlu Nawozami: tel. 61 8900 200

ŻÓŁKIEWKA / ŁOPIENNIK GÓRNY/ IZBICA / FAJSŁAWICE
Wójtowie o wyborach prezydenckich

Nie chcą, ale muszą

Zapytaliśmy wójtów gmin powiatu krasnostawskiego, co sądzą o przeprowadzeniu wyborów prezydenckich w czasie pandemii. Ci, którzy odpowiedzieli, przyznali, że robią, co do nich należy, ale raczej niechętnie. Jacek Lis, wójt Żółkiewki ma nadzieję, że do majowych wyborów jednak nie dojdzie.

Wójtów zapytaliśmy nie tylko o to czy wybory powinny się odbyć 10 maja, ale też o komentarz do słów marszałka Ryszarda Terleckiego, który zagroził samorządowcom, którzy nie będą chcieli przygotowywać się do wyborów, że „stracą swoje stanowiska”

- Tak, przygotowujemy się do czynności związanymi z wyborami prezydenckimi. Jesteśmy częścią organu wykonawczego, więc jeśli będzie decyzja, że wybory mają się odbyć, to nie widzę innej możliwości, by ich nie organizować - uważam, że jesteśmy Państwem Prawa i nie wyobrażam sobie go nie respektować. Zatem gdyby do tego doszło, to dołożymy wszelkich starań, by wybory odbyły się przy zapewnieniu pełnego bezpieczeństwa dla mieszkańców, członków komisji wyborczych i pracowników uczestniczących w ich organizacji - komentuje Artur Sawa, wójt gminy Łopiennik Górny. - W mojej ocenie jesteśmy w sytuacji, gdy nasila się pandemia,

są trudności z dostępem do środków ochrony osobistej, służba zdrowia apeluje o wszelką pomoc, to sprawy wyborów powinny zostać skierowane na dalszy plan. Nie to jest w tej chwili najważniejsze. Mam świadomość, że wprowadzenie środków nadzwyczajnych będzie kosztowne, ale przecież nie wycenia się życia ludzkiego. Ponadto z posiadanych informacji wstępnych wiem, że może brakować kandydatów do obsadzenia komisji obwodowych z obawy przed zakażeniem jak to miało miejsce w innych krajach np. chociażby Francja. Odnosnie wypowiedzi Marszałka Terleckiego jest już lawina krytycznej wypowiedzi, do której się przyłączam i pozostawiam bez komentarza - dodaje.

Jacek Lis - wójt Żółkiewki i sekretarz tej gminy Marcin Zajac zgodnie przyznają, że mają nadzieję, iż rząd nie podejmie tak nieodpowiedzialnej decyzji, jaką byłaby organizacja wyborów w czasie pandemii. - Mamy też nadzieję, że rząd nie narazi nas wszystkich na niebezpieczeństwo związane z rozprzestrzenianiem się epidemii wirusa, bez względu na to, jaką formę tych wyborów będziemy mieli - mówią Lis i Zajac.

Jerzy Lewczuk, wójt Izbicy, przyznaje, że wykonuje zalecenia Państwowej Komisji Wyborczej. - W chwili obecnej oczekujemy na zgłaszanie kandydatów do Komisji Wyborczych, obecnie brak jest takowych zgłoszeń, a co jest wiadomym,

można zgłaszać się drogą elektroniczną. Z pewnością przygotujemy również listy wyborcze oraz lokale - mówi Lewczuk, ale dodaje: - Kontrowersje może budzić możliwość wyposażenia lokali wyborczych w niezbędne środki ochrony, tak członków Komisji jak i obywateli głoszących. Biorąc pod uwagę fakt, iż brak jest obecnie na rynku możliwości zakupu maseczek i rękawiczek jednorazowego użytku.

Wójt Izbicy zaznacza, że jego prywatne odczucia odnośnie przeprowadzenia wyborów w czasie pandemii nie mają znaczenia i nie mogą wpływać na wykonywanie przez niego obowiązków. - Jednak liczymy, że w trosce o zdrowie i życie obywateli władze państwa podejmą prawidłowe decyzje. W odniesieniu do słów Marszałka Terleckiego informujemy, że Marszałek Sejmu nie jest organem nadzoru nad działalnością jakichkolwiek organów Gminy, w tym nad organem Wójta, w związku z tym takiej wypowiedzi nie traktuję poważnie, z całym szacunkiem dla Urzędu Marszałka - napisał do nas Lewczuk.

Aleksandra Granat z Urzędu Gminy Fajslawice poinformowała nas, że gmina rozpoczęła wszelkie niezbędne procedury przewidziane kalendarzem wyborczym, związane z przygotowaniem się do wyborów prezydenckich 10 maja. - Osobiste komentarze i spostrzeżenia nie mają tutaj znaczenia. Jako urzędnicy wykonujemy swoje obowiązki - stwierdziła. (kg)

CHEŁM. Zwolnień grupowych na razie nie ma Przybywa bezrobotnych

Powiatowy Urząd Pracy w Chełmie w pierwszym tygodniu kwietnia br. zarejestrował aż 151 nowych bezrobotnych. Na razie żaden z lokalnych przedsiębiorców nie złożył wniosku w sprawie planowanych zwolnień grupowych.

Koronawirus coraz bardziej daje się we znaki przedsiębiorcom. Właściciele mikrofirm już ledwo wiążą koniec z końcem. Branża hotelarska, gastronomiczna, turystyczna, czy też kosmetyczna przeżywa głęboki kryzys. Właściciele nie mają pieniędzy na pensje dla pracowników. Zapowiadają ograniczenie w zatrudnieniu, inni natomiast myślą nad zawieszeniem działalności gospodarczej do czas zakończenia pandemii. Nie brakuje też osób, które zamierzają całkowicie zrezygnować z prowadzenia działalności.

- Nie mogę prowadzić swojej działalności, bo takie zapadły odgórne decyzje. Swoją salonię kosmetyczną musiałam więc zamknąć, a pracownika wysłać na urlop. Każdy dzień to dla mnie duże straty, tym bardziej, że jeszcze wynajmuję lokal i w dodatku spłacam kredyt, zaciągnięty na urządzenie salonu.

Sądziłam, że sporo zarobię w okresie świątecznym, ale pandemia pokrzyżowała chyba nie tylko moje plany. Noszę się z zamiarem zawieszenia, a nawet zamknięcia działalności. Nie wiem, czy po zakończeniu pandemii wrócę do prowadzenia firmy. Nie wykluczam, że dalej będę świadczyła usługi, ale już w domu, bez zarejestrowanej działalności, która jest zbyt kosztowna. Same składki ZUS i biuro rachunkowe kosztują mnie blisko 1 700 zł. Utrzymanie pracownika to kolejne prawie 3 500 zł. Mam stałe grono klientek, które myślę, że utrzymam, pracując w domu - opowiada jedna z chełmskich kosmetyczek.

Takich osób jest coraz więcej. - Wiele wskazuje na to, że po pandemii jeszcze bardziej rozwinie się szara strefa - mówi jeden z chełmskich przedsiębiorców. - Ludzie, którzy do tej pory prowadzili działalność gospodarczą, typowo usługową, płacili podatki, składki ZUS, pewnie usługi będą świadczyć w domach, bez rozliczania się z fiskusem. Zarejestrują się w PUP, by zachować możliwość bezpłatnego korzystania ze świadczeń medycznych. Wiele osób będzie chciało w ten sposób odrobić straty, jakie zanotowały podczas pandemii.

W trudnej sytuacji znalazły się też osoby samozatrudnione, których przychody uzależnione są w dużej mierze od branży turystycznej, czy gastronomicznej. Wiele z nich zamierza zamknąć swoją działalność.

W Powiatowym Urzędzie Pracy w Chełmie z każdym tygodniem przybywa bezrobotnych. Tylko w marcu, jak już informowaliśmy, PUP zarejestrował 479 osób pozostających bez pracy, z czego 204 to mieszkańcy Chełma a 275 - powiatu chełmskiego ziemskiego. Wszystko wskazuje na to, że w kwietniu ta liczba się zwiększy. Tylko w pierwszym tygodniu bm., między 1 a 8 dniem, do Powiatowego Urzędu Pracy zgłosiło się 85 bezrobotnych z Chełma i 66 z powiatu chełmskiego. Łącznie 151 osób. Jeśli taka tendencja zostanie utrzymana, może okazać się, że liczba zarejestrowanych bezrobotnych w kwietniu będzie oscylowała w granicach 600 osób. Tym bardziej, że osoby które wróciły zza granicy, gdzie pracowały, po okresie pobytu w kwarantannie, będą chciały rejestrować się jako bezrobotne, by zachować zdrowotne świadczenia. Jedynym pocieszeniem w tych bardzo trudnych czasach jest informacja, że jak dotąd żaden z lokalnych przedsiębiorców nie złożył do PUP wniosku o planowanych zwolnieniach grupowych. Przypomnijmy, na koniec lutego br. (dane za marzec) będą dostępne za miesiąc stopa bezrobocia w Chełmie wyniosła 10,9 proc., a w powiecie chełmskim - 12,1 proc. (s)

CHEŁM. Konkursy w oświacie Wybiorą nowych dyrektorów

W siedmiu chełmskich placówkach oświatowych szykują się dyrektorskie konkursy. W trzech - PM nr 2, SP nr 8 i CKP - obecnym dyrektorom kończą się pięcioletnie kadencje. W trzech kolejnych - SP nr 2, SP nr 7 i ZSEiT - 30 czerwca dobiegnie końca termin powierzenia obowiązków dyrektora. Z kolei w I LO rezygnację ze stanowiska z 31 sierpnia br. zapowiedziała Teresa Mościcka, obecna dyrektor.

Z 31 sierpnia br. pięcioletnie kadencje skończą się Wiesławie Bronisz - dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 2, Beacie Kawalec - dyrektor Szkoły Podstawowej nr 8 i Mieczysławowi Sawce - dyrektrowi Centrum Kształcenia Praktycznego. Zgodnie z oświatowymi przepisami w tych placówkach w okresie wakacyjnym powinny odbyć się konkursy na dyrektorów.

Przed rozpoczęciem obecnego roku szkolnego prezydent Chełma Jakub Banaszek trzem innym dyrektorom powie-

rzył obowiązki na okres do 10 miesięcy. Są to: Lidia Kowalcuk - SP nr 2, Agnieszka Zapora - SP nr 7 i Katarzyna Karamać - Zespół Szkół Energetycznych i Transportowych. Przypomnijmy, w SP nr 2 zmiana dyrektora była spowodowana rezygnacją z tej funkcji przez Dorotą Mandzińską. W dwóch pozostałych szkołach natomiast nie rozstrzygnięto konkursów. We wszystkich trzech placówkach powinny zostać ogłoszone konkursy.

Siódmy konkurs szykuje się w I LO. Obecna dyrektor „Czarnieckiego” Teresa Mościcka oficjalnie poinformowała, że z końcem maja złoży wypowiedzenie, bo rezygnuje ze stanowiska. (s)

Samorząd w czasie pandemii

Zdrowie mieszkańców najważniejsze



Gmina Siedliszcze, jako jedyna w powiecie chełmskim, a nieliczna w województwie lubelskim i kraju, zdecydowała o zakupie maseczek ochronnych dla swoich mieszkańców. Jeszcze przed świętami wielkanocnymi trafiły one do większości domów.

- Zdrowie i życie mieszkańców naszej gminy jest dla nas najważniejsze - mówi Hieronim Zonik, burmistrz Siedliszcza, który podjął decyzję o zleceniu uszycia 5 tysięcy maseczek ochronnych.

Gminie udało się wynegocjować dobrą cenę za maski, które jeszcze przed świętami miały trafić do mieszkańców.

Dodatkowy tysiąc maseczek uszyto własnymi siłami. Zaangażowały się pracownice Warsztatów Terapii Zajęciowej oraz osiem mieszkanek gminy, które odpowiedziały na apel saomrządu. Ma-

teriały, z których powstawały maseczki przekazał m.in. miejscowy przedsiębiorca Stanisław Wybacz.

- Nasi pracownicy rozwieźli już maski do 27 sołectw, które zajmą się dalszym rozdysponowaniem wśród ludzi a w Siedliszczu rozesłaliśmy wiadomości sms do mieszkańców, że maseczki można odebrać w budynku urzędu miasta. Będą je wydawać pracownice Ośrodka Pomocy Społecznej - mówi burmistrz Zonik. - Ochrony nie zabraknie dla nikogo. (b)

CHEŁM. Kto najwięcej, kto najmniej, a kto wcale

Dodatki (nie) motywują?

Najwyższy dodatek motywacyjny dla Małgorzaty Kwiecińskiej, dyrektor Zespołu Wychowania i Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej nr 1, najniższy dla Lidii Kowalczuk pełniącej obowiązki dyrektora Szkoły Podstawowej nr 2. Potwierdziły się nasze wcześniejsze ustalenia. Dodatku nie dostał Robert Sznaka, dyrektor Centrum Kształcenia Ustawicznego.

a jednocześnie opiekunowi Młodzieżowej Rady Miasta. Dodatek w kwocie 750 zł otrzymała Marta Mazurek, dyrektor Zespołu Szkół Gastronomicznych i Hotelarskich. O 50 zł mniej dostał Mieczysław Sawka, dyrektor Centrum Kształcenia Praktycznego. Trzem dyrektorom prezydent przyznał po 600 zł. Są to: Zbigniew Niderla - II LO, Marzena Koprukowiak - IV LO, Agnieszka Walewska-Maksymiuk - Zespół Wychowania i Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej nr 2.

Aż ośmiu dyrektorów dostało dodatki w wysokości po 500 zł. Są to: Marta Klajnert - Przedszkole Miejskie nr 6, Grażyna Cetera - Szkoła Podstawowa nr 1, Barbara Anchimowicz - Szkoła Podstawowa nr 4, Beata Kawalec - Szkoła Podstawowa nr 8, Andrzej Kosiniec - Szkoła Podstawowa nr 11, Jolanta Konopko - Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 3, Teresa Mościcka - I LO, Joanna Wilkołaska - Młodzieżowy Dom Kultury.

Po 400 zł dostali: Barbara Baluk - Zespół Szkół Technicznych, Danuta Zagórska - Przedszkole Miejskie nr 13 i Dorota Michalska - Zespół Szkół Budowlanych i Geodezyjnych. O 50 zł mniej otrzymała p.o. dyrektora Szkoły Podstawowej nr 7, Agnieszka Zapora. Po 300 zł dostały: Katarzyna Karamać - p.o. dyrektora Zespołu Szkół Energetycznych i Transportowych, Ewa Jakubowicz-Machajska - dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5, Wiesława Bronisz - PM nr 2, Dorota Hurko - PM nr 5, Barbara Foryt - PM nr 8, Elżbieta Głuszek - PM nr 10, Alicja Grzywacz - PM nr 11, Małgorzata Łoza - PM nr 12, Halina Kiełb - PM nr 14, Renata Tymczak - PM nr 15. Najniższy dodatek prezydent Banaszek przyznał Lidii Kowalczuk, p.o. dyrektora Szkoły Podstawowej nr 2 - 200 zł.

Sprawdziły się też nasze wcześniejsze informacje, otóż po raz kolejny dodatku motywacyjnego nie dostał Robert Sznaka, dyrektor Centrum Kształcenia Ustawicznego. W sumie dodatki będą kosztowały budżet miasta 13 200 zł miesięcznie. (ps)

Posiłki z Zamościa

Nowy dyrektor Zakładu Karnego

Chełmska jednostka penitencjarna ma nowego dyrektora. 6 kwietnia stanowisko to objął mjr Andrzej Weremko, dotychczasowy zastępca dyrektora Zakładu Karnego w Zamościu. Zastąpił on odwołanego 25 marca płk. Artura Gajewskiego.



Jak informuje Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Lublinie, w ubiegły poniedziałek, 6 kwietnia Dyrektor Generalny Służby Więziennej gen. Jacek Kitliński powołał mjr. Andrzeja Weremko na stanowisko dyrektora Zakładu Karnego w Chełmie.

Mjr Andrzej Weremko na stanowisku dyrektora chełmskiego ZK zastąpił odwołanego 25 marca płk. Artura Gajewskiego. Rzecznik prasowy Dyrektora Generalnego Służby Więziennej nie podał powodów zdymisjonowania dotychczasowego dyrektora. Kto wie, czy do takiej decyzji nie przyczyniły się ostatnie wydarzenia, mianowicie listopadowe zamieszki i pożar w celi oraz samobójstwo jednego z funkcjonariuszy, do którego doszło w lutym br.

Mjr Andrzej Weremko służbę rozpoczął 1 sierpnia 1997 r. w Areszcie Śledczym w Krasnymstawie, gdzie zajmował stanowiska: referenta, szefa kuchni, młodszego inspektora i kierownika działu kwater-

mistrzowskiego. Od 1 lipca 2012 r. do 31 stycznia 2013 r. pracował jako specjalista w Okręgowym Inspektoracie Służby Więziennej w Lublinie. Z początkiem lutego 2013 roku objął stanowisko zastępcy dyrektora Zakładu Karnego w Hrubieszowie, następnie był wicedyrektorem Zakładu Karnego w Chełmie, Aresztu Śledczego w Krasnymstawie, a od 3 września 2018 roku pracował jako wicedyrektor Zakładu Karnego w Zamościu. Mjr Weremko w 2006 roku ukończył Szkołę Oficerską Służby Więziennej, a w 2013 r. – studia poddyplomowe z zakresu zarządzania zasobami ludzkimi.

(mas)

CHEŁM. Co wymyśli prezydent Banaszek?

Samorządowa tarcza antykryzysowa

Prezydent Jakub Banaszek szykuje samorządową tarczę antykryzysową dla chełmskich przedsiębiorców. Konkretnie nie przedstawił. Samorząd, poza zwolnieniem z czynszu za wynajem miejskich lokali usługowo-handlowych oraz umorzeniem lokalnych podatków, zbyt wielu możliwości jednak nie ma.

Możliwości wsparcia samorząd ma ograniczone. Prezydent już w połowie marca podjął decyzję, że przedsiębiorcy, którzy prowadzą działalność w lokalach handlowo-usługowych należących do miasta, mogą ubiegać

się o zwolnienie z opłaty czynszowej. Kolejnym krokiem może być umorzenie drugiej raty, ewentualnie odłożenie należności w czasie, podatku od nieruchomości czy środków transportowych, której płatność wypada na 15 maja br. Urzędnicy mogą też merytorycznie wesprzeć przedsiębiorców, zwłaszcza tych, którzy nie do końca rozumieją przyjętą przez sejm tarczę antykryzysową, a takich osób nie brakuje, w przygotowaniu wniosków o rządowe wsparcie.

W czwartek prezydent Banaszek zorganizował robocze spotkanie z udziałem szefów klubów rady miasta, radnych niezależnych i przewodniczącego rady

Longina Bożeńskiego. W zebraniu uczestniczyli radni: Piotr Krawczuk vel Walczuk, Stanisław Mościcki, Piotr Malinowski, Mariusz Kowalcuk, Marek Sikora. Zabrakło Kamila Błaszczuka, który przewodniczy klubowi radnych Prawa i Sprawiedliwości.

- Spotkanie miało charakter nieoficjalny, sondażowy - mówi jeden z radnych. - Zgodziliśmy się wszyscy, że na tym etapie nie będziemy wypowiadać się publicznie o szczegółach. Prezydent podkreślał, że zależy mu, by polityka w tej konkretnej sprawie zesłała na margines. Na kolejnym spotkaniu ma oficjalnie przedstawić plan pomocy przedsiębiorcom i dalszego funkcjonowania miasta. (s)

REJOWIEC FABRYCZNY. Prace idą pełną parą

Trwa rewitalizacja...

Mimo pandemii Rejowiec Fabryczny kontynuuje rozpoczęte inwestycje. Ekipy budowlane kończą termomodernizację dwóch bloków komunalnych na Morawinku i pierwszy etap przebudowy placu dworcowego wraz z chodnikiem przy ul. Fabrycznej i urządzeniem parkingu przy ul. Robotniczej.

Rejowiec Fabryczny kończy realizację termomodernizacji dwóch bloków komunalnych na osiedlu Morawinek. Koszt tych prac to prawie 1,2 mln zł. Druga kosztowna inwestycja to pierwszy etap rewitalizacji obejmujący przebudowę placu dworcowego i budowę chodnika przy ulicy Fabrycznej oraz urządzenie parkin-

gu przy ulicy Robotniczej. Także przy tej ulicy powstały nowe budynki gospodarcze dla mieszkańców osiedla w ramach porządkowania tego kwartału zabudowy mieszkaniowej.

Drugi etap, który rozpocznie się jeszcze w pierwszym półroczu br., obejmuje przebudowę parterowych budynków mieszkalnych. - Zostały one w przeszłości, w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku, wybudowane dla budowniczych ówczesnej cementowni „Pokój” - wyjaśnia burmistrz Rejowca Fabrycznego, Stanisław Bodys. - Ale jak to bywało w przeszłości, budynki zostały później zasiedlone przez pracowników cementowni. Wymagały ciągłych większych lub mniejszych remontów.

W ostatnich latach samorząd, współ-

nie z mieszkańcami, postanowił po opracowaniu Programu Rewitalizacji zaważać o unijne dotacje. - Udało się na ten cel pozyskać 6,5 mln zł - podkreśla burmistrz. - Zakres prac obejmuje także budowę osiedlowego Orlika, co szczególnie ucieszy dzieci i młodzież oraz wewnętrznej uliczki osiedlowej, a wokół budynków - chodników.

Miejsce to zmieni się nie do poznania. - Gdy dodamy do tego planowane porządkowanie terenu przylegającego do osiedla, to kolejny kwartał miejskiej przestrzeni będzie gruntownie odnowiony - podkreśla burmistrz Stanisław Bodys. -

Projekt warty ponad 7 mln zł prowadzi zespół zadaniowy pracowników Urzędu Miasta pod kierownictwem Anny Szokuluk. (s)



HESTUS
PROPERTIES

„JESTEŚMY TU DLA WAS” - SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI W OBLCZU KORONAWIRUSA

Sytuacja, w której się znajdujemy jest bardzo dużym wyzwaniem dla nas wszystkich. Nie chodzi tylko o kwestię rozprzestrzeniania się SARS – CoV – 2, ale również o sytuację polityczno-ekonomiczną w kraju i na świecie. Nie ma w tym nic dziwnego, że w głowie wielu z nas rodzą się pytania: Co dalej? Czy na pewno warto sprzedać? Co się stanie z cenami nieruchomości?

O odpowiedź poprosiliśmy naszych ekspertów i analityków.

Szum medialny i fałszywe informacje powodują chaos i zaogniają i tak trudną już sytuację. W koło słyszy się bzdury o zamknięciu sklepów, czy o tym, żeby wypłacać pieniądze z banków. To ostatnie jest szczególnie niebezpieczne. Wiele osób wypłaca oszczędności, po czym trzyma je w mieszkaniach, co zachęca oszustów. Dlatego tak istotne jest, aby odpowiednio weryfikować osoby, które przychodzą obejrzeć mieszkanie. Szczególnie jeśli ktoś jest przesadnie zainteresowany naszym mieszka-

niem i chce je kupić, chodź jeszcze go nie widział na żywo. To pierwszy sygnał, że coś tu nie gra.

Jeśli już umówimy się z taką osobą, konieczne poprosimy ją o okazanie dowodu osobistego – to odstraszy oszustów, chociaż nasza czujność nie powinna zostać uspiona, gdy ktoś „się wylegitymuje”. Miejmy rękę cały czas na pulsie, ponieważ nagle SUPER ZAINTERESOWANY KUPUJĄCY może podać się za Doradcę ds. Nieruchomości, po to aby móc rozejrzeć się dokładnie po nieruchomości. W tej sytuacji należy od razu wyprosić takiego osobnika z mieszkania.

Żaden profesjonalny doradca nie stosuje takich praktyk. Standardem jest przedstawienie się już na etapie rozmowy telefonicznej, po tym poznajemy dobrego doradcę i biuro, a tych na szczęście jest kilka w naszym mieście.

Co do cen nieruchomości – spadków nie będzie. Na pewno zaobserwujemy spowolnienie wzrostu w związku z sytuacją epidemiczną, ale nie spadki. Obniżenie stóp procentowych sprawia, że kredyty będą jeszcze tańsze, co ma zachęcić kupujących. Dlatego jeśli wahasz się, czy to na pewno dobry czas na zakup/sprzedaż

– dobry, musisz jedynie zachować odpowiednie środki ostrożności.

I tutaj znowu pojawia się my. Śledzimy na bieżąco sytuację w kraju i dostosowujemy nasze działania do zaleceń Sanepidu i Organów Rządowych. Zachowujemy pełną ostrożność. Kontakty między sprzedającymi, a kupującymi ograniczamy do niezbędnego minimum. Większość rzeczy załatwiamy zdalnie, po to, aby nie powodować zagrożenia zarażenia.

Dlatego jeśli decydujemy się na sprzedaż, bądź zakup mieszkania, warto skontaktować się z jednym z biur. To nasza praca, w którą wkładamy całą swoją energię i kawał serca. Każdego klienta traktujemy indywidualnie, bierzemy odpowiedzialność za bezpieczeństwo transakcji, a co za tym idzie służymy wiedzą, doświadczeniem i pomocą w całym procesie kupna i sprzedaży.

Jesteśmy tu dla Was.



MIESZKANIA

DOMY

DZIAŁKI

KREDYTY HIPOTECZNE



I PIĘTRO
UL. POPIELUSZKI 13
22-100 CHEŁM



hestus.eu

Syn znęcał się nad niepełnosprawną matką

Człowiek to czy potwór?

Takie historie budzą odrazę, bo pokazują, do czego jest zdolny człowiek. Do policyjnego, a następnie śledczego aresztu trafił 43-latek, który chciał wykończyć swoją 73-letnią matkę, a siostrze groził, że ją zabije.

Wyrodny synalek został zatrzymany w wyniku interwencji domowej w poniedziałek (6 kwietnia). Jego ofiara jednak, często to bywa w takich przypadkach, długo chroniła oprawcę i nie składała

wniosku o ściganie. W końcu miarka się przebrała i okazało się, że 43-latek groził też zabójstwem swojej siostrze.

- Funkcjonariusze ustalili, że od lutego znęcał się nad swoją matką, stosując przy tym przemoc psychiczną i fizyczną. W związku z zaistniałą sytuacją wdrożyli procedurę Niebieskiej Karty, której celem jest przeciwdziałanie przemocy w rodzinie - mówi podkom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Bandyta zamykał 73-latkę w pokoju i notorycznie ją wyzywał. Zabrał niepeł-

nosprawnej matce chodzik, przy pomocy którego poruszała się, przez co kobieta upadła i dotkliwie się poobiła. - Funkcjonariusze wystąpili do prokuratury z wnioskiem o tymczasowy areszt dla 43-latka. Sąd Rejonowy w Chełmie przychylił się do wniosku - dodaje podkom. Czyż.

Mężczyzna trafił do aresztu tymczasowego na najbliższe 3 miesiące. Grozi mu do 5 lat więzienia. Policjanci tymczasem apelują do osób pokrzywdzonych przemocą domową, aby nie bały się i zgłaszały po pomoc. **(pc)**

WŁODAWA. Rozbiła głowę, a może i rodzinę

Pijana mamusia wypadła z okna

Pijana w sztok mamusia postanowiła w niedzielny poranek umyć okna. Prawie 2 promile nie pomogły jej utrzymać równowagi i kobieta runęła głową w dół. Na szczęście spadła tylko z parteru, więc oprócz rany na czaszce nic jej się nie stało. Na upadek, także ten moralny, musiał patrzeć jej 3-letni synek.

W niedzielę (5 kwietnia) po godzinie 8:00 dyżurny włodawskiej komendy otrzymał zgłoszenie o kobiecie leżącej przy jednym z bloków we Włodawie. - Policjanci na miejscu zastali 29-latkę z urazem głowy -

mówi Kinga Zamojska-Prystupa z KPP we Włodawie. - Ustalono, iż kobieta wypadła w trakcie mycia okien w swoim mieszkaniu, doznając urazu głowy. Wezwane na miejsce pogotowie ratunkowe udzieliło jej pomocy. W trakcie czynności policjanci zauważyli, że w domu zostało 3-letnie dziecko. Mieszkanka Włodawy opiekowała się nim, mając blisko 2 promile alkoholu w organizmie. O zdarzeniu powiadomiono wujka dziecka, który zaopiekował się chłopcem. Trwa wyjaśnianie sytuacji w tej rodzinie oraz okoliczności zdarzenia. O incydencie został powiadomiony sąd rodzinny i to ta instytucja zdecyduje o dalszym losie 29-latki - dodaje pani rzecznik. To,

że nic poważnego pijanej mamusi się nie stało, zawdzięcza ona temu, że jej mieszkanie znajduje się na parterze. Bulwersuje i skłania do zainteresowania służby, których zadaniem jest m.in. dbanie o dobro dzieci, fakt, że kobieta już o 8 rano była w sztok pijana i w tym stanie „opiekowała się” małym dzieckiem.

Funkcjonariusze apelują do osób, które zauważą nieprawidłowości w sprawowaniu opieki nad dziećmi, by zawsze powiadamiały służby. Takie zgłoszenie może nie tylko zapobiec tragedii, ale jest także pomocne służbom w celu podjęcia wczesnych i koniecznych działań opiekuńczych. **(bm)**

GMINA KRASNYSTAW. Wyrok za znęcanie się nad zwierzętami

Skazany za mękę psów, ale siedzieć nie idzie

Rok więzienia w zawieszeniu na dwa lata usłyszał mieszkaniec Latyczowa za znęcanie się nad dwoma psami. Na szczęście dziś zwierzątka są zdrowe i szczęśliwe.

Sygnał o wychudzonym, trzymanym na łańcuchu psie wolontariusze Straży Ochrony Zwierząt otrzymali w pierwszej połowie września 2019 r. W Latyczowie (gmina Krasnystaw) pojawili się dokładnie 14 września 2019 r. - Gdy dotarliśmy na miejsce, właściciel zaprowadził nas do psa. Naszym oczom ukazała malutka, bardzo wychudzona sunia na krótkim łańcuchu - wspominają wolontariuszki. Psina mieszała w budzie, bez ocieplenia, z dziurami w ścianach, spała na samych deskach. Panicznie się bała, kulila się, chowała ze strachu. Na pytanie, dlaczego pies znajduje się w tak opłakanym stanie, właściciel odpowiedział, że to z powodu podeszłego wieku. - Sprawdziliśmy uzębienie, okazało się, że suczka miała wówczas zaledwie ok. 1,5 roku.

Właściciel pokazał wolontariuszkom jeszcze jednego psa, mieszkającego w rozpadającej się stodole, pełnej gra-



tów, które zagrażały jego zdrowiu i życiu. Psiak był młody, we wrześniu 2019 r. miał około 8 miesięcy. Był przestraszony, bał się każdego gestu, kroku, szczerzył z przerażeniem w oczach. Jego łańcuch mierzył zaledwie 130 cm. Psy nie miały wody, do jedzenia dostawały jedynie chleb i paszę dla kur. Właściciel nie chciał współpracować z wolontariuszami, dlatego na miejsce wezwano policję. - Słyszac to, mężczyzna zaczął uciekać rowerem, ale funkcjonariusze szybko go odnaleźli. Podczas wywiadu środowisko-



wego, okoliczni mieszkańcy poinformowali Straż Ochrony Zwierząt, że nie jest to pierwszy przypadek zaniedbania psa. Dodatkowo poprzednie zostały prawdopodobnie powieszone. Na posesji w Latyczowie przebywały także indyki i kury. Ich stan fizyczny był dobry, w końcu były hodowane na jedzenie. Jednak warunki, w których przebywały, były karygodne. Wszędzie wały się odchody, wolontariusze odnaleźli też na podłodze fragmenty martwych zwierząt. Żywe nie miały dostępu do wody.

70-letni właściciel posesji usłyszał zarzut znęcania się nad dwoma psami poprzez „utrzymywanie ich w niewłaściwych warunkach bytowania, w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa, na uwięzi, bez odpowiedniego pokarmu i dostępu do wody, wskutek czego psy doznały silnej anemii i odwodnienia”. Po kilku miesiącach od wrześniowej wizyty Straży na jego posesji, mężczyzna usłyszał za to wyrok roku w zawieszeniu na dwa lata. Musi też wpłacić 4 tys. zł na konto Straży Ochrony Zwierząt w Chełmie.

Summer i Jack, bo tak nazwano odebrane 70-latkowi psy, znalazły nowych właścicieli. Są całe, zdrowe i szczęśliwe. **(kg)**



Izolacja uderzyła do głów

Dwóm uczestnikom kwarantanny zbiorowej w schronisku młodzieżowym przy I LO w Chełmie 2-tygodniowa izolacja najwyraźniej ostro dała się we znaki. Teraz delikwenci odpowiedzą za zdemolowanie pokoju, który im przydzielono.

Zniszczoną półkę pod lustrem, rozbitą

szybę w drzwiach i telewizor zauważono dopiero po tym, jak 32- i 36-latek skończyli odbywać kwarantannę i opuścili schronisko.

- Pokrzywdzony oszacował straty na blisko dwa tysiące złotych - mówi podkom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie. - Obaj mężczyźni usłyszeli już zarzuty uszkodzenia mienia. **(pc)**

KRAŚNICZYN / SIENNICA RÓŻANA

Zataczał się za kółkiem

Dzięki wzorowej postawie mieszkańca gminy Kraśniczyn policjanci z posterunku policji w Siennicy Różanej zatrzymali nietrzeźwego kierowcę. 36-latek mając prawie dwa i pół promila alkoholu w organizmie jechał autem od pobocza do pobocza jakby się zataczał.

W poniedziałek (6 kwietnia) po godzinie 13.30 dyżurny krasnostawskiej komendy policji został powiadomiony przez mieszkańca gminy Kraśniczyn o podjętej przez niego próbie zatrzymania pijanego najprawdopodobniej kierowcy Daewoo.

- Według zgłaszającego mężczyzna cały czas zjeżdżał na pobocze, a po wejściu na teren jednej z posesji, chwytając się na nogach ledwie wysiadł z pojazdu, po czym przeparkował auto z dala od drogi - opowiada **Jolanta Babicz**, rzecznik krasnostawskiej policji. Kiedy na miejsce przyjechali funkcjonariusze okazało się, że kierowca Daewoo ma prawie dwa i pół promila alkoholu w wydychanym powietrzu! 36-latek z gminy Kraśniczyn został zatrzymany. Zgodnie z kodeksem karnym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności. **(k)**

Pilnujmy internetowych płatności

Kolejne oszustwo w sieci

Włodawscy policjanci poszukują oszusta, który wyczyścił konto 33-letniej kobiety. Internetowy złodziej wykorzystał dane, którymi kobieta posługiwała się przy okazji zakupów w sieci i opłaconiu dostawy za przesyłkę. Poszkodowana o kradzieży dowiedziała się dopiero, gdy przy sklepowej kasie okazało się, że nie ma środków na koncie.

33-latka na jednym z portali społecznościowych znalazła ogłoszenie o sprzedaży zabawek. - Wybrała produkty za kwotę ponad 100 zł, uzgodniła warunki i dostała od sprzedawcy link do dokonania wpłaty za koszty przesyłki - wyjaśnia **Bożena Szymańska** z KPP we Włodawie. - Klikając w link przeszła na stronę rzekomej firmy kurierskiej, gdzie za pośrednictwem płatności internetowych opłaciła koszty wysyłki. Ze swojego telefonu kobieta przesłała kod autoryzacji i wpisała go na stronie, do której przekierował ją link i przelewała na wskazane konto 17,90 zł. Gdy po jakimś czasie chciała zrobić inne opłaty, okazało się, że z jej konta zniknęło

blisko 1700 zł. Wówczas wyszło na jaw, że oprócz transakcji za przesyłkę dokonano z jej konta znacznie większego przelewu. Policjanci poszukują oszusta i apelują o ostrożność. Zakupy w sieci stały się powszechne, nie możemy jednak zapominać o podstawowych zasadach bezpieczeństwa - oszustów i stosowanych metod w sieci jest coraz więcej. Aby nie dać się oszukać pamiętajmy, by sprawdzić wiarygodność sprzedającego - przed kupnem przeczytajmy opinie i oceny jego poprzedniej aukcji, sprawdźmy, czy sprzedawca umożliwia opłatę przy odbiorze, czy wiadomość pochodzi od rzeczywistego sprzedawcy, zwłaszcza, gdy podany w niej jest numer konta, na który masz przelewać należność. Warto też zadzwonić na podany telefon w przypadku wątpliwości. Pamiętajmy szczególnie o zabezpieczeniu i ochronie swoich danych osobowych, nie podawajmy haseł, np. po kliknięciu w linkach zawartych w wiadomościach e-mailowych, a przy dokonywaniu płatności zawsze sprawdzajmy bezpieczeństwo połączenia oznaczone zieloną kłódką. A jeżeli już zostaniemy oszukani, należy to zgłosić na policję! - przestrzega Szymańska. **(bm)**

Zakrapiany rajd po powiecie

W niedzielne popołudnie (5 kwietnia) dyżurny chełmskiej komendy odebrał zgłoszenie, że na terenie Wólki Czuczyckiej (gmina Chełm) doszło najpewniej do wypadku, bo w przydrożnym rowie znajduje się rozbity samochód osobowy. Skierowani tam policjanci z ruchu drogowego zastali na miejscu dwóch pijanych mężczyzn.

- Policjanci ustalili, że kierujący samochodem marki renault, 39-letni chełmianin, stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu. Badanie stanu trzeźwo-

ści wykazało, że miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu. Wraz z nim jechał pasażer, który również był nietrzeźwy. Na szczęście obaj mężczyźni nie odnieśli poważniejszych obrażeń - mówi podkom. **Ewa Czyż**, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Na jaw wyszło, że kierowca ma cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami. Teraz za swoje nieodpowiedzialne zachowanie będzie tłumaczył się w sądzie. **(pc)**

Postawili garnek na gazie i zapomnieli

(8 kwietnia) Trzynastu strażaków jechało do pożaru, który wybuchł po godz. 21 w domu jednorodzinnym w Weremowicach (gmina Chełm).

Powodem była pozostawiona na kuchence gazowej gotująca się potrawa. Efektem: doszczętnie spalona kuchnia (meble i sprzęt AGD) oraz zadymiony dom i okopcone ściany pozostałych pomieszczeń. Tyle dobrego, że żaden z domowników nie ucierpiał, wyszli sami z budynku przed przybyciem pierwszych zastępów straży. Akcja ratunkowa trwała 2 godz. **(pc)**

Odzyskali posterunek policji Zadbali o własne bezpieczeństwo



W 2019 roku w Siedliszczu otworzono nowy posterunek policji. Dzięki stałej obecności funkcjonariuszy mieszkańcy czują się bezpiecznie. Ale inwestycja policji mogła być możliwa tylko dzięki wsparciu samorządu Siedliszcza, który przekazał działkę pod posterunek i zapłacił za projekt architektoniczny budynku.

Posterunek policji, który przez lata funkcjonował na terenie Siedliszcza został zlikwidowany w 2012 roku. Policjanci trafili do komisariatu w Rejowcu, który miał zapewnić ochronę i bezpieczeństwo aż czterem samorządom: trzem Rejowcom i właśnie gminie Siedliszczu. Jednak różnie z tym bywało. Mieszkańcy skarżyli się, że brakuje mundurowych na miejscu. I prosili, aby wrócili oni do Siedliszcza.

Władze gminy wpadły na pomysł jak przekonać Komendę Wojewódzką Policji do przywrócenia komisariatu w Siedliszczu. Odzyskanie w 2016 roku praw miejskich zablokowało likwidację placówki pocztowej w Siedliszczu i zapewne dało argument policji, że w miasteczku powinni mieć swoich funkcjonariuszy. Ale kropką na „i” była

decyzja władz miasteczka o nieodpłatnym przekazaniu Komendzie Wojewódzkiej Policji działki pod nowy posterunek i sfinansowanie przez samorząd dokumentacji technicznej dla inwestycji.

W czasie otwarcia posterunku, na początku 2019 roku, policjanci nie zapomnieli o tym geście. Ewa Czyż, rzecznik Komendanta Miejskiego Policji mówiła, że decyzja o otworzeniu posterunku policji w Siedliszczu zapadła po konsultacjach społecznych, głosach lokalnej społeczności a także zabiegach i wsparciu władz samorządu gminy.

W nowoczesnym, przestronnym posterunku służbę pełni 12 funkcjonariuszy. Policjanci dostali także do dyspozycji trzy nowe radiowozy, dwa oznakowane i jeden nieoznakowany. **(b)**

Plany imponują Kadencja inwestycji



Plany na bieżącą kadencję zapowiadają się imponująco. Tylko w 2020 roku gmina zaplanowała na inwestycje 4,5 mln zł. Będzie budować kanalizacje, wodociągi i drogi. A także nadal inwestować w odnawialne źródła energii, dzięki którym budynki użyteczności publicznej i mieszkańcy mają tańszy prąd i ciepłą wodę.

- Aktualnie jesteśmy po przetargu i podpisaniu umowy na budowę 8 odcinków dróg o łącznej długości 4732 metrów bieżących i średniej szerokości 3,5m oraz montaż 120 kolejnych instalacji solarnych, bo do tej pory zamontowaliśmy ich już ponad 130 – mówi Hieronim Zonik, burmistrz Siedliszcza.

W ramach zaplanowanych na 2020 rok remontów przebudowane zostaną ul. Długa, Leśna, Bałaska, ks. J. Krzaka (I etap), Piaskowa (I etap) w Siedliszczu, drogi w Chojnie Starym i Romanówce, Mogilnicy, Chojnie Nowym Drugim. W bieżącym roku gmina wybuduje także kanalizację przy ul. Mazurczaka w Siedliszczu oraz wodociąg przy ul. Długiej i Sokolec.

Gmina stawia na odnawialne źródła energii realizując dwa projekty. Jeden w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego o łącznej wartości ponad 1,6 mln

zł. Drugi o wartości ponad 400 tys. zł.

Samorząd w tym roku dokończy przebudowę budynku wielofunkcyjnego przy ul. Szpitalnej a miłym akcentem będzie ustawienie na rynku w Siedliszczu pomnika-ławeczki, poświęconej poecie, Wacławowi Iwaniukowi.

Do końca kadencji władze Siedliszcza planują wykonanie około 30 km najpilniejszych odcinków dróg na terenie całej gminy, montaż instalacji fotowoltaicznych na budynkach użyteczności publicznej tj. budynku ujęcia wody, oczyszczalni ścieków, szkoły, urzędu miasta. A dzięki pozyskaniu energii ze słońca koszt wody czy ścieków nie powinien drastycznie wzrosnąć.

W planach jest także przebudowa budynku urzędu miasta, aby dostosować go do także dla osób niepełnosprawnych. W tym celu powstanie w nim winda. **(b)**

Rok w gminie... SIEDLISZCZE

Rozmowa z burmistrzem Siedliszcza, Hieronimem Zonikiem

Nie zapominać o ludziach

- Gmina Siedliszcze jest, po gminie Chełm, największym samorządem w powiecie chełmskim. Ale to wcale nie znaczy, że miała z tego powodu łatwiej. Brakowało tutaj dużych zakładów pracy, które oprócz zatrudnienia dawałyby wpływ z podatków.

- Przez lata funkcjonowania samorządu na naszym terenie nie było żadnego dużego zakładu pracy jak cementownia czy cukrownia. Funkcjonowała jedynie Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska i Spółdzielnia Usług Rolniczych. A jedyną większą, prywatną firmą był Roltex. Mimo tego udawało nam się wygospodarowywać w budżecie pieniądze na inwestycje i sukcesywnie się rozwijać.

- Na co stawialiście w pierwszej kolejności?

- Jako samorząd mamy obowiązek spełniania ogólnych potrzeb, jak budowa dróg, wodociągów, kanalizacji czy utrzymania oświaty.

I to robimy. Ale zawsze staraliśmy się robić coś więcej i spełniać inne potrzeby społeczności lokalnej, na które było zapotrzebowanie. Nasz samorząd jest od wszystkiego. Jeśli jesteśmy w stanie, to podpowiadamy i pomagamy mieszkańcom rozwiązywać różne problemy.

- Rozwój Siedliszcza, które od 2016 znowu jest miastem, chyba najlepiej podsumowuje ranking Głównego Urzędu Statystycznego. Pokażał on ile unijnych pieniędzy trafiło do samorządów w mijającej perspektywie 2014-2020. Są powody do zadowolenia.

- Trafiło do nas około 60 mln zł w tym czasie. To drugi wynik wśród chełmskich samorządów, a nie uwzględnia np. unijnych dotacji w rolnictwie, które jest prężne w naszej gminie. To pokazuje, że poradziliśmy sobie, mimo wspomnianego już braku dużych zakładów pracy. Sukcesywnie realizowaliśmy założone cele i nigdy nie zapominaliśmy o ludziach.

Inwestycyjny urodzaj



Rok 2019 to kontynuacja przyjętej przez samorząd ścieżki konsekwentnej realizacji najpilniejszych inwestycji. Od zakupu gruntów czy środków trwałych, jak autobusy do przewozu dzieci, poprzez przebudowy świetlic, placów zabaw i dróg, do inwestycji w odnawialne źródła energii. Ogólna wartość inwestycji to prawie 3,3 mln zł.

Najwięcej przeznaczono zostało na budowę i przebudowę dróg gminnych. Wykonano między innymi drogi w: Chojnie Nowym Drugim, Adolfinie, Stasinie Dolnym, Kuliku oraz Siedliszczu. Łączny zakres robót to 3098 metrów nowej nawierzchni dróg, a koszt 1,1 mln. zł.

Wybudowany został odcinek chodnika przy drodze wojewódzkiej w Woli Korybutowej Kolonii, od świetlicy wiejskiej do istniejącego chodnika.

W związku z przebudową linii energetycznej prowadzonej przez PGE, musieliśmy wybudować oświetlenie uliczne na ulicy Leśnej i Sportowej w Siedliszczu, natomiast na skrzyżowaniach ulic Jasnej i Przemysłowej zainstalowane zostały lampy solarno-wiatrowe.

Poczynając od najmłodszych

Wygoda dla wszystkich

Nowoczesny budynek przedszkola samorządowego oraz rozbudowane ujęcie wody w Siedliszczu to dwie największe inwestycje, z którymi samorząd zakończył poprzednią kadencję. Co roku miliony złotych z budżetu Siedliszcza inwestowane są w poprawę życia mieszkańców. I doskonale to widać, gdy odwiedza się gminę.

Gmina i miasto Siedliszcze to jeden z największych samorządów w powiecie chełmskim z budżetem w wysokości ponad 30 mln zł i ponad siedmioma tysiącami mieszkańców. To z myślą o nich samorząd inwestuje w lokalną infrastrukturę wodociągowo-kanalizacyjną, drogową i oświatową. Wszystko po to by usprawnić życie na miejscu - poczynając od najmłodszych mieszkańców i ich rodziców.

To właśnie z myślą o nich, na przełomie minionej kadencji, samorząd oddał do użytku nowy budynek przedszkola.

- Budowa obiektu rozpoczęła się w 2017 roku a jego całkowita powierzchnia to 470 metrów kwadratowych - mówi Hieronim Zonik, burmistrz Siedliszcza. - We wrześniu 2018 roku dzieci poszły do nowoczesnego i funkcjonalnego obiektu, dostosowanego do obowiązujących standardów i potrzeb maluchów.

W pierwszym roku funkcjonowania do przedszkola trafiło ponad 120 dzieci w wieku od 2,5 do 6 lat. Do dyspozycji mają cztery sale z łazienkami, szatniami i zapleczem socjalnym z rozdzielnią posiłków. Budynek wyposażono w nowoczesne meble, pomoce dydaktyczne i sprzęt multimedialny. Inwestycję gmina sfinansowała z własnych środków, wydając na przedszkole ponad 1,7 mln zł.

W tym samym czasie, co przedszkole oddano do użytku zmodernizowane ujęcie wody w Siedliszczu. Na wartość ponad 1,6 mln zł inwestycję władzom gminy udało się pozyskać ponad milion złotych dofinansowania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa



Lubelskiego na lata 2014-2020. W ramach projektu przebudowano i zmodernizowano budynek ujęcia wody, wybudowano zbiornik retencyjny, zamontowano nowe pompy głębinowe i nowe obudowy pomp, wymieniono zawory i przebudowano rurociągi w komorze zasuw, położono nowe rurociągi zewnętrzne, zainstalowano nowy agregat pompowy w budynku stacji, nową instalację wodno-kanalizacyjną oraz ogrzewanie. Zestaw solarny do Centralnej Wody Użytkowej, instalację elektryczną wraz z oświetleniem obiektu. Przy okazji remontu utwardzono i ogrodzono teren oraz uruchomiono dla mieszkańców internetowe biuro obsługi klienta działające pod adresem <http://smw.siedliszcze.pl/>.

- Być może modernizacja ujęcia wody nie jest inwestycją, który rzuca się szczególnie w oczy, ale w znacznym stopniu poprawia jakość życia mieszkańców - mówi burmistrz. - Zwiększyła się dostępność wody w sieci oraz poprawiła zdolność retencji. A dzięki specjalnemu agregatowi prądotwórczemu, który zakupiliśmy w minionym roku za ponad 120 tys. zł nie ma przerw w dostawach. To ważne zwłaszcza dla przedsiębiorców i rolników, dla których przerwy lub ograniczenia w dostarczaniu wody wiążą się ze stratami finansowymi w ich działalności.

Obok ujęcia wody w Siedliszczu gmina ma także drugie ujęcie w Beżku. Jego modernizację urzędnicy także już planują. **(b)**

Biedacek miał pecha

Przebity pies na płocie

Niecodzienna interwencja strażaków-ochotników z Wierzbicy. W niedzielę nad ranem (po godz. 5, 5 kwietnia) ratowali psa, który zawisł na płocie posesji w miejscowości Kozia Góra. Zwierzę chciało przeskoczyć przez ogrodzenie - w efekcie nadziało się na

ostrą krawędź i zawisło w męczarniach na przesł. Ostrożnie, przy użyciu narzędzi hydraulicznych druhowie z OSP uwolnili biedaka. Ranny pies od razu trafił na stół operacyjny w przychodni weterynaryjnej. (p, fot. OSP KSRG Wierzbica)



CHEŁMSKIE. Gdy ubezwłasnowolnienie jest konieczne

Babcia z siekierą i łomem

- Gdy widzicie, że coś niedobrego dzieje się z waszym bliskim, nie czekajcie - przestrzega wnuczka kobiety, której urojenia mogły sprowadzić na całą rodzinę nieszczęście. Zdesperowany syn zrobił to, co było konieczne.

Ubezwłasnowolnić całkowicie lub częściowo można kogoś, kto nie jest w stanie kierować swoim życiem wskutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń. Choć brzmi to brutalnie, w niektórych przypadkach ubezwłasnowolnienie może być jedynym remedium na problemy i zagrożenia, które niesie ze sobą podeszły wiek.

- Ojciec długo nie dopuszczał do siebie myśli, że z babcią nie jest dobrze. W końcu żadne dziecko nie chce wierzyć, że jego matka jest chora - mówi wnuczka starszej pani z gminy Dorohusk.

Kobieta zdecydowała się opowiedzieć historię swojej rodziny, by przestrzec tych, którzy znaleźli się w podobnej sytuacji. Jak mówi, zaburzenia psychiczne u babci uaktywniły się już dawno, kiedy jeszcze żył jej drugi mąż, ale długo bagatelizowali problem. - Mieszkali w zupełnie innej części Polski. Babcia potrafiła dzwonić do nas w środku nocy, że ktoś strzela do nich armatkami. To były płatki śniegu... Albo że wylewa świnki pomyje przed ich dom. Siostra nie raz wsiadała do samochodu o różnych porach i jechała, by to sprawdzić - opowiada kobieta.

Parę skonfliktowanych z sąsiadami seniorów znała też dobrze lokalna policja (zastępca naczelnika wydziału prewencji tamtejszej komendy napisał nawet list do syna kobiety, podkreślając, że „stan psychiczny starszego małżeństwa budzi wątpliwości co do samodzielnej egzystencji, jak i może spowodować narażenie ich na utratę życia i zdrowia swojego oraz innych osób”). Dlatego zaraz potem, po

śmierci męża, starsza pani wróciła do rodzinnej wioski i zamieszkała z rodziną syna w swoim dawnym domu. Po kilku tygodniach postanowiła się jednak wyprowadzić do położonej po sąsiedzku oficyny, którą przed wieloma laty (nim wyjechała i wyszła ponownie za mąż) wynajmowała lokatorom. Seniorka stwierdziła, że ma dość synowej i psa (próbowała się nawet pozbyć zwierzęcia). Z relacji wnuczki wynika, że choroba starszej pani postępowała i choć bliscy robili, co w ich mocy, kobieta odrzucała ich pomoc. Lekarz rodzinny stwierdził u starszej pani postępujące zaburzenia otępienne i urojenia, ale ona konsekwentnie odmawiała wizyty u psychiatry i przyjmowania jakichkolwiek leków. Nie zgadzała się też na pomoc opiekunki, twierdząc, że jest w pełni samodzielna, i wypędziła kobietę, gdy ta mimo wszystko przyszła.

- Ach, czego my to nie usłyszeliśmy. Babcia jest przekonana, że spiskujemy przeciwko niej, a jej mąż został zamordowany. Moją mamę wyzywa od najgorszych, sąsiadkę raz zaatakowała. Można by tak długo wymieniać, ale najgorsze, że ona nawet nie wie, co robi. Zdarzało się, że ganiała za ojcem z siekierą albo nocą wyszła z domu z łomem i latarką, bo myślała, że moja mama - której nie znosi, odkąd pamiętam - ma potajemne spotkanie z kochankiem. Kilka razy zgubiła się w Chełmie, nie potrafi przeczytać tekstu ze zrozumieniem, nie zna wartości pieniądza i jest podatna na wyłudzenia. Twierdzi, że te kilkadziesiąt tysięcy złotych, które zniknęło z jej konta, wydała na malowanie mieszkania - wymienia wnuczka. - Ojciec w końcu zrozumiał, że musi coś zrobić, skoro babcia nie chce się leczyć, a jest zagrożeniem sama dla siebie i innych. Tym bardziej, że nagle pojawili się „przyjaciele”, którzy nastawiają ją przeciwko rodzinie i ewidentnie chcą wykorzystać. A gdyby zaraz okazało się, że babcia zaciągnęła kredyt w banku albo wzięła kilka „chwilówek”, co wtedy? Czasem nie ma wyjścia, trzeba podjąć drastyczne kroki. (pc)

To ci kłamczuszek

- Nigdzie nie wychodziłem, to nieprawda - kłamał jak z nut, gdy policjanci przyjechali, by z nim porozmawiać. Teraz 21-latek przekona się, jak kosztowne mogą być zakupy z dziewczyną w czasie kwarantanny.

Przyjechał z zagranicy, ale do rodzinnego domu w gminie Sawin wracać nie chciał. Dziewczyna udostępniła mu więc dom po swojej babci, w Parzewie, i właśnie ten adres 21-latek podał jako miejsce odbywania przymusowej kwarantanny. Wydawałoby się, że i ona, i on postępują słusznie i robią wszystko, by nie narażać innych na niebezpieczeństwo. Okazało się, że to tylko pozory.

- We wtorek rano dyżurny parczewskiej komendy został poinformowany, że młody mężczyzna, który powinien odbywać kwarantannę, za nic ma

obowiązujące przepisy - informuje asp. Artur Łopacki, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Parzewie.

Okoliczni mieszkańcy przyuważyli, jak chłopak jeździ samochodem, razem ze swoją dziewczyną, na zakupy do pobliskich miejscowości. Policjanci pojechali do domu, w którym miał siedzieć 21-latek. Był na miejscu. Jednak zapytany o wycieczki do sklepu wszystkiemu zaprzeczył, twierdząc, że po powrocie do kraju w ogóle nie opuszczał przydzielonego mu lokum. Mundurowi rozpytali w okolicy i ustalili coś zupełnie innego. - Policjanci sprawę skierowali do sądu oraz powiadomili sanepid i teraz młodemu mieszkańcowi gminy Sawin grożą surowe konsekwencje. Będzie odpowiadał zarówno za złamanie zasad kwarantanny, jak i za złamanie zakazu przemieszczania się - tłumaczy asp. Łopacki. (pc)

CHEŁMSKIE. Katakлизм na torfowiskach

Kto rozpętał pożogę?

Najpierw Bagna Serebryskie płonęły jak pochodnie, a kilka dni później - i to równo rok po ostatnim pożarze - ktoś podłożył ogień w rezerwacie przyrody Torfowisko Sobowice.

W niedzielę (5 kwietnia), czyli równo tydzień po pożarze na Bagnie Serebryskim, w ogniu stanęła kolejna część kompleksu unikatowych w kraju i Europie torfowisk węglanowych. Olbrzymie kłęby dymu znad rezerwatu Sobowice (Zawadówka k. Chełma) były widoczne niemal nad całym miastem.

- Zgłoszenie dostaliśmy przed godziną 14. Na miejsce wysłanych zostało 16 zastępów, w sumie 78 ratowników. Po przybyciu stwierdzono, że pożarem objęty jest teren o powierzchni około 50 hektarów, jednak z uwagi na porywisty wiatr miejscami ogień szybko się rozprzestrzenił - relacjonuje mł. bryg. Wojciech Chudoba, zastępca Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie.

Wiatr rozniósł płomienie po rezerwacie, a strażacy mordowali się z podręcznym sprzętem, bo wjazd ciężkimi wozami na teren torfowiska był niemożli-

wy. Po około 4 godzinach walki z żywiołem sytuacja została opanowana, ale jezory ognia strawiły 90 ha terenu. A cały rezerwat liczy lekko ponad 95 ha... - Rok temu spaliła się połowa torfowiska - przypominają strażacy.

Dokładniej: 9 kwietnia ub.r. Wówczas po raz pierwszy od lat chełmscy strażacy wzywali samolot gaśniczy do rzutów wody nad miejscem pożaru. Ostatecznie ogień strawił 45 ha cennego przyrodniczo torfowiska, teraz - dwa razy więcej.

Dotychczas mówiło się, że wiosenne pożary w powiecie to efekt głupoty i lenistwa rolników, ale strażacy mówią wprost: dziś rolnicy dbają o ziemię i dopłaty unijne, a tu mówimy o podpaleniach. I choć w teorii kary za podkładanie ognia są wysokie, to praktyka pokazuje co innego - jeśli nikogo policja za rękę nie złapie, to i ukarać nie może.

Na terenie Torfowiska Sobowice oficjalnie stwierdzono występowanie ponad 30 gatunków ptaków, wielu gatunków roślin z Polskiej Czerwonej Księgi, a także ponad 700 gatunków motyli, w tym zagrożony wymarciem strzępotek edypus. Ile zginęło z rąk piromana? (pc, fot. OSP Żółtańce)



KRASNYSTAW. Sypią się mandaty za spacer

Krasnostawscy policjanci w ciągu kilku ostatnich dni nałożyli 14 mandatów za niestosowanie się do nowych zakazów i obostrzeń związanych z przestrzeganiem zasad dotyczących stanu epidemii.

W celu zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom powiatu krasnostawskiego w ubiegły weekend do służby została skierowana maksymalna liczba funkcjonariuszy policji, wspieranych przez mundurowych z zaprzyjaźnionych formacji straży miejskiej, Wojsk Obrony Terytorialnej, Żandarmerii Wojskowej i Straży Leśnej. - Funkcjonariusze patrolowali ulice, parki, tereny zielone, akweny wodne, a także tereny lasów i parków. Wszystko po to, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się epidemii koronawirusa i reagować na każde przypadki łamania zasad określonych nowymi przepisami - mówi Jolanta Babicz, rzecznik krasnostawskiej policji.

Pomimo ciągłych apeli dotyczących ogranicze-

nia swobodnego poruszania się w ubiegły weekend policjanci nałożyli 14 mandatów. - W większości przypadków chodziło o złamanie zasad dotyczących poruszania się na terenach rekreacyjnych oraz gromadzenia się. Kilka osób zostało ukaranych za to, że ich pociechy, nie mając jeszcze ukończonych 18 lat, bez nadzoru chodziły po ulicy - dodaje. Policjanci raz jeszcze przypominają, że wprowadzone obostrzenia mają na celu dobro wszystkich mieszkańców. - Pamiętajmy, aby stosować się do obowiązującego prawa i wynikających z niego zakazów dotyczących stanu epidemii. Za złamanie przepisów grozi wysoka grzywna. Dbajmy o zdrowie nasze i innych - podkreśla Babicz.

Z aktualnymi przepisami dotyczącymi zakazów i obostrzeń związanych ze stanem epidemii możemy zapoznać się na stronie internetowej: www.gov.pl/web/koronawirus/aktualne-zasady-i-ograniczenia (k)



WŁODAWA. Urządzili piknik w czasie epidemii Ukarani za nielegalne zgromadzenie

Przebywanie w towarzystwie więcej niż jednej osoby jest nie tylko zabronione, ale też kosztowne. Przekonali się o tym czterej panowie, którzy na trawniku pod sklepem urządzili sobie piknik. Nie chcieli się rozejść nawet na widok policjantów, więc zostali ukarani mandatami, a jeden, który go nie przyjął, będzie się tłumaczył w sądzie.

W niedzielę (5 kwietnia) po południu pod jednym ze sklepów we Włodawie policjanci zauważyli czterech mężczyzn, którzy siedzieli na trawniku. - Na zwróconą uwagę o zakazie grupowania i polecenie rozejścia się mężczyźni nie zareagowali - mówi **Bożena Szymańska** z KPP we Włodawie. - W związku z tym, że takie zachowanie narusza przepisy dotyczące zakazu grupowania, funkcjonariusze poinformowali ich, że popełnili wykroczenie i że zostanie na nich nałożona grzywna w drodze mandatu karnego. Trzech mężczyzn w wieku od 30 do 36 lat zostało ukaranych mandatem karnym, a 31-latek odmówił jego przyjęcia, wobec czego niebawem wobec niego zostanie skierowany wniosek o ukaranie do Sądu Rejonowego we Włodawie. Mundurowi przypominają, że w związku z naruszeniem wprowadzonych nakazów, zakazów i ograniczeń dotyczących zapobiegania i przeciwdziałania rozprzestrzeniania się epidemii grozi nawet do 30 tys. zł kary. **(bm)**

Pomagają chronić i patrolować Wojsko na granicy

Mieszkańcom nadbużańskich miejscowości nie uszło uwagi, że od tygodnia pogranicznikom z Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w patrolach towarzyszą żołnierze. To członkowie 19 Lubelskiej Brygady Zmechanizowanej, którzy zostali rozlokowani w przygranicznych placówkach SG.

Wojsko Polskie wspiera służby podległe Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji. Każdego dnia żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej opiekują się kombatantami, osobami starszymi i rodzinami medyków. Współpracują także z ośrodkami pomocy społecznej, zaś od poniedziałku (6 kwietnia) wraz z funkcjonariuszami NOSG chronią naszą wschodnią granicę. - 19 Lubelska Brygada Zmechanizowana aktywnie uczestniczy w walce z epidemią koronawirusa. Od ubiegłego tygodnia wspieramy Straż Graniczną w ochronie wschodniej granicy kraju. Żołnierze batalionów zmechanizowanych z Zamościa i Chełma wspólnie z funkcjonariuszami SG całą dobę patrolują ścianę wschodnią na odcinku o długości około 200 kilometrów. Łącznie wspieramy 9 placówek w 5 powiatach - białskim, włodawskim, chełmskim, hrubieszowskim i tomaszowskim. We wspólnych patrolach zaangażowanych jest ponad 130 żołnierzy naszej brygady - informuje rzecznik prasowy 19. Lubelskiej Brygady Zmechanizowanej **por. Jakub Szyndlar**. **(bm)**



WÓJT GMINY CHEŁM

Na podstawie art. 34 ust. 1, pkt 1 i 2, art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U z 2020 poz. 65),
podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości zabudowanej zespołem pałacowo-parkowym położonej w obrębie Srebrzyszcze przeznaczonej do zbycia w formie sprzedaży.

L.p	Oznaczenie wg. KW	Nr działki	Powierzchnia w ha.	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie	Termin zagospodarowania nieruchomości oraz zastrzeżenia	Cena nieruchomości
1.	LU1C/00062604/8	201	4,38 ha w tym: Bz 4,38	Nieruchomość zabudowana położona w granicach ochrony konserwatorskiej zabytkowego zespołu pałacowo-parkowego w miejscowości Srebrzyszcze, gm. Chełm, pow. chełmski, wpisanego do rejestru zabytków województwa lubelskiego pod nr A/296. Składającego się z budynku dworu obronnego, przebudowanego na pałac o łącznej powierzchni użytkowej 535,91m ² wraz z infrastrukturą techniczną posadowionego na dz. nr 201 o pow. 4,3800ha. Budynek pałacu, murowany, pokryty blachą /do końca XIX wieku gontem/piętrowy na obszernych sklepionych piwnicach. Elewacja frontowa wyższa o pół pietra. Wystąpienia budynku zwieńczone elementem trójkątnym z okienkiem na osi. Stolarka okienna drewniana. Drzwi wejściowe ogarnione grubym półwałkiem. Nad alkierzami ślepa murowana balustrada. Elewacje boczne dwukondygnacyjne. Elewacja ogrodowa, północna z wysuniętymi alkierzami. Obramienia okien podobne w całym pałacu, przy drzwiach kamienne schody w kształcie półokręgu. Po obu stronach sieni i salonu symetrycznie rozmieszczone po dwa pokoje w alkierzach podobnie po dwa dalsze. Po środku bocznych części pałacu pomiędzy alkierzami są dwie klatki schodowe, nad sienią i salonem znajduje się wielka sala przez całą szerokość pałacu w wysokości półtorej kondygnacji. Na parterze w narożnikach sieni oraz na piętrze, po środku ścian bocznych kominki z XVIII wieku. W części podziemnej dobrze zachowane lochy. Dookoła pałacu park, zachowały się szpalery drzew, poprzeczna aleja, dwa szpalery widokowe od strony północnej, dobrze widoczne z okien. Obiekt nie utracił wartości architektonicznej	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenu gminy Chełm zatwierdzonym Uchwałą Rady Gminy Chełm Nr XX/120/2004 z dnia 13 lipca 2004 roku ogłoszoną w Dz.Urz. Woj. Lubelskiego Nr 163,poz. 2306 z dnia 10 września 2004 roku działka o nr ewid. 201 położona w obrębie Srebrzyszcze wchodzi w skład obszaru oznaczonego na rysunku planu symbolem C.17 U-usługi kultury i oświaty-do zachowania; usługi nieuciążliwe z zakresu kultury, oświaty oraz gastronomiczno-hotelarskie; pałac barokowy z końca XVIII w. i zespół parkowy wpisany do rejestru zabytków, objęty ochroną konserwatorską-wszelkie zamierzenia realizacyjne wymagają zezwolenia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, obowiązuje § 4 ust. 1 ustaleń ogólnych, przylega do drogi gminnej dojazdowej. § 4 środowisko kulturowe ust. 1. Obiekty wpisane do rejestru zabytków województwa lubelskiego. - W odniesieniu do obiektów wpisanych do obiektów wpisanych do rejestru zabytków obowiązuje bezwzględny priorytet wymagań konserwatorskich we wszystkich działaniach planistycznych, projektowanych i realizacyjnych. Zasady kształtowania przestrzennego i prowadzenia wszelkich inwestycji, zmiany sposobu zagospodarowania terenu, zmiany sposobu użytkowania obiektów oraz wtórnych podziałów historycznych założeń winny być podporządkowane wnioskowi i decyzjom konserwatorskim; Wszelka działalność inwestycyjna prowadzona przy tych obiektach i w obszarze objętym ochroną konserwatorską wymaga uzyskania zezwolenia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie. Gmina nie posiada Gminnego Programu Rewitalizacji.	1.W okresie 5 lat od daty nabycia nakłada się obowiązek przeprowadzenia prac konserwatorskich i restauratorskich pałacu i parku. 2. Od chwili nabycia na przyszłego nabywcę nakłada się obowiązek udostępniania boiska sportowego na rzecz społeczności lokalnej.	4.458.000,00 zł.

Nieruchomość zwolniona z podatku VAT.

Cena nieruchomości zawiera bonifikatę w wysokości 1 % zgodnie z Uchwałą Nr XV/127/2020 RADY GMINY CHEŁM z dnia 30 stycznia 2020 roku w sprawie wyrażenia zgody na obniżenie bonifikaty przy sprzedaży nieruchomości wpisanych do rejestru zabytków stanowiących zasób Gminy Chełm położonych w obrębie Srebrzyszcze.

Szczegółowe informacje o nieruchomościach można uzyskać w Urzędzie Gminy Chełm, Pokrówka, ul. Gminna 18 pokój nr 29 II piętro lub pod telefonem (082) 563-65-53.

Niniejszy wykaz podaje się do publicznej wiadomości poprzez zamieszczenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Chełm, Pokrówka, ul. Gminna 18, II piętro, przesłano do Sołtysa celem zamieszczenia na tablicy ogłoszeń w danej miejscowości, zamieszczono na stronie internetowej urzędu www.gminachelm.pl, na stronie BIP, a także podano w prasie lokalnej.

Uwaga!

Na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r., poz.65)

pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości przysługuje osobie, która spełni jeden z następujących warunków:

- 1) przysługuje jej roszczenie o nabycie nieruchomości z mocy niniejszej ustawy lub odrębnych przepisów, jeżeli złoży wniosek przed upływem terminu określonego w wykazie, o którym mowa w art. 35 ust. 1; termin złożenia wniosku nie może być krótszy niż 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu;
- 2) jest poprzednim właścicielem zbywanej nieruchomości pozbawionym prawa własności tej nieruchomości przed 5 grudnia 1990 r. albo jego spadkobiercą, jeżeli złoży wniosek o nabycie przed upływem terminu określonego w wykazie, o którym mowa w art. 35 ust. 1; termin złożenia wniosku nie może być krótszy niż 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu.

W przypadku braku złożenia wniosków ww terminie zbycie nieruchomości nastąpi w trybie przetargu. Termin, miejsce, rodzaj, warunki przetargu zostaną podane do publicznej wiadomości w odrębnym ogłoszeniu.

Niniejszy wykaz wywiesza się na okres 21 dni od dnia 14 kwietnia 2020 roku do dnia 05 maja 2020 roku. Pokrówka, dnia 14 kwietnia 2020 roku

KRASNYSTAW. Plaga z ludziej głupoty

Wypalasz - zabijasz

Nie ma dnia, by strażacy z powiatu krasnostawskiego nie musieli walczyć z wypalaniem traw i polami. Zdarza się, że dochodzi do pożaru lasów i śmierci zwierząt. - Po raz kolejny apelujemy! Nie wypalajmy traw! - mówi Kamil Bereza, rzecznik Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krasnymstawie.

Wirkowice, Stężycza Kolonia, Izbica, Józefów, Bończa, Łopiennik Dolny, Żółkiewka - nie ma dnia, by strażacy z Krasnostawu i ochotnicy z poszczególnych gmin z terenu powiatu, nie musieli wyjeżdżać do pożaru traw i pól. - Od 7 stycznia do 9 kwietnia zanotowaliśmy 59 tego typu interwencji - mówi Kamil Bereza, rzecznik krasnostawskiej straży pożarnej. O ile w styczniu były 2 takie pożary to w lutym już 10, w marcu aż 32, a od 1 do 9 kwietnia - 15. W kilku przypadkach, np. w Wirkowicach (gmina Izbica) i Józefowie (gmina Krasnostaw), od płonących traw zapaliły się znajdujące obok lasy. - Pożary tego typu mają zazwyczaj duże rozmiary, angażując sporą ilość strażaków, pochłaniają mnóstwo czasu. Ten czas i energię strażacy mogliby spożytkować in-

aczej, czyjeś życie może być w tym czasie zagrożone, a strażacy muszą wtedy gasić łąki - podkreśla Bereza. Wypalanie traw przynosi ogromne straty w ekosystemie. Ginią zwierzęta w stanowiskach lęgowych oraz niezliczone skupiska owadów. Ogień wypala florę, która stanowi różnorodne źródło pokarmu dla jakże cennych dla człowieka pszczół. W roku 2019, w ogólnej liczbie 153 520 odnotowanych pożarów w Polsce, aż 55 912 było pożarami traw i nieużytków rolnych (36,4 procent wszystkich pożarów). Pożary traw i nieużytków objęły powierzchnię 24 151 ha. W wyniku tych pożarów zginęło 10 osób, a 140 odniosło obrażenia. Straty po pożarach traw i nieużytków wyceniono na 40,9 mln zł. Średni czas działań gaśniczych przy pożarach traw wyniósł 54 minuty, a strażacy wyjeżdżali do tych pożarów co 9 minut. Do gaszenia pożarów traw i nieużytków strażacy zużyli 183 413 171 litrów wody co stanowi pojemność 49 basenów olimpijskich. W 2019 roku Państwowa Straż Pożarna odnotowała 8896 pożarów lasów, w której to liczbie mieszczą się także pożary lasów nienależących do Lasów Państwowych. W wyniku pożarów w lasach zginęło siedem osób, a 31 odniosło obrażenia. (k)



W drzewo na polnej drodze



W piątek (10 kwietnia) o godz. 19:40 jednostka OSP Hanna została zadysponowana do wypadku busa w miejscowości Zaświatycze. Po przybyciu na miejsce zdarzenia okazało się, iż kierowca dostawczaka, na polnej drodze pomiędzy Zaświatyczami a Pawlukami, z niewyjaśnionych przyczyn zjechał z drogi i z dużą siłą uderzył w rosnące obok drzewo. Kierowcę z samochodu wyciągnęli okoliczni miesz-

kańcy, a pierwsi na miejscu wypadku druhowiec z OSP Dołhobrody udzielili mu pierwszej pomocy. Poszkodowanego przejął Zespół Ratownictwa Medycznego, który odwiózł rannego do szpitala we Włodawie. W akcji udział brały dwa zastępy OSP Hanna, dwa zastępy OSP Dołhobrody, dwa zastępy JRG Włodawa, OSP Zaświatycze, ZRM oraz Policja. (b, fot. OSP Hanna)

NADLEŚNICTWO SOBIBÓR. 3 ha poszły z dymem

Las w ogniu. Podpalenie?

Ponad trzy hektary lasu spłonęły w wyniku pożaru, do którego doszło w czwartek na terenie Nadleśnictwa Sobibór. Tylko szybkie wykrycie zagrożenia i błyskawiczna akcja strażaków sprawiły, że nie doszło do wielkich zniszczeń.

- W okresie dużego zagrożenia pożarowego, a nieestety taki się rozpoczął, leśnicy stale dozorują lasy - mówi **Agnieszka Kiszczak** z Nadleśnictwa Sobibór. - W naszym nadleśnictwie system ochrony przeciwpożarowej opiera się na obserwacji przez pracownika PAD (punktu alarmowo-dyspozycyjnego) na monitorze widoku z kamer umieszczonych na dostrzegalni obok nadleśnictwa. Pozwala to na stałą kontrolę całego terenu. I tak w spokojny czwartek (9 kwietnia) po godzinie 14 został zauważony unoszący się nad

lasem dym. Nagle wszystko nabrało tempa, błyskawicznie przekazywane informacje, bardzo szybka lokalizacja miejsca i potwierdzenie, że pali się las. W takim wypadku liczy się każda sekunda. W akcji gaśniczej brały udział PSP Włodawa, OSP Różanka, OSP Sobibór, OSP Orchówek i OSP Stawki. Strażacy dzielnie walczyli z żywiołem, który pochłonął 3,30 ha lasu i upraw, jednak z czystym sumieniem można powiedzieć, że gdyby nie szybka reakcja i brawurowa akcja strażaków, mogło skończyć się o wiele gorzej. Dokładne przyczyny pożaru ustala policja, ale niewykluczone, że doszło do podpalenia - dodaje Kiszczak.

Do takich zdarzeń może dochodzić coraz częściej, bo ściółka leśna jest bardzo sucha. To przez długotrwałą suszę i brak zimy. A eksperci alarmują, że 2020 rok może być rekordowo suchy.

(bm, fot. Szymon Korczyński, Mateusz Polak)



LEŚNIEWICE. Epidemia krzyżuje plany

Pieniądze są, ale jak je wykorzystać?

Gmina Leśniowice dostała dwie dotacje na ciekawe projekty integrujące mieszkańców i promujące samorząd. Świetna wiadomość, ale z powodu koronawirusa zaprawiona goryczą. Jak bowiem integrować, gdy zalecana jest izolacja? Oby udało się przesunąć terminy.

Złożony przez Samorządowy Ośrodek Kultury w Leśniowicach projekt „Zaginiony świat - odkrywamy gminę Leśniowice” został dofinansowany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Planowano, że 19 tys. zł będzie przeznaczony na warsztaty tematycznie nawiązujące do odkryć archeologicznych związanych z istniejącą w Horodysku 3,5 tysiąca lat temu osadą słowiańską. To dobra promocja gminy i unikalnych na skalę Europy wschodniej wyników prac naukowców, które miały

trafić do szerokiego grona odbiorców. Dofinansowanie ok. 20 tys. zł, w ramach tego samego programu „Etnopolska”, wywalczyły też panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Horodysku na projekt pod nazwą „Spotkania z żywą tradycją w Horodysku” (SOK w Leśniowicach jest partnerem projektu). Również zakłada on warsztaty, koncerty, wykłady przybliżające tradycję, obrzędowość, zmierzające do integracji mieszkańców. Sukces wnioskodawców z Leśniowic jest bezsporny (do programu wpłynęły 1264 wnioski, a dofinansowanie otrzymało 293 beneficjentów), ale harmonogram realizacji projektów zapewne pokrzyżuje epidemia.

- Będziemy zmuszeni wnioskować o przesunięcie w czasie realizacji tych projektów. To samo dotyczyłoby chociażby projektu dotyczącego nauki pływania dla dzieci z gminy Leśniowice - mówi **Joanna Jabłońska**, wójt gminy Leśniowice. (t)

Mała stabilizacja wisi na włosku

Kto ma odłożone zaskórniaki, temu z pewnością łatwiej będzie odnaleźć się obecnej sytuacji i przetrwać czas koronawirusa, a co za tym idzie - ewentualną utratę pracy. Jednak z najnowszych badań wynika, że wielu z nas cechuje niepewność i pusta skarbonka.

Jak podaje Krajowy Rejestr Długów, spośród badanych osób 62 proc. przyznało, że ma oszczędności, które pozwolą im funkcjonować po ewentualnej utracie pracy na skutek koronawirusa. Reszta żyje z miesiąca na miesiąc. W rozbiciu na płeć okazuje się, że stabilniejszą sytuację mają mężczyźni. Przykładowo kobiety znacznie częściej deklarują, że dzięki zgromadzonemu na koncie pieniądзом będą mogły przetrwać tylko do 3 miesięcy (45,6 proc. pań względem 35,8 proc. mężczyzn), zaś mężczyźni - do pół roku, roku i dłużej. Panie też cechuje większa niepewność (14 proc. z nich nie potrafi określić, na jak długo wystarczy im pieniędzy, u mężczyzn

wskaźnik ten wynosi 8,5 proc.). - Z badania, które przeprowadziliśmy pod koniec marca, wynika, że większą poduszkę finansową mają mężczyźni niż kobiety, osoby młodsze i z wyższym wykształceniem. Wraz z wiekiem ta poduszka maleje. Im większa firma, tym jej pracownicy mają więcej zgromadzonych środków na czarną godzinę - podaje **Adam Łącki**, prezes zarządu Krajowego Rejestru Długów. Nie bez znaczenia pozostaje też miejsce zamieszkania. Im mniejsza miejscowość, tym koszty życia zdają się niższe, dlatego też zapewne osoby mieszkające na wsi częściej deklarują dłuższy okres funkcjonowania za zgromadzone środki, czyli do pół roku oraz rok i dłużej (46,5 proc.), niż osoby mieszkające w miastach. W mieście takim jak Chełm (od 20 do 100 tys. mieszkańców) średnia „przeżyłność” wynosi do 3 miesięcy. Natomiast według innych badań KRD utraty pracy obawia się „zaledwie” 38 proc. Polaków, podczas gdy zmniejszenia wynagrodzenia z powodu epidemii koronawirusa - aż 59 proc. (opr. pc)

CHEŁM. Komin sąsiada gorszy od wirusa

Na to maseczka nie pomoże

Dym na pół osiedla. Jak truli, tak trują nas dalej. I gdzie jest straż miejska? Gdzie kontrole, drony, mandaty? - pyta Czytelniczka „Nowego Tygodnia”. Odpowiedź: ze względu na zagrożenie koronawirusem strażnicy miejscy z całego województwa dostali nakaz ograniczenia interwencji i podporządkowania policji.

Sezon grzewczy jeszcze się nie skończył, o czym w środę wieczorem (8 kwietnia) na własnej skórze przekonali się mieszkańcy osiedla Działki w Chełmie. Wydobywający się z jednego z kominów gęsty i duszący dym spowił niemal całą okolicę.

- Gdzie jest straż miejska? - pyta zdenerwowana mieszkanka osiedla, która wysłała do redakcji niepokojące zdjęcie kłębow dymu.

Jedyny sygnał o dymie unoszącym się tamtego wieczora nad „Działkami” dyżurny SM odebrał około godz. 18:25, a dotyczył on wypalania łąk między ul. Prusa i Świerkową. Po dojechaniu na miejsce patrol nie potwierdził jednak zgłoszenia.

O „kopciuchu” służb nikt nie poinformował, a straż sama z siebie do domu nie wejdzie, szczególnie teraz.

Zgodnie z poleceniem wojewody lubelskiego, od kwietnia wszyscy strażnicy miejscy podlegają policji i zajmują się wyłącznie sprawami koronawirusa (m.in. pilnują, aby mieszkańcy nie korzystali z parków i skwerów czy w przypadku Chełma - terenu Glinianek; nie grupowali się i zachowywali odpowiedni odstęp, idąc ulicą; nie wychodzili z domów w sytuacjach innych niż określone w rozporządzeniu).

- W miarę możliwości staramy się również pomagać osobom starszym, a także udzielamy odpowiedzi na często zadawane przez mieszkańców pytania odnośnie możliwości przemieszczania się i istniejących w tym zakresie ograniczeń - mówi **Zbigniew Grochmal**, komendant Straży Miejskiej w Chełmie. - Ponieważ straż miejska nie ma dostępu do danych osób objętych kwarantanną, biorąc pod uwagę względy bezpieczeństwa strażników, zgłoszenia dotyczące zadymienia i wynikające z nich kontrole spalania w chwili obecnej są prowadzone w ograniczonym

zakresie - wyjaśnia.

Jednocześnie komendant SM zwraca uwagę, że nadmierne zadymienie powietrza, które zazwyczaj jest kojarzone ze spalaniem śmieci, może być przyczyną czegoś zupełnie innego. - Nadmierne zadymienie może wynikać również ze spalania węgla i drewna w nieprawidłowy sposób. Gęsty dym o nieprzyjemnym zapachu powstaje wtedy, kiedy dużą porcję paliwa wrzuca się na żar, przez co palenisko ulega gwałtownemu schłodzeniu, a paliwo uwalnia duże ilości lotnej smoły. Smoła ta nie może ulec spaleniu z powodu najpierw zbyt niskiej temperatury wewnątrz pieca, a później - zbyt małej ilości powietrza (smoły jest za dużo) - tłumaczy Grochmal.

Od początku marca dyżurny SM odebrał 37 zgłoszeń dotyczących prawdopodobnego spalania odpadów, a patrole przeprowadziły w sumie 87 kontroli, w wyniku których 3 osoby zostały ukarane mandatami, 9 pouczone, zaś w pozostałych przypadkach nie potwierdzono spalania niedozwolonych materiałów. (pc)

GMINA CHEŁM. Kultura na pokaz, czyli posprzątać u siebie i wyrzucić w krzaki

Oto szczyt chamstwa!

Od co najmniej pół roku przy łączniku między Horodyszczem a ul. Budowlaną, już na terenie gminy Chełm, w krzakach zalega sterta odpadów. Przeważają pozostałości po materiałach budowlanych, choć butelki po alkoholu też się znajdują. Jak do tej pory nikt jednak nie zadał sobie trudu, by posprzątać teren.

jednego z mieszkańców Horodyszcza. - Śmieci leżą tam od co najmniej połowy listopada ubiegłego roku - mówi. - Miałem nadzieję, że w myśl nowych przepisów dotyczących utrzymania czystości i porządku w gminach, odpowiedzialni za gospodarkę odpadami w gminie Chełm urzędnicy zajmą się sprawą i zlikwidują to dzikie wysypisko. Rzadko jeżdżę tym łącznikiem, ale ostatnio gdy przejeżdżałem, zatrzymałem się, by sprawdzić, czy ktoś posprzątał teren. Niestety, śmieci jak leżały, tak leżą

do dziś. Mamy wiosnę, niedługo nadejdzie lato, kwestia czasu kiedy temperatury zrobią się wysokie i będziemy mieli smród na całą okolicę. Z drugiej strony, zastanawiam się, dlaczego ludzie są tak nieodpowiedzialni i wyrzucają śmieci na dzikie wysypiska, skoro każdy ma prawo wystawić w dniu wywozu odpadów worki i pojemniki, a firma świadcząca dla gminy usługę odbierze je - dodaje nasz czytelnik.

Wójt gminy Chełm, **Wiesław Kociuba**, przyznaje, że o dzikim wysypisku na łączniku między Budowlaną a Horodyszczem nic nie wiedział. - Nie mieliśmy żadnych informacji od mieszkańców, że ktoś tam podrzucał odpady. Sprawdzimy to i teren uprzątniemy - zapewnia. (s)



Kryptonim: Odporna wiosna

Terytorialsi pobiorą wymazy

Gdy kilka lat temu tworzono Wojska Obrony Terytorialnej nikt nie przypuszczał, że wkrótce będzie czekał nas wielki kryzys spowodowany epidemią. Odpowiednio przeszkolonym terytorialsom z Chełma dojdzie nowe zadanie - jeśli zajdzie potrzeba będą pobierać wymazy na obecność koronawirusa. - Są w gotowości, aby w tym zakresie wspierać placówki służby zdrowia - mówi kpt. Damian Stanula, oficer prasowy 2. Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej, w skład której wchodzi 24. Batalion lekkiej piechoty w Chełmie.

Kpt. Stanula mówi, że każdego dnia nowe placówki zgłaszają zapotrzebowanie na wsparcie żołnierzy WOT. Terytorialsi pomagają m.in. personelowi chełmskiego szpitala. Wykonują maseczki, ale też oddają krew, prowadzą infolinię wsparcia psychologicznego, a przed nimi kolejne wyzwania.

- Lista zadań żołnierzy WOT jest długa i uzależniona od potrzeb danej placówki - mówi kpt. Stanula. - Terytorialsi z Dębina wspierają szpitale, organizując np. transport respiratorów, przyłbic ochronnych oraz środków medycznych.

Terytorialsi z Białej Podlaskiej i Zamościa oprócz pomiaru temperatury, udostępniają szpitalom wojskowe namioty. Formą wsparcia jest także szycie maseczek dla lekarzy i pielęgniarek - Terytorialsi z Chełma uszyli ich już ponad pięć tysięcy. W najbliższych dniach terytorialsi rozpoczną działania w nowym obszarze działania, jakim jest pobieranie wymazów na obecność COVID-19. Do tego zadania delegowani będą żołnierze posiadający kompetencje co najmniej ratownika medycznego oraz ukończone szkolenie specjalistyczne. Terytorialsi z Chełma są przeszkoleni i odpowiednio przygotowani do wykonywania wymazów i są w gotowości, aby w tym zakresie wspierać placówki w swoim stałym rejonie odpowiedzialności. Na razie (9 kwietnia - przyp. red.) nie wpłynęło jeszcze takie zapotrzebowanie, ale sytuacja jest rozwojowa i może się zmienić w każdej chwili.

„Odporna Wiosna” to prowadzona przez WOT od 18 marca br. pierwsza w historii ogólnopolska operacja przeciwkryzysowa, której celem jest łagodzenie skutków kryzysu emidemii. Terytorialsi dostarczają żywność i leki, wspierają służby sanitarne i samorząd terytorialny, współpracują z ośrodkami pomocy społecznej i Caritasem. (t, fot. WOT)

Śniadanie na koszt państwa kłuje w zęby. Osadzeni boją się koronawirusa, chcą smacznego mięsa i rozrywek. Czy to wczasy? Strajk głodowy w więzieniu

W proteście przeciwko panującym w jednostce warunkom, zapowiedzianym w maju wyborom i braku rozrywek kilkudziesięciu kryminalistów odmówiło jedzenia śniadania. Służba więzienna naprędce ściągnęła posiłki.

- Kilkudziesięciu więźniów w ramach demonstracji niezadowolonych z powodu obostrzeń związanych z profilaktyką zakażeń koronawirusem nie przyjęło śniadania. Zażądali m.in. skrócenia wszystkich wyroków, dostępu do siłowni i rozdania do cel konsol do gier PlayStation - potwierdza informację o sobotnim buncie skazańców (11 kwietnia) **ppłk Elżbieta Krakowska**, rzecznik prasowy Dyrektora Generalnego Służby Więziennej.

Na tym nie koniec, bo dzięki lojalnym znajomym dwustronowy manifest osadzonych pojawił się w Internecie. Jeszcze tego samego popołudnia w mediach społecznościowych udostępniło go kilkaset osób.

„Wiemy, że znajdują się też normalni ludzie, którzy nas rozumieją (...) Jakby nie było, my też jesteśmy ludźmi, którzy zasługują na odpowiednio godne traktowanie” - piszą „Ludzie ZK Chełm” i wymieniają 12 postulatów, w których domagają się m.in.: przeprowadzenia wyborów prezydenckich dopiero po ustaniu epidemii; wprowadzenia roku penitencjarnego; dostępu do ciepłej wody bez ograniczeń,

łaźni na oddziale i odpowiedniego metrażu cel; całkowitego wstrzymania transportów między zakładami karnymi na czas epidemii oraz nieprzyjmowania „nowych” osadzonych bez uprzedniej kwarantanny i testów na koronawirusa; przywrócenia siłowni i oddania konsoli, bo oprócz piłkarzyków na świetlicy i godzinny spaceru nie mają co robić całymi dniami; codziennego dostępu do telefonu i swobodnego korzystania ze Skype’a; smaczniejszych posiłków, bo dostarczane im obecnie wędliny są „obślizgłe, stare i śmierdzące, a w sosach brak mięsa” oraz dezynfekcji jednostki, mierzenia temperatury i lekarza na wezwanie, a nie raz w miesiącu.

W chełmskim zakładzie karnym przebywa obecnie 658 osadzonych. Wszyscy to recydywiści penitencjarni, wśród których m.in. 45 zostało skazanych za zabójstwo, 107 - za pobicie, 29 - gwałt, 17 - udział w gangu, 350 - kradzieże, rozboje, wymuszenia, włamania i oszustwa. Po tym, jak blisko setka z nich rozpoczęła strajk głodowy, kierownictwo ściągnęło do jednostki niemal wszystkich pracowników. Negocjacje odniosły skutek, ale które dokładnie postulaty kryminalistów mają zostać spełnione, o tym służba więzienna nie mówi. - W wyniku rozmów wychowawców z protestującymi obiad zjadła połowa z demonstrujących, kolację spożyli już wszyscy i na tym protest się zakończył - kwituje rzecznik. (pc)

Zaufanie i bezpieczeństwo

Tworzymy kompleksowe systemy ochrony dla domów i firm każdej wielkości.

Chełm, ul. Nadrzeczna 5

tel. 662 165 541

konsalner

www.konsalnet.pl

Chorych na szczęście nie ma, ale zagrożenie czuć

Włodawska kronika koronawirusa

Poniedziałek, 6 kwietnia. Trwa niepokój pracowników i pensjonariuszy DPS w Różance i ich rodzin. To właśnie tam bowiem jest teoretycznie największe niebezpieczeństwo pojawienia się koronawirusa. Radiowozy policyjne ponownie jeżdżą po Włodawie z komunikatem o ograniczeniu wychodzenia z domu.

Wtorek, 7 kwietnia. Do urzędów dzwonią mieszkańcy powiatu, którzy pracują za granicą i nie chcą narażać najbliższych „przywleczeniem” wirusa. Pytają o miejsce do kwarantanny. Takie miejsca są przygotowane, oczywiście nie na skalę masową - odpowiadają urzędnicy. We Włodawie głośno jest o trzech delikwentach, którzy wrócili z zagranicy, zamieszkali u jednego z nich na kwarantannie i zabezpieczywszy się w trzy skrzynki wódki mają się całkiem dobrze, a nawet z każdym dniem coraz lepiej. Czy to aby nie miejska legenda? Coraz lepsza pogoda powoduje, że ludziom coraz trudniej usiedzieć w domach. Policja i inne służby są jednak w stałej gotowości.

Środa, 8 kwietnia. W Powiatowym Urzędzie Pracy jeszcze obłożenia związanego ze zwiększeniem liczby bezrobotnych nie ma. Przez tydzień

kwietnia przybyło ich tylko nieco ponad trzydziestu. Policja wzmaga kontrole, wzywa też przez megafony do pozostania w domach. Pomimo tego sporo ludzi spaceruje, czy to z psami, czy bez. Wciąż we włodawskim szpitalu bardzo napięta sytuacja. Nie tyle z powodu braków finansowych, co niedoboru sprzętu - maseczek, kombinezonów, przyłbic. Po prostu nie ma ich gdzie kupić - wygląda to na paraliż państwa. Najbardziej przeciążeni pracą są obecnie listonosze i kurierzy. Wiele bowiem osób siedzi w domu i korzystając z internetu zdalnie zamawia towary - od wacików po sprzęt RTV/AGD.

Czwartek, 9 kwietnia. Na stronie ratusza ukazała się informacja w sprawie opłat za korzystanie z przedszkola na czas pandemii COVID-19. - Opłaty mają charakter ekwiwalenty i mogą być pobierane za faktyczny okres przebywania dziecka w przedszkolu. Gdy takiego pobytu nie ma, to oczywiście nie możemy również mówić w takim przypadku o pobieraniu opłat - informuje Urząd Miejski. Kilkudziesięcioosobowa kolejka pod jednym z banków wydających zasiłki w ramach 500+. I to tuż obok komendy policji. Uruchomiona przez rząd tarcza

antykrzysowa cieszy się nawet dużym zainteresowaniem we włodawskich urzędzie pracy. Wielu przedsiębiorców składa wnioski o pożyczkę w kwocie 5 tys. zł. *Lepsze to niż nic, choć nas i tak nie uratuje* - mówią. O godz. 14.30 odbyła się pierwsza historyczna sesja Rady Miejskiej online. Przegłosowano zwolnienie z podatku od nieruchomości dla wielu małych biznesów.

Piątek, 10 kwietnia. Wielki Piątek, sporo ludzi w sklepach, choć przygotowania do świąt nader skromne i smutne. Wicestarosta Tomasz Korzeniewski przywiózł z Lublina ponad 40 tabletek dla uczniów z powiatu i gmin powiatu. Pochodzą z Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie w ramach akcji „Lubelskie Wspiera Uczniów”. Właścicielem sprzętu będzie samorząd lub szkoła, a nie uczeń. Kolejki pod dyskontami już od samego rana wielkie, a również i w nocy jest ruch. Według informacji ze sklepów aż do końca epidemii będą otwarte 24 godziny na dobę. We włodawskim ZK skazani szyją maseczki. Planowana produkcja może wynieść około kilkudziesięciu maseczek dziennie czyli co dziesięć więźniów wykona jedną maseczkę dziennie. Dane z Sanepidu: w powiecie włodawskim w kwarantannie granicznej jest 126 osób, w medycznej - 9, zaś pod nadzorem epidemiologicznym znajduje się 114 osób (stan na godz. 12.00). (pk)

WŁODAWA. Straż Miejska i WOT pomagają policji

Wzmocnione siły komendy

Ciepła słoneczna pogoda, ale przede wszystkim chęć ucieczki z miasta i przetrwanie epidemii na łonie przyrody sprawiły, że Okuninka mocno zwiększyła swoją populację. Nad Jezioro Białe ciągną ludzie w autach na obcych rejestracjach, a włodawska policja z większym baczeniem i większymi środkami pilnuje obecnych obostrzeń.

Straż Miejska z Włodawy oraz członkowie Wojsk Obrony Terytorialnej są obecnie pod rozkazami komendanta Ko-

mendy Powiatowej Policji we Włodawie. Rząd przedłużył obostrzenia związane z walką z epidemią koronawirusa, więc zwiększone siły funkcjonariuszy są niezbędne, by pilnować przestrzegania prawa przez obywateli.

- Do niedzieli 19 kwietnia obowiązują nadal ograniczenia w przemieszczaniu się, zakaz wychodzenia na ulicę nieletnich bez opieki dorosłego, ograniczenia w wydarzeniach o charakterze religijnych - w kościołach może przebywać maksymalnie 5 osób. Ta zasada obowiązywała również w święta Wielkiej Nocy. Zamknięte pozostają też wszystkie parki,

lasy, plaże, bulwary, promenady, również te wokół Jeziora Białego, co będziemy skrupulatnie sprawdzać. Jeśli funkcjonariusze stwierdzą, że dochodzi w tych miejscach do naruszenia przepisów, będą zdecydowanie reagować - wylicza **Bożena Szymańska** z KPP we Włodawie. - Obecnie policjantom z KPP we Włodawie pomagają strażnicy miejscy oraz członkowie Wojsk Obrony Terytorialnej, więc w terenie działa o wiele więcej patroli. Dzięki temu mamy praktycznie ciągle baczenie na miejsca, gdzie mogą gromadzić się ludzie, w tym na Okuninkę - dodaje pani rzecznik. (bm)

WŁODAWA. Pomimo epidemii wojna w klubie trwa

Były prezes Włodawianki skarży na obecne władze

Były prezes MLKS Włodawianka Damian Adamczyk żali się do starosty, że został bezprawnie wykluczony z członkostwa w tym klubie. Obecne władze tłumaczą, że nie zapłacił składki 50 zł za rok, więc nie może być członkiem Włodawianki. Przy okazji obecny zarząd klubu ubolewa, że w dobie pandemii starosta musi się zajmować takimi sprawami.

Spór pomiędzy byłym prezesem klubu a obecnymi władzami toczy się od co najmniej dwóch lat. Jego istotą była walka o władzę w klubie oraz zupełnie inne wizje działalności. W tle pojawiały się też pieniądze. Skarga **Damiana Adamczyka** do starosty z marca br. dotyczy dwóch spraw - unieważnienia posiedzenia zarządu stowarzyszenia z 24 lutego br. oraz unieważnienia decyzji o wykluczeniu go z członkostwa klubu. Jako powód były prezes podaje fakt, że przed dwoma laty kupił za

swoje pieniądze siatki do bramek i to była równowartość jego pięciorocznych składek. Dodaje także, że posiedzenie zarządu zostało zwołane specjalnie w dniu, kiedy przebywał za granicą. Ponadto eksprez zarzuca obecnemu zarządowi, że działa nieetycznie i lekceważy go.

W odpowiedzi na to zażalenie aktualny prezes **Grzegorz Klimkowicz** odpiiera wszystkie zarzuty, nazywając je absurdalnymi. Relacjonuje m.in., że 24 lutego zwołano posiedzenie zarządu w taki sposób, by D. Adamczyk mógł w nim uczestniczyć. Pomimo tego nie wziął w nim udziału. Zdaniem obecnego prezesa bywało tak wielokrotnie, że nawet będąc na jakimś posiedzeniu nie podpisywał listy obecności. Co do konieczności opłacenia składki członkowskiej, to - zdaniem G. Klimowicza - D. Adamczyk podpisał się pod stosowną uchwałą dotyczącą wykluczania tych wszystkich, którzy tego do końca stycznia tego nie uczynią. Takich osób wezwanych do zapłaty było 29.

Chodziło o składkę roczną w wysokości 50 zł. Ostatecznie składki po ponagleniu nie zapłaciło tylko 9 członków, w tym D. Adamczyk. Co do możliwości zapłacenia „z góry” składek, to statut nie przewiduje tego typu możliwości. Każda nadpłata to jest swoista darowizna na rzecz klubu. - *Jeżeli chcieć zaliczyć darowiznę na poczet składek, to niektórzy członkowie wzorem Pana Damiana Adamczyka zaliczyliby sobie składki na sto, dwieście i więcej lat* - pisze prezes. Na koniec dodaje: - *D. Adamczyk nie działa etycznie, z pełną premedytacją wprowadzając w błąd starostę włodawskiego w celu wyrobienia złej opinii wokół klubu, oraz destabilizacji i zamieszania w klubie. Jest to przykre, że pan starosta musi zajmować się taką sprawą w dobie pandemii koronawirusa.*

Co na to starosta? Zapewne sprawę rozstrzygnie zgodnie z prawem, rozważając wszystkie aspekty. Jednak wydaje się mało prawdopodobne, by podzielił zdanie byłego prezesa Włodawianki. (gd)

WŁODAWA. Sesja online w mieście

Użyli podatnikom i ustalili plan sieci szkół

(9 kwietnia) W Wielki Czwartek rajcy Włodawy po raz pierwszy w historii obradowali na sesji zdalnej. Pomimo delikatnych problemów technicznych udało się radnym uczestniczyć w posiedzeniu bez wychodzenia z domu.

Dzięki zakupowi aplikacji i posiadaniu przez wszystkich radnych komputerów przenośnych sesja przebiegła bez większych przeszkód. Dzień wcześniej miała miejsce próba generalna, a pół godziny przed sesją odbyło się nawet posiedzenie komisji online. Wszystko to dzięki inwencji i zdolnościach technicznym informatyka ratusza - **Marka Dymła**.

W porządku obrad sesji nadzwyczajnej znalazła się przede wszystkim uchwała dotycząca pomocy przedsiębiorcom. Radni jednogłośnie wprowadzili zwolnienia z podatku od nieruchomości oraz przedłużyli terminy płatności rat podatku od nieruchomości. Dotyczy to jednak tylko tych przedsiębiorców, których płynność finansowa uległa pogorszeniu w związku z ponoszeniem negatywnych konsekwencji ekonomicznych wynikających z epidemii koronawirusa. Pomoc dotyczy trzech miesięcy - kwietnia, maja

i czerwca. Całkowicie zwolnione z podatku będą te przedsiębiorstwa, których dotyczy zakaz prowadzenia działalności (m.in. restauracje, bary, salony kosmetyczne i fryzjerskie, usługi hotelarskie) oraz małe przedsiębiorstwa do 10 pracowników i małe przedsiębiorstwa (do 50 pracowników), które prowadzą działalność na nieruchomościach o pow. do 150 mkw (dotyczy to budynków, grantów i budowli). Wystarczy, że taki przedsiębiorca, po spełnieniu minimum formalności wykaże, że prowadzona przez niego działalność doznała pogorszenia płynności finansowej wskutek spadku obrotów gospodarczych. Z kolei przedłużenie terminu płatności rat dotyczy pozostałych przedsiębiorców bez względu na rodzaj prowadzonej działalności. Ich termin płatności rat przypadających na kwiecień, maj i czerwiec przedłuża się do końca września br. Muszą jednak wykazać, że ich płynność finansowa uległa pogorszeniu.

Równocześnie radni online podjęli uchwałę w sprawie ustalenia sieci szkół podstawowych prowadzonych przez miasto. Zgodnie z tą uchwałą sieć szkół podstawowych powinna być tak zorganizowana, by droga z domu do szkoły nie przekroczyła 3 km dla uczniów klas I-IV i 4 km dla uczniów klas V-VIII. (pk)

WŁODAWA. Więźniowie też szyją



Stan epidemii w Polsce oraz związane z tym zalecenia przyczyniły się do faktu, że środki ochrony osobistej stanowią obecnie towar deficytowy. Inicjatywę w tej sprawie podjęła m.in. Służba Więzienna - osadzeni w wielu jednostkach szyją maseczki ochronne. Do akcji włączył się również Zakład Karny we Włodawie.

- Realizacja programu pt. „COVID-19” objęła zakup maszyny do szycia - mówi por. **Daniel Pręciuk** z Zakładu Karnego we Włodawie. - Produkcja maseczek odbywa się w ramach programowych zajęć resocjalizacyjnych oraz zatrudnienia. Produkcja może wynieść około kilkudziesięciu maseczek dziennie. (b)

GMINA WŁODAWA

Kuszą, ale zakaz

Boisko w Susznie, plac zabaw w Stawkach i siłownia zewnętrzna w Sobiborze jeszcze pachną nowością. Kuszą do używania. Niestety, przez obostrzenia w walce z koronawirusem „ochrzcić” będzie je można dopiero za jakiś czas.

Nowoczesne i bardzo estetycznie wykonane obiekty w trzech miejscowościach gminy Włodawa budowano w ramach projektu „Zagospodarowanie rekreacyjne w miejscowościach Suszno, Stawki

i Sobibór” dofinansowanego ze środków unijnych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. - Przypominamy, że wprowadzono zakaz przebywania na wszystkich terenach rekreacyjnych! Dotyczy to również placów na terenie gminy Włodawa. Zastosujmy się do tych przepisów, a wszystkie te wspaniałe obiekty poczekają na nas, gdy ich używanie będzie bezpieczne, co - mamy nadzieję - nastąpi za niedługi czas - apeluje **Marta Wawryszuk**, sekretarz urzędu gminy we Włodawie.

(bm, fot. P. Budzyński)





Drodzy Uczniowie,

mimo że egzamin ósmoklasisty odbędzie się nie wcześniej niż w czerwcu, proponujemy Wam już teraz wspólne ćwiczenia. Dzisiaj możecie sprawdzić swoje umiejętności z języka polskiego, za tydzień z matematyki. Wraz z arkuszem z matematyki, podamy Wam przykładowe odpowiedzi.



Jacek Wojtyśiak - ZDROWY ROZSĄDEK

Dzięki zdrowemu rozsądkowi wspartemu przez potoczną obserwację, wiemy, że im cięższy wózek chcemy pchnąć, tym bardziej musimy się wysilić. Wysiłek ten należy zwiększyć, jeśli pragniemy, by wózek poruszał się szybciej. Z kolei gdy chcemy, by wózek pozostał w spokoju, powinniśmy zaniechać działania. Prosta zasada: nic nie dzieje się bez przyczyny, a skutek jest jakoś do niej proporcjonalny. Zasada ta otrzymała swe ścisłe naukowe opracowanie i dopełnienie w prawach dynamiki Newtona, które pozwalają nam zrozumieć ruchy ciał za pomocą liczbowo wyrażalnych pojęć, takich jak masa, siła, prędkość czy przyspieszenie. Można powiedzieć, że w tym przypadku wiedza naukowa doprecyzowała wiedzę potoczną.

Nie zawsze jednak tak się dzieje. Zdrowy rozsądek poucza mnie, że gdy spaceruję, to stąпам po stabilnej i płaskiej, choć różnorako pofalowanej powierzchni. Jednak edukacja szkolna każe mi pamiętać, że nauka już dawno odkryła, iż Ziemia jest lekko spłaszczoną kulą, która kręci się wokół własnej osi i wokół Słońca. W tym wypadku nauka kwestionuje wiedzę zdroworozsądkową. Kwestionuje, ale dla naszych małych spraw nie ma to większego znaczenia; w codziennym życiu jest nawet użyteczniej myśleć o Ziemi jako o statycznej i całkiem płaskiej.

I jeszcze jedna sytuacja. Siedzę przy stole. Solidnym, stabilnym, maszynym. Jeśli jednak wierzyć fizykom, przede mną tańczy ogromna ilość cząsteczek elementarnych, które zderzają się ze sobą jak samochodziki w wesołym miasteczku. Co więcej, nie należy ich sobie wyobrażać jako malusieńkich rzeczy, skoro niekiedy zachowują się jak fale, niektóre z nich nie mają masy lub żyją tylko przez najmniejszy ułamek sekundy. Oczywiście, nie muszę się tym przejmować ani obawiać, że na stół wyleje mi się zupa. Nauka odsłoniła tu jedynie jakiś „głębszy” poziom rzeczywistości, nie negując faktyczności poziomu „płytkiego”. Dzięki nauce nastąpiło więc rozszerzenie czy pogłębienie naszej wiedzy.

Poznanie zdroworozsądkowe (potoczne) jest wiedzą, która dzięki nauce zostaje doprecyzowana, zakwestionowana lub uzupełniona, stając się wiedzą naukową. Z pewnością wiedza naukowa jest wiarygodniejsza, ale gdyby nie zdrowy rozsądek, nauka nie miałaby bazy, od której mogłaby się „odbić”. Podobnie jest z filozofią – stanowi ona rodzaj gry ze zdrowym rozsądkiem: raz go precyzując, raz kwestionując, raz uzupełniając. Filozofia jednak, bardziej niż nauka, jest skazana na zdrowy rozsądek. Nauki przyrodnicze dysponują wysoce rozwiniętymi narzędziami obserwacyjnymi oraz subtelną aparaturą pojęciową matematyki. Takich atutów nie posiada filozofia. Nic więc dziwnego, że musi ona – poruszając problemy, które w swej fundamentalności, abstrakcyjności i uniwersalności wykraczają poza naukę – uczynić zdrowy rozsądek ostateczną instancją kontrolującą jej wyniki.

Na podstawie: Jacek Wojtyśiak, Filozofia i życie, Kraków 2007. [386 słów]

Zadanie 1. Uzupełnij poniższy tekst w taki sposób, aby stanowił streszczenie tekstu Zdrowy rozsądek Jacka Wojtyśiaka. Tematem tekstu Jacka Wojtyśiaka jest Autor rozważa i dochodzi do wniosku, że

Zadanie 2. Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń. Wybierz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

Jacek Wojtyśiak w całym tekście wykorzystuje wiedzę z zakresu fizyki, aby potwierdzić wyższość nauki nad zdrowym rozsądkiem.	P	F
Rozważania na temat związków nauki ze zdrowym rozsądkiem służą autorowi do porównania filozofii i nauki.	P	F

Zadanie 3. Która z poniższych definicji oddaje sens wyrażenia zdrowy rozsądek zgodny z tekstem Jacka Wojtyśiaka? Dokończ zdanie. Wybierz odpowiedź spośród podanych.
Zdrowy rozsądek to:
A) umiejętność wykorzystania wiedzy matematycznej.
B) dziedzina nauki poznawana w czasie edukacji szkolnej.
C) sposób uproszczonego rozumienia świata oparty jedynie na emocjach.
D) osąd charakteryzujący się praktycznym i rzeczowym spojrzeniem na świat.

Zadanie 4. Uzupełnij poniższe zdania poprawnymi formami imiesłowów. Wakacyjne wyjazdy planuję, zawsze (kierować się) ... zdrowym rozsądkiem.
Wybrałam wycieczkę w góry i zarezerwowałam noclegi w pensjonacie, który został niedawno (wybudować) Już nie mogę się doczekać widoków (rozpościerać się) za oknem.

Zadanie 5. Wyjaśnij, na czym polega błąd w zdaniu Śpiesząc się na przystanek, tramwaj mi uciekł.

Zadanie 6. Który z bohaterów lektury obowiązkowej w swoim życiu kierował się zdrowym rozsądkiem? Uzasadnij swoją odpowiedź dwoma argumentami.

Zadanie 7. Uzupełnij poniższe zdania w taki sposób, aby treść zawierała prawdziwe informacje.

Bohater Opowieści wigilijnej Ebenezer Scrooge odbywa podróż w czasie i przestrzeni w noc wigilijną w towarzystwie trzech duchów, które ukazują mu przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

Podróżując w przeszłość, odwiedza trzy miejsca: , , pod przewodnictwem

Spotkanie z duchami uświadamia bohaterowi

Zadanie 8. Uzupełnij tabelę. Do każdej z podanych wartości dopisz bohatera z lektury obowiązkowej (innego bohatera dla każdej wartości) i przykład sytuacji, w której ten bohater wykazał się daną wartością.

Wartość	Bohater	Przykład sytuacji z lektury obowiązkowej
ofiarność		
wierność		

Zadanie 9.

a) Podaj autora i tytuł utworu, z którego pochodzi poniższy fragment.

Po co żałujesz dziekiew wietrznicy¹,
Która cię zwabia w te knieje²:
Zawraca głowę, rzuca w tęsknicy
I może jeszcze się śmieje?

Daj się namówić czułym wyrazem,
Porzuć wzdychania i żale,
Do mnie tu, do mnie, tu będziemy razem
Po wodnym płaszc krysztale.

Czy zechcesz niby jaskółka chybka
Oblicze tylko wód muskać,
Czy zdrow jak rybka, wesół jak rybka,
Cały dzień ze mną się pluskać.

A na noc w łożu srebrnej topieli³
Pod namiotami zwierciadeł,
Na miękkiej wodnych lilijek bieli.
Śród boskich usnąć widziadeł.

- Wietrznica – lekkomyślna, płocha kobieta.
- Knieja – wielki, gęsty las.
- Topiel – głębokie miejsce w rzece, stawie lub jeziorze.

Autor: Tytuł:

b) Jakie konsekwencje dla bohatera ballady miała podjęta przez niego decyzja?

Józef Tischner - BYĆ DOBRYM

Gdybyśmy chcieli wyrazić krótko istotną myśl Mistrza Eckharta o naturze człowieka, gdyby trzeba było odpowiedzieć na pytanie, co dla Mistrza Eckharta znaczy być człowiekiem – to trzeba by powiedzieć tak: być człowiekiem to znaczy być dobrym. Mówi się czasem, że człowiek to „zwierzę rozumne”. Inni mówią: animal sociale, „zwierzę społeczne”. [...] Tylko człowiek dobry jest człowiekiem naprawdę. Zastanówmy się nad tymi słowami. [...]

Dobrych ludzi możemy spotkać wszędzie: na ulicy, w szkole, w biurze, w mieszkaniach robotnika czy chłopa. Czasami poznajemy ich po ich uczynkach, a czasami czytamy ich dobroć jakby wprost – z twarzy, z oczu, z brzmienia głosu. Dobroć daje się widzieć. Mamy wśród naszych władz poznawczych jakiś zmysł dobroci. Mamy dar odróżniania duchów. Jest to zmysł, dar prawie niemożliwy. To on jest źródłem naszego zaufania, z jakim kierujemy się do niektórych ludzi.

Podobnie jak mamy w sobie zmysł dobroci, mamy także zmysł złości, zła. Wiemy: ten człowiek jest zły. Człowiek zły nie budzi naszego zaufania. Gdy stajemy przed nim, albo usiłujemy go jakoś udobruchać, albo wchodzimy w jakąś kryjówkę. Uważamy na siebie, nie chcemy się zdradzić ani słowem, ani gestem, ani postawą. Gdy tylko nadarzy się okazja, uciekamy od złych ludzi. Uciekamy nawet wtedy, gdy jeszcze żadnej krzywdy nam nie zrobili.

Człowiek jest jedyną istotą w zasięgu naszej obserwacji, w której i poprzez którą możemy obserwować to, czym jest dobro. Rzeczy, które nas otaczają, są korzystne lub niekorzystne, krajobrazy bywają piękne, owoce drzew smaczne. Ale dobrzy mogą być tylko ludzie.

Dobroć człowieka ma wiele nazw. Oto niektóre z nich: ofiarność, prawdomówność, wspaniałomyślność, cierpliwość, pracowitość, wytrwałość, postawa służby, oddanie, wierność. Dobroć wydaje się jedna, ale wyróżnia się i przejawia rozmaicie. To zależy od okoliczności. W świecie kłamstwa na przykład dobroć daje o sobie znać prawdomównością. W świecie pogardy dobroć staje się szczególnym szacunkiem dla człowieka. W świecie niesprawiedliwości dobroć ukazuje się

jako walka o sprawiedliwość. Człowiek dobry jest niewątpliwie „człowiekiem myślącym”, homo sapiens – ale zarazem jest kimś więcej. Człowiek dobry jest również „człowiekiem społecznym”, animal sociale – ale zarazem jest kimś więcej. Dobroć wyznacza jakby zasadniczy kierunek myślenia „człowieka myślącego”, zasadniczy kierunek zaangażowania „człowieka społecznego”. Dobroć ukazuje się jako zasada wszystkiego. Ona jest, ale być nie musi – bo człowiek może być zły. Dobro lub zło zależą od jakiegoś wyboru.

Józef Tischner, Wędrówki w krainę filozofów, Kraków 2008. [373 słów]

Zadanie 10. Z podanych pytań wybierz te, na które odpowiedzi zawarto we wskazanych akapitach tekstu, i wpisz do tabeli oznaczenia literowe tych pytań. Każdemu akapitowi przyporządkuj jedno pytanie.

- A)** Czy dobroć pozwala człowiekowi reagować na zło?
B) Dlaczego niektórzy ludzie nie budzą naszego zaufania?
C) Jak należy się zachowywać w obecności złych ludzi?
D) Z czego wynika to, że ufamy niektórym ludziom?
E) Co decyduje o byciu człowiekiem rozumnym i społecznym?
F) Kim był Mistrz Eckhart?

Akapit	Pytanie
1.	
3.	
5.	

Zadanie 11. Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń. Wybierz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

Dobroć człowieka można wyczytać z jego wyglądu i usposobienia.	P	F
Dobroć człowieka przejawia się w różny sposób i jest różnie nazywana.	P	F

Zadanie 12. Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.
Zdaniem Józefa Tischnera cechą świadczącą o pełni człowieczeństwa jest:

- A)** umiejętność czynienia dobra.
B) uznawanie wartości społecznych.
C) potrzeba uznania w oczach innych.

Zadanie 13. Za pomocą pojedynczych słów można łatwo zmienić sens wypowiedzi.

Żeby w sformułowaniu dobro wyznacza jakby zasadniczy kierunek myślenia „człowieka myślącego” zmienić przypuszczenie na pewność, można zastąpić wyraz jakby słowem A/B, które jest C/D.

- A)** rzekomo **C)** przymiotnikiem
B) niewątpliwie **D)** przysłówkiem

Zadanie 14. Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń. Wybierz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

Wyraz dobroć jest wyrazem podstawowym dla wyrazu dobry.	P	F
Wyrazy dobroduszny i dobroczyńca są wyrazami złożonymi.	P	F

Zadanie 15. Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Użytego przez Józefa Tischnera określenia dobry człowiek nie można zastąpić sformułowaniem

- A)** człowiek o wielkim sercu.
B) człowiek o gołęmb sercu.
C) człowiek sukcesu.
D) człowiek taki, że do rany przytóż.

Zadanie 16. Znany specjalista od reklamy przyjeżdża do Twojej szkoły. Napisz zaproszenie na spotkanie z nim. Użyj dwóch argumentów, którymi przekonasz kolegów i koleżanki do udziału w tym spotkaniu. Uwaga: w ocenie wypowiedzi będzie brana pod uwagę poprawność językowa, ortograficzna i interpunkcyjna.

Zadanie 17.

- 1.** Czy zgadzasz się ze stwierdzeniem Łukasza Świdurskiego, że wspomnienia to jedyny wehikuł czasu, jakim dysponujemy? Napisz rozprawkę, w której uzasadnisz swoje stanowisko. Odwołaj się do wybranej lektury obowiązkowej oraz innego utworu literackiego. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 200 słów.
2. Wyobraź sobie, że losy Aliny i Balladyny potoczyły się inaczej. Dokończ opowiadanie, w którym zmienisz historię ich życia. Napisz swoją pracę tak, żeby wykazać, że dobrze znasz Balladynę Juliusza Słowackiego. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 200 słów.

Na podstawie materiałów CKE opracowali nauczyciele Akademii Małego Księcia, Chełm, ul. Wojsławicka 7

Oby wirus nie doszedł do DPS-ów

Nowiny bronią się

Dramat w domach pomocy społecznej. Brak personelu i póżna izolacja - tak wygląda codziennosc w placówkach w kraju, w których przebywają starsi i schorowani pensjonariusze, narażeni na z góry przegraną walkę z koronawirusem. Jak do walki z epidemią przygotowany jest, największy w powiecie chełmskim, DPS w Nowinach? - Tylko pracownicy mogą przynieść wirusa do placówki. Wszyscy powinni się bardzo pilnować - mówi dyrektor.

Domy Pomocy Społecznej są wyjątkowo narażone na skutki pandemii koronawirusa. Pensjonariusze placówek to osoby starsze i schorowane. A to wśród nich jest najwięcej ofiar śmiertelnych wirusa z Wuhan. Wiceminister rodziny, któremu podlegają DPS-y, apelowała przed tygodniem o przekazywanie placówkom materiałów ochronnych. Za to oberwało jej się m.in. od internautów. - To pani jest odpowiedzialna za zapewnienie mieszkańcom i personelowi DPS-ów odpowiedniego sprzętu - pisali.

Media relacjonowały dramatyczną sytuację w DPS-ach. 17 kobiet przewiekle i psychicznie chorych z Lublińca oraz jedna z pielęgniarek zaraziło się koronawirusem. Jeszcze więcej chorych zdiagnozowano w Tomczycach - aż u 61 podopiecznych i 9 pracowników potwierdzono zarażenie.

Jak przygotowany jest największy w powiecie chełmskim DPS w Nowinach, w którym przebywa ponad 200 pensjonariuszy i pracuje 150 osób? Do redakcji dochodziły sygnały, że w placówce brakuje maseczek i rękawiczek jednorazowych.

- Ludzie się boją. Mam rodzinę, która tam pracuje i czeka na najgorsze. Okrojona załoga pracuje na pełnych obrotach. A okazało się nawet, że pracują tam osoby z Białopola, w którym było przecież ognisko pandemii - poinformowała nas Czytelniczka.

Dyrektor **Marcin Kopciewicz** próbuje

studzić emocje i strach. - Po pierwsze nie brakuje nam żadnych materiałów ochronnych - zapewnia. - Mamy jednorazowe rękawiczki, maseczki różnego rodzaju - jednorazowe i bawełniane wielokrotnego użytku, fartuchy i płyny do dezynfekcji. Jeszcze w lutym zrobiliśmy odpowiednie zakupy. Już 20 lutego wprowadziliśmy także całkowity zakaz odwiedzin. A osoby, które przychodziły do mnie z pełnomocnikami, np. w sprawach spadkowych, były obsługiwane poza budynkiem. Teraz już nie ma nawet takich wizyt.

Dyrektor przyznaje, że wśród personelu DPS w Nowinach są osoby z Białopola. Ale zanim wirus dotarł do tej gminy, zostali wysłani na zaległe urlopy. - To dotyczy 4-5 osób, z których jedna miała objawy grypopodobne, ale po badaniu okazało się, że nie ma koronawirusa - mówi M. Kopciewicz. - Teraz wszyscy wrócili do pracy.

Od początku marca pracownicy Nowin codziennie przechodzą badanie temperatury. Wyniki są notowane i monitorowane. - Większość obostrzeń i zabezpieczeń wprowadziliśmy, zanim ogłoszono stan pandemii, dlatego do tej pory udało nam się uniknąć choroby - mówi dyrektor. Ale zaznacza, że jedyna droga, jaką wirus może dostać się do DPS, to pracownicy. - Gdyby stosowali się do wszystkich zaleceń poza pracą, to moglibyśmy być spokojni - mówi.

Ale były święta. Ciekawe czy pracownicy odmówili sobie np. rodzinnych odwiedzin?

Dla bezpieczeństwa dyrektor ograniczył możliwość współpracy pielęgniarek z innymi placówkami medycznymi. Część z nich dyżuruwała m.in. w szpitalach w Lublinie. Na na czas pandemii kilka z ich zdecydowało się rozstać z DPS. Podobno pracownicy też pilnują się między sobą. Informują kierownictwo o krewnych czy znajomych, którzy np. wrócili z zagranicy.

Obsada faktycznie ograniczona jest do minimum. Na oddziałach są tylko te osoby, które mają bezpośredni kontakt z podopiecznymi. Wszyscy chodzą w maskach i rękawiczkach. Ale żeby nie czuli się poszkodowani, ich kolegom z administracji nie skrócono czasu pracy - tak jak to jest np. w urzędach. **(bf)**

CHEŁM. Będzie nowy konkurs na zastępcę kierownika USC Kto pokieruje inwestycjami?

Żaden z czterech kandydatów ubiegających się o pracę na stanowisku zastępcy kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w chełmskim magistracie nie spełnił kryteriów formalnych. Z kolei rozmowę kwalifikacyjną przejdzie osoba, która złożyła ofertę do konkursu na dyrektora Departamentu Inwestycji i Rozwoju.

Prezydent Chełma, **Jakub Banaszek** od objęcia stanowiska, czyli w ciągu ponad 16 miesięcy, zdążył ogłosić aż 95 konkursów na różne stanowiska pracy w urzędzie miasta. Wiele z nich musiał jednak powtórzyć, bo zgłaszające się osoby albo nie spełniały wymogów formalnych, albo po rozmowie kwalifikacyjnej komisja uważała, że kandydaci nie mają odpowiedniej wiedzy do pracy w magistracie. Były też nabory, do których nikt nie przystąpił.

W ostatnim czasie prezydent ogłosił dwa konkursy na kierownicze stanowiska. Pierwszy dotyczy sprawowania funkcji dyrektora Departamentu Inwestycji i Rozwoju. Przypomnijmy, że przez ostatnie miesiące departamentem kierowała **Ewa Budzyńska-Sawa**, jednak w połowie marca br. na własną prośbę objęła stanowisko kierownika Wydziału Inwestycji i Dróg, ze względu na dużą ilość realizowanych przez departa-

ment drogowych inwestycji. Do konkursu przystąpiła jedna osoba i jak informuje Biuro Prasowe Prezydenta, spełniła wymogi formalne. - Przeszła do drugiego etapu naboru, rozmowy kwalifikacyjnej, która ma odbyć się w ostatnich dniach kwietnia br. - dodaje **Dominik Gil** z Biura Prasowego. Urząd nie informuje, kto złożył dokumenty.

Nieoficjalnie ustaliliśmy, że posadą dyrektora DIR wcześniej mogły być zainteresowane dwie osoby. Jedną z nich rzekomo jest **Marek Litwin**, który - jak dowiedzieliśmy się - może nie mieć samorządowego doświadczenia. Z drugiej jednak strony w ogłoszonym konkursie, przy niezbędnych do spełnienia wymaganiach, nie ma słowa o tym, by potencjalni kandydaci legitymowali się stażem pracy w samorządzie. Przede wszystkim muszą posiadać wyższe wykształcenie techniczne oraz co najmniej pięcioletnie doświadczenie zawodowe, w tym trzyletnie na kierowniczym stanowisku. Druga z osób to prawdopodobnie **Iwona Gnyp**, obecna kierownik oddziału programowania RPO w Departamencie Zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym.

Ponownie prezydent będzie musiał ogłosić konkurs na stanowisko zastępcy kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. Do pierwszego naboru zgłosiło się czterech kandydatów, ale żaden nie spełnił wymogów formalnych. **(s)**

Chorzy unieruchomieni przez koronawirusa

Rehabilitacja stoi

Z powodu pandemii pacjenci pozbawieni zostali możliwości rehabilitacji. Oddział w szpitalu w Chełmie przestał funkcjonować a jeden z największych w regionie ośrodków rehabilitacji, Medica Poland w Siedliszczu, musiał wstrzymać przyjęcia pacjentów. Chociaż jego właścicielka uważa, że służba zdrowia właśnie w takim momencie powinna pracować tym bardziej.

Przed tygodniem pisaliśmy o ograniczonym dostępie pacjentów do lekarzy rodzinnych. Z powodu pandemii ośrodki zdrowia zostały zamknięte a pacjentom udzielane są tylko teleporady. W wyjątkowych sytuacjach lekarze, po rozmowie telefonicznej, mogą umówić standardową wizytę, ale zdarza się to bardzo rzadko.

O ile podstawowa opieka zdrowotna funkcjonuje w okrojonym zakresie, to niemal całkowicie stoi rehabilitacja. Poniekąd na własną prośbę. Bo o to, żeby ograniczyć przyjęcia pacjentów na rehabilitację do minimum, wystąpiła do premiera i ministra zdrowia Krajowa Izba Fizjoterapeutów.

- Władze zaleciły wstrzymanie zabiegów fizjoterapeutycznych i nasz zakład rehabilitacji praktycznie przestał funkcjonować. Część fizjoterapeutów poszła na urlopy, natomiast część przeszła do pracy na oddziały, gdzie rehabilitacja chorych jest niezbędna, tj. neurologię, do zakładu opiekuńczo-leczniczego i zakładu pielęgnacyjno-opiekuńczego - mówi **Lech Litwin**, zastępca dyrektora ds. lecz-

nictwa w szpitalu w Chełmie.

Od konsultanta krajowego w dziedzinie rehabilitacji szpital dostał zalecenie, aby fizjoterapeuci starali się przechodzić z fizjoterapii ruchowej na oddechową, związaną z powikłaniami m.in. niewydolnością oddechową, po zarażeniu koronawirusem.

Niebawem rehabilitacja stanie w największym w regionie ośrodku Medica Poland w Siedliszczu. Prezes MP **Anna Misiurek-Szeklicka** mówi, że zawirowanie z przyjmowaniem pacjentów trwa od połowy marca. To wtedy pojawiła się pierwsza informacja ministra zdrowia o ograniczaniu świadczeń do niezbędnych, które ograniczyło przyjęcia na rehabilitację. I już wtedy część pacjentów, nakręcona strachem przed COVID-19, zrezygnowała z rehabilitacji. 17 marca wyszło rozporządzenie, według którego oddziały rehabilitacyjne mogły nadal pracować. Ograniczono zupełnie świadczenia z zakresu rehabilitacji dochodzącej. Rozporządzenie z dnia 31 marca 2020 roku ograniczyło również oddziałom rehabilitacyjnym możliwość przyjmowania pacjentów.

- Obecnie pracujemy z pacjentami przyjętymi do naszego oddziału do dnia 1 kwietnia i wymagającymi bezwzględnie rehabilitacji. Zdajemy sobie sprawę, że wielu pacjentów oczekujących na przyjęcie wymaga takiej rehabilitacji. Problem pojawia się natomiast w tym, że nie są to pacjenci przekierowywani z innych oddziałów szpitalnych, a zatem zgodnie z rozporządzeniem nie można im obecnie

udzielić świadczeń.

Brak dostępu do rehabilitacji bije nie tylko na ośrodki i oddziały szpitalne, ale w pacjentów, którzy czekają na leczenie. Unieruchomienie dla wielu z nich wiąże się z ciężkimi powikłaniami.

- Wbrew pozorom dotyczy to nie tylko pacjentów z problemami narządu ruchu, ale przede wszystkim chorych kardiologicznie, neurologicznie, pulmonologicznie oraz olbrzymiej rzeszy seniorów, którzy przez te kilka tygodni unieruchomienia staną się osobami niesamodzielnymi - mówią sami fizjoterapeuci. A kilkutygodniowy przestój w pracy ośrodków spiętrzy i tak długie kolejki oczekujących na rehabilitację.

W ośrodku w Siedliszczu, który ma umowę z NFZ, czas oczekiwania na rehabilitację nie był długi. Ale kiedy w kraju zmniejszy się liczba gabinetów z powodu zapaści finansowej, skorzystanie z pomocy fizjoterapeuty może nie być już takie łatwe.

- Ośrodki rehabilitacji nie powinny zostać zamykane - uważa A. Misiurek-Szeklicka. - Służba zdrowia tym bardziej powinna funkcjonować w tych trudnych chwilach. Powinno się zwiększyć nakłady na ochronę osobistą pracowników.

W ośrodku w Siedliszczu pracuje około 50 osób. Prezes zapowiada, że zamierza utrzymać załogę. Część pracowników na razie idzie na urlopy. - Marzec udało nam się w miarę spiąć finansowo, m.in. także ze względu na nadwyżkę wykonanych świadczeń w pierwszych miesiącach 2020 roku. Jak będzie w kwietniu, to się okaże - mówi A. Misiurek-Szeklicka. **(bf)**

Serce rośnie. Księża zrobili zrzutkę

18 tysięcy złotych przekazali szpitalowi księża z Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Chełmie. 10 tys. zł dla pogotowia przekazał Urząd Gminy w Dorohusku. Chełmską służbę zdrowia w trudnym czasie walki z koronawirusem wspiera coraz więcej ludzi, firm i instytucji.

Od początku trwania pandemii koronawirusa coraz więcej osób dobrej woli wspiera chełmską służbę zdrowia. Pisaliśmy o kilku akcjach chełmian, którzy organizują zbiórki żywności czy materiałów ochronnych, które przekazują szpitalowi. Pisaliśmy także o chełmskich restauratorach, którzy dowożą posiłki dla pracowników szpitala i pogotowia. Okazuje się, że akcja wspierania medyków nie ustaje.

- Cały czas otrzymujemy telefony albo e-maile z pytaniami, czego nam brakuje, albo w jaki sposób można nam przekazać konkretną pomoc - mówi **Mariusz Kowalczyk**, zastępca dyrektora ds. administracyjnych w szpitalu w Chełmie.

Dzięki ludziom dobrej woli do szpitala trafiają maseczki ochronne i przyłbice. Anonimowi darczyńcy przynoszą albo wysyłają termometry. A duże sklepy, jak Carrefour, Lidl czy Rossmann, przekazują artykuły spożywcze i kremy do rąk. Zarząd Województwa Lubelskiego zakupił podległym placówkom, w tym szpitalowi i Stacji Ratownictwa Medycznego w Chełmie, płyn dezynfekujący produkowany przez Orlen. Dzięki akcji marszałka do naszych jednostek trafiło po 200 sztuk, pięciolitrowych butli z płynem odkażającym. O dostawę płynu i maseczek starają się chełmscy posłowie, a podobno dzięki zabiegom prezydenta Jakuba Banaszka, nasz szpital może liczyć na wsparcie z Agencji Rezerw Materiałowych.

Pojawia się także konkretna pomoc finansowa. 5 mln zł dla polskich szpitali, a wśród nich dla naszego chełmskiego, przekazał bank PKO S.A. Gmina Dorohusk podarowała chełmskiemu pogotowiu 10 tys. zł. A niespodziankę szpitalowi zrobili księża z parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, czyli bazyliki

na Górcie. Kapłani zebrali między sobą aż 18 tys. zł i podarowali je lecznicy. Chyba bardziej od dostojników kościelnych wzięli sobie do serca apel papieskiego jałmużnika, kardynała Konrada Krajewskiego, by oddać jedną pensję potrzebującym. Apel kardynała, o czym szeroko informowały media, został przez dostojników zrozumiany opacznie. Myśleli oni, że mają zbierać dodatki od wiernych, by przekazać je potrzebującym. A chodziło o oddanie własnych pieniędzy.

- Jesteśmy bardzo wdzięczni za tę darowiznę - mówi M. Kowalczyk. - Pieniądże przydadzą nam się na dodatkowe zakupy materiałów ochronnych.

Z pomocy cieszy się także **Kamila Ćwik**, dyrektor chełmskiego szpitala. - Przekazywane nam produkty, przedmioty i pieniądze bardzo nam się przydają a przy okazji są to często rzeczy, których zakup z racji panującej pandemii jest teraz utrudniony jak chociażby maseczki ochronne - mówi dyrektor. - Za wszelką pomoc serdecznie dziękujemy. Miło nam, że tak dużo osób nas wspiera. **(bf)**

REJOWIEC FABRYCZNY. Dostanie każdy

Burmistrz rozda maseczki

Od 16 kwietnia każda osoba, która wyjdzie z domu, będzie musiała zaślaniać swoją twarz. Burmistrz Rejowca Fabrycznego postanowił sfinansować z budżetu miasta zakup maseczki dla każdego z mieszkańców.

obowiązek zakrywania nosa i ust w przestrzeni publicznej. Chodzi o to, by osoby, które są zakażone koronawirusem, ale o tym nawet nie wiedzą, bo nie mają objawów, nie zarażali innych. Zakrywanie twarzy będzie obowiązkowe podczas ruchu pieszego, w urzędach, sklepach, zakładach pracy, czy miejscach świadczenia usług.

Stanisław Bodys, burmistrz Rejowca Fabrycznego, w związku z obowiązkiem zakrywania twarzy w miejscach publicznych, postanowił sfinansować z budżetu miasta zakup maseczek dla wszystkich

mieszkańców. - Jednocześnie maseczki będą też szyć osoby dobrej woli i pracownicy Warsztatu Terapii Zajęciowej - mówi burmistrz. - Urząd Miasta zabezpieczył materiał między innymi flizelinę pozyskaną od jednego z darczyńców. Zamówione są także maseczki dla wszystkich pracowników samorządowych. Jest to istotne ze względu na czas, kiedy będą już bezpośrednio obsługiwać mieszkańców - dodaje Stanisław Bodys.

Samorządowcy z Rejowca Fabrycznego spodziewają się, że pierwsze partie zamówionych maseczek będą dostępne już pod koniec poświęconego tygodnia. O sposobie dystrybucji urzędnicy powiadomią mieszkańców przez stronę internetową miasta i na tablicach ogłoszeń. **(s)**

CHEŁM. Pełne kontenery Apel o częstszy wywóz

Mieszkańcy osiedla Słoneczne apelują o częstsze opróżnianie kontenerów na śmieci. W Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej też uważają, że to konieczność, zwłaszcza w czasie walki z koronawirusem.

- Kontenery przy ulicy Szymanowskiego 6 (jest ich 13, a korzystają z nich mieszkańcy licznych bloków przy Wieniawskiego 9, Szymanowskiego 4, 6, 11) są notorycznie przepełnione - mówi mieszkanka osiedla Słoneczne. - Opróżnianie są dwa razy w tygodniu, ale to nie wystarcza. Ludzie sprzątają w domach, wynoszą mnóstwo starych rzeczy, które wysypują się i zalegają potem pod pojemnikami. Trzeba albo dostawić dodatkowe kontenery albo zwiększyć częstotliwość wywozu odpadów. Przecież te śmieci rozwiewa wiatr, a w czasie epidemii szczególnie powinno się zadbać o porządek. A u nas jeszcze trochę

i zalegną się szczury.

Przedstawiciele Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej z tym nie polemizują. Wysłali pisma w tej sprawie do Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Chełmie, a także do podlegającego mu Zakładu Oczyszczania Miasta. W piśmie do ZOM pracownicy ChSM postulują o zwiększenie częstotliwości wywozu śmieci z kontenerów przy ul. Szymanowskiego 6, informując przy tym, że zwiększenie ilości pojemników nie wchodzi w grę z uwagi na brak miejsca. W piśmie do prezesa chełmskiego MPGK-u przedstawiciele ChSM piszą: „mając na względzie dbałość o zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców Chełma, realizując zalecenia epidemiologiczne dotyczące zapobiegania rozprzestrzenianiu się koronawirusa COVID-19, zwracamy się z prośbą o zwiększenie częstotliwości opróżniania kontenerów na odpady komunalne w zasobach ChSM”. W ChSM apelują, aby sprawę potraktować priorytetowo. Czekamy na odpowiedź MPGK. (t)

CHEŁM. Walka z koronawirusem w ChSM Mieszkańcy bloków bezpieczni?



Klamki w drzwiach wejściowych, płytki domofonów, poręcze schodów - wszystko to, czego mieszkańcy bloków wielorodzinnych dotykają każdego dnia, to wylegarnia zarazków, ale Chełmska Spółdzielnia Mieszkaniowa zapewnia, że ich lokatorzy nie muszą się bać o swoje zdrowie.

Największa spółdzielnia w Chełmie, w której zasobach pozostaje 200 budynków i blisko 8650 mieszkań, zapewnia, że nie pozostaje w tyle w walce z koronawirusem.

I choć epidemia nie zatrzymała rozpoczętych remontów, zarząd jeszcze w marcu zobowiązał firmę sprząającą do częstszego i dokładnego mycia oraz dezynfekcji klamek, poręczy, balustrad i włączników na klatkach schodowych. Z kolei od ubiegłego poniedziałku (6 kwietnia) pracownicy ChSM dwa razy dziennie odkażają klamki i panele domofonów. Plac zabaw pozostają zamknięte, a tereny wokół bloków na bieżąco sprzątane.

Pracownicy spółdzielni zapewniają też, że czuwają w gotowości przez całą dobę w razie, gdyby doszło do jakiejś usterki czy

awarii instalacji i sieci. Kontakt z lokatorami pozostaje jednak zdalny - przez telefon, e-mail czy e-BOK. Natomiast przedsiębiorcy, którzy w zasobach spółdzielni mają swoje lokale, mogą wystąpić o zawieszenie opłat za odbiór odpadów komunalnych - wystarczy, że wypełnią i wyślą oświadczenie, które jest już dostępne na stronie internetowej ChSM.

- To trudny czas dla nas wszystkich, bądźmy razem, solidarni w walce z pandemią koronawirusa, a jestem przekonana, że wygramy - podkreśla Ewa Jaszczuk, prezes Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. (opr. pc)

Bezpieczna konsultacja z lekarzem

Zamów Teleporadę

luxmedlublin.pl **81 532 37 11**

- Lekarz udzieli porady
- Skonsultuje wyniki badań - także z przychodni poza Luxmed
- Może wystawić e-Receptę, e-Zwolnienie lub e-Skierowanie

Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Ortodontyczna

lek. stom. **Paweł Maciejczak**

specjalista ortodonta

Nowoczesne metody leczenia wad zgryzu

Chełm, ul. Piłsudskiego 11a
poniedziałek-środa-piątek
tel. 082 / 563 02 71

PROTEZY ZĘBOWE ELASTYCZNE obecnie tylko naprawy

NAPRAWY - NOWE ZASADY!

1 DZWONISZ NA TELEFON
2 NAPRAWĘ ZOSTAWIASZ W SKRZYNCE PRZED DRZWIAMI od godz. 9:30 do 16:00

500 338 200 tech. Tomasz JANIAK
Chełm, Lutosławskiego 4/16 Demos / obok antyków

PRACOWNIA PROTETYKI STOMATOLOGICZNEJ

Wykonawstwo i naprawa protez w ciągu 1 godz.

Chełm, ul. Pocztowa 28a/27

tech. dent. **Robert Kowalski**
tel. 82 565 03 78, 795 58 77 55
Od poniedziałku do piątku 9-17 sobota 10-13

Novena Clínica

lek. med. Piotr Kiwiński specjalista chirurg-onkolog

lek. med. Rafał Domagała specjalista chirurgii ogólnej

lek. med. Mariusz Nieróbca specjalista chirurgii ogólnej

lek. med. Maciej Siembida lekarz medycyny estetycznej

lek. med. Andrei Elikau otolaryngolog

CHIRURGIA

- OPERACJE PRZEPUKLIN
- OPERACJE STULEJKI, PLASTYKA NAPLETKA
- OPERACJE WODNIKA JADRA
- OPERACJE GUZKÓW PIERSI
- USUWANIE ZNAMION I NOWOTWORÓW SKÓRY
- WYCINANIE WRASTAJĄCYCH PAZNOKCI
- USUWANIE BRODAWEK, ODCISKÓW
- USUWANIE KASZAKÓW, TŁUSZCZAKÓW
- KOREKTA BLIZN, „WSZYWKI”
- I WIELE INNYCH...

PROKTOLOGIA

- LASEROWE USUWANIE ŻYŁAKÓW ODBYTU (HEMOROIDÓW)
- SZCZELINY ODBYTU
- „GUMKOWANIE” ŻYŁAKÓW ODBYTU

CHOROBY ŻYŁ

- OPERACJE ŻYŁAKÓW KOŃCZYN DOLNYCH - SYSTEM FLEBOGRAF, LASER CELON
- NIENOWOTWOROWA ŻYŁNA
- OWRZODZENIA KOŃCZYN
- SKLEROTERAPIA
- ZAMYKANIE ŻYŁAKÓW, NACZYNEK

LARYNGOLOGIA

- LECZENIE CHRAPANIA
- LECZENIE KRWAWIENIA NOSOWEGO
- USUWANIE ZMIAN SKÓRNYCH ORAZ ZMIAN ŚLIZÓWKI JAMY USTNEJ, GARDŁA, NOSA
- PLASTYKA WĘDZIŁKA JEZYKA, WARGI GÓRNEJ
- NASTAWIANIE ZWICHNIĘCIA ZUCHWY
- PUNKCJA ZATOKI SZCZĘKOWEJ
- NACINANIE ROPNIA, KRWIAKA UCHA, GARDŁA, NOSA
- USUWANIE CIAŁA OBCEGO UCHA, GARDŁA, NOSA
- ZDEJMOWANIE SZWÓW Z RAN POOPERACYJNYCH LARYNGOLOGICZNYCH ORAZ STOMATOLOGICZNYCH
- USUWANIE WOSKOWINY Z USZU

MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ

- TOKSYNA BOTULINOWA „BOTOX”
- KWAS HIALURONOWY „RESTITANE”
- POWIEKSZANIE UST, KOREKTA ZMARSZCZEK
- OSOCZE BOGATOPEŁTKOWE
- „WAMPIRZY LIFTING”
- MEZOTERAPIA I MIKRONAKŁĘWANIE
- AUTOLOGICZNY PRZESZCZEP TŁUSZCZU I KOMÓREK MACIERZYSTYCH
- LASER FRAKCYJNY CO2
- KOREKTA ZMARSZCZEK, BLIZN, ROZSTĘPÓW
- NICI LIFTINGUJĄCE, PEELINGI MEDYCZNE
- LECZENIE NADPOTLIWOŚCI
- I WIELE INNYCH...

KOSMETOLOGIA

- DEPILACJA LASEROWA - LASER LIGHT SHEER
- ZABIEGI PIELĘGNACYJNE, ODMŁADZAJĄCE, OCZYSZCZAJĄCE
- OCZYSZCZANIE MANUALNE TWARZY
- MEZOTERAPIA BEZIGŁOWA I MIKROIGŁOWA
- PEELING KAWITACYJNY, KWASY
- MANICURE, PEDICURE
- STYLIZACJA RZĘS I BRWI

www.novenaclinica.pl
rejestracja@novenaclinica.pl

ul. Szpitalna 37
22-100 Chełm

Zapraszamy
pon.-pt. 10:00-18:00

691 98 45 45

DIAGNOSTYKA laboratoria medyczne ...więcej niż wynik

www.diagnostyka.pl

Największa sieć laboratoriów medycznych w Polsce ...blisko Ciebie

Zapraszamy do Punktów Pobrań w Chełmie:

Al. 3-go Maja 22 (lok. 3) godz. pracy pn-pt 7.30-11.00 sob. 8.00-11.00
ul. Lubelska 66 godz. pracy pn-pt 7.30-11 oraz 15.00-17.00

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO
Przychodnia Centrum

Dr n. med. Marek Daniłoso
specjalista psychiatra, psychoterapeuta

22-100 Chełm, ul. Szpitalna 47, tel. 82 569 90 10, 82 569 90 11
www.przychodniacentrum.com

Fizjo-Med

- Szybka ulga w bólu
- Przywracanie sprawności ruchowej
- Metody nieinwazyjne
- Najnowocześniejszy sprzęt
- Brak efektów ubocznych
- Bez skierowania

KONSULTACJA LEKARSKA W CENIE ZABIEGU

Centrum Rehabilitacji Medycznej
Chełm ul. Reformacka 28
tel. 577 877 222

KANA Katarzyna Kołodyńska

Pobieranie badań laboratoryjnych w domu pacjenta

- podstawowe badania krwi i moczu
- hormony, markery
- autoimmunologia, testy alergiczne

tel. 607 572 909

BADANIA WYKONYWANE W LABORATORIUM LUXMED W LUBLINIE

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO

Lek. med. Piotr Skubis
Specjalista psychiatra
Specjalista terapii środowiskowej
Psychoterapeuta

Chełm, ul. Mickiewicza 41
tel. 606 255 456
przyjmuje w poniedziałki od godz. 15⁰⁰ (także wizyty domowe)

LEK. TOMASZ WOJEWODA
SPEC. GINEKOLOG - POŁOŹNIK

KOMPLEKSOWA OPIEKA
POŁOŻNICZA-GINEKOLOGICZNA
USG, KTG, cytologia

Przyjmuje poniedziałek 16.00-18.00
Chełm, ul. Wołyńska 32
REJESTRACJA
tel. 82 563 13 53, 82 565 13 53

PRYWATNY GABINET POŁOŻNICZO - GINEKOLOGICZNY

Spec. położnictwa i ginekologii
lek. med. Ewa Mojak

- kompleksowa opieka położnicza i ginekologiczna
- USG, KTG, cytologia

Zaprasza:
wtorki w godz. 15 - 18

Rejestracja: tel. 577 17 17 03 Chełm, ul. Zachodnia 37

Pięć osób odprowadza zmarłego

Gdy nie można pożegnać ostatni raz

Odchodzi ktoś bliski, a nie można towarzyszyć mu w ostatniej drodze. Nie można oddać mu ostatniej posługi. Przez epidemię pogrzeby mogą odbywać się w wąskim gronie - do pięciu osób. Koronawirus odciska piętno w każdym aspekcie życia.

Chełmskie nekrologi w ostatnich tygodniach liczą mnóstwo nazwisk, bo o tej porze roku umiera najwięcej ludzi. Spowodowane epidemią obostrzenia zakładają, że w pogrzebach może uczestniczyć maksymalnie pięcioro bliskich. Pozostali nie mogą uczestniczyć w ostatnim pożegnaniu. Ostatnio w Chełmie zmarli m.in. **Longin Jan Okoń**, ojciec **Maksymilian Wasilewski**. Osoby te wiele znały dla chełmian i gdyby nie epidemia, w ich pogrzebach uczestniczyłyby tłumy. Ale wszyscy zmarli chowani są skromnie, w wąskim gronie rodziny. Różni się to od

tych uroczystości pogrzebowych, do których jesteśmy przyzwyczajeni i jest bolesnym przeżyciem dla członków rodzin, przyjaciół, znajomych zmarłych, którzy chcieliby, ale nie mogą uczestniczyć w pogrzebie. Aby umożliwić chełmianom inną formę pożegnania z L.J. Okoniem ratusz zorganizował wirtualne epitafium, w którym każdy może przekazać swój komentarz, wspomnienie związane z twórcą „Ducha Bielucha” i „Opowieści Niedźwiedziego Grodu”. Trafiają one do księgi pamięci wyłożonej w Chełmskiej Bibliotece Publicznej.

Nie „spacerować” po cmentarzach

Restrykcje dotyczą też wizyt na nekropoliach. Uwagę chełmian zwróciły w ubiegłym tygodniu ogłoszenia wywieszone na ogrodzeniu cmentarza komunalnego o zakazie spacerowania po nim wraz z przypomnieniem służb mundurowych o zakazie przemieszczania się

i wynikających z jego złamania konsekwencjach.

- Psychologicznie trudno jest zrezygnować z uczestnictwa w pogrzebie kogoś bliskiego - mówi ks. **Adam Jaszczyk**, wicekanclerz i rzecznik prasowy Archidiecezji Lubelskiej. - Wiemy jednak, że w ten sposób ratujemy życie i zdrowie nasze i naszych bliskich. Z punktu widzenia wiary bądźmy spokojni o naszych zmarłych. Największą dla nich pomocą i najbardziej godnym pożegnaniem jest modlitwa, uczestnictwo we mszy świętej online, np. transmitowanej z własnej parafii, przyjęcie komunii świętej sakramentalnej lub duchowej w intencji zmarłego. Może też potrzeba nam takiej katechezy, że w pożegnaniu zmarłych ważne są zewnętrzne znaki pamięci: nawiedzenie grobu, położony wieniec, zapalony znicz. Jednak jeszcze ważniejsze jest to, czego nie odbierze nam nawet koronawirus: modlitwa za zmarłych oraz duchowa z nimi bliskość. **(t)**

CHEŁM. Każdy ma swoje racje Nerwy w kolejce

Czytelnicy zwracają się do redakcji z różnymi problemami dotyczącymi funkcjonowania chełmskich sklepów czy banków. Ograniczenia w robieniu zakupów, skrócone godziny pracy, limity w przyjmowaniu klientów powodują nerwy i u nich, i u pracowników obsługi. Każdy ma swoje racje i obawy. Taka jest codzienność podczas epidemii i trudno o złoty środek. Nikt wcześniej tego nie przerabiał.

Najwięcej sygnałów mamy od seniorów. W godzinach 10.00-12.00 sklepy i punkty usługowe mogą przyjmować i obsługiwać jedynie osoby powyżej 65. roku życia. W pozostałych godzinach są dostępne dla wszystkich, w tym także dla osób powyżej 65. roku życia. Ta zasada ma ułatwić życie seniorom, ale wywołuje też kontrowersje. Bo np. młodzi też chcieliby robić zakupy w godzinach wyznaczonych dla seniorów. Zdarza się nawet, że złością się na seniorów, którzy przychodzą do sklepów w innych godzinach niż 10.00-12.00, nie zważając, że o tej porze też nikt im tego nie zakazał. Konflikty zdarzają się też z powodu ograniczeń w liczbie klientów przebywających w sklepach, na poczcie i w bankach, przed którymi czasami tworzą się długie kolejki. Jeden z naszych Czytelników-seniorów zwraca uwagę na takie długie kolejki starszych osób przed jednym z marketów na Dyrekcji Dolnej. Inna chełmianka mówi

o potrzebie wydłużenia godzin pracy w Banku Pekao S.A. przy ul. Kopernika.

- Już przed godziną dziesiątą, zanim oddział jest otwierany, osoby starsze, takie jak ja, ustawiają się w ogonku, aby mieć pewność, że opłacą rachunki, bo przecież po to idziemy do banku, nie dla przyjemności - mówi nasza Czytelniczka. - Ja odeszłam z kwitkiem, bo nie mogłam tak długo stać w kolejce. Seniorzy rzadko mają komputery, więc nie robią przelewów z domu. Markety wydłużają godziny otwarcia, by rozładować kolejki, a nasz bank jest czynny w skróconych godzinach.

Trudno o złoty środek w tej nadzwyczajnej sytuacji, bo pracownicy sklepów, banków i innych instytucji też nie mają łatwego zadania. W Biurze Komunikacji Korporacyjnej Banku Pekao S.A. zapewniają, że bezpieczeństwo klientów i pracowników stawiają na pierwszym miejscu. Potwierdzają, że godziny pracy placówki zostały skrócone, nie odnoszą się jednak do postulatu ich wydłużenia. Opisują zasady odnośnie limitu osób znajdujących się w oddziałach banku: „od 10.00 do 12.00 mogą przyjmować i obsługiwać jedynie osoby powyżej 65. roku życia. Co ważne, w pozostałych godzinach pracy oddziałów seniorzy również mogą być obsługiwani, tak jak dotychczas. Nowe zasady dotyczą również limitu osób znajdujących się w oddziale. W placówkach Banku Pekao może przebywać jednocześnie tylu klientów, ile danego dnia czynnych jest stanowisk obsługi. Wprowadzone zostały także obowiązkowe odstępstwa w kolejce, a bezpieczne strefy obsługi oznaczone są taśmami podłogowymi”. Przedstawiciele Banku Pekao S.A. zachęcają też seniorów do uczenia się bankowości elektronicznej Pekao24 oraz aplikacji mobilnej PeoPay (tego dotyczy najnowszą kampania Banku Pekao S.A.). Apelują do wnuków, dzieci i sąsiadów seniorów, aby im w tym pomagali. **(t)**

DOROHUSK. Widmo kolejnej choroby Zagrożenie wścieklizną

Jakby trudności wywołanych koronawirusem było mało, w gminie Dorohusk stwierdzono wściekliznę u lisa. Dla ludzi ta choroba jest śmiertelna, jeśli na czas nie poda się szczepionki. Ponad połowę miejscowości w gminie zaliczono do obszaru zagrożonego wścieklizną. Inspektorzy weterynarii nałożyli restrykcje i prowadzą kontrole w gospodarstwach.

W powiecie chełmskim problem z wścieklizną odnotowano ostatnio ponad dziesięć lat temu (w ubiegłym roku z chorobą tą borykali się w sąsiednim powiecie włodawskim). O martwym lisie w Teosinie poinformował pracowników Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Chełmie jeden z mieszkańców. Bada-

nia wykazały, że zwierzę chorowało na wściekliznę. Rozporządzeniem **Agnieszki Lis**, powiatowego lekarza weterynarii w Chełmie, wyznaczono w promieniu 5 km obszar zagrożony wścieklizną zwierząt. Obejmuje on miejscowości: Teosin, Barbarówka, Turka, Dorohusk, Dorohusk osada, Berdyszcze, Okopy, Okopy Kolonia, Ludwinów, Dobryłówka, Wólka Okopska, Świerże Kolonia, Zalasocze, Rozkosz, Stefanów, Puszki, Majdan Skordziowski, Michałówka, Ostrów. Mieszkańcy tych wsi mają nakaz m.in.: trzymania psów na uwięzi, a kotów w zamknięciu; poddania psów doszczepieniu ochronnemu przeciwko wściekliznie, a także zakaz: pozostawiania zwierząt gospodarskich i domowych na pastwiskach, na wybiegach bez nadzoru, przemieszczania psów i kotów oraz innych zwierząt wrażliwych na wściekliznę z te-

renu i na teren obszarów zagrożonych bez uzyskania zezwolenia powiatowego lekarza weterynarii w Chełmie. Pomimo epidemii koronawirusa inspektorzy weterynarii zobowiązani są przeprowadzić w gospodarstwach z terenu zagrożonego wścieklizną kontrole.

- Epidemia nie zwalnia nas z tego obowiązku - mówi A. Lis. - Wścieklizna jest groźną dla człowieka chorobą. Obostrzenia z tego tytułu na pewno będą obowiązywać jeszcze przez miesiąc. Choroba mogła zostać przywleczona, bo ze wścieklizną u zwierząt borykają się za naszą wschodnią granicą.

Dzikie, zdrowe zwierzęta unikają ludzi, a chore na wściekliznę nie odczuwają przed nimi lęku. Wścieklizna to choroba odzwierzęca, która dla ludzi jest śmiertelna, jeśli na czas nie poda się szczepionki. W przypadku znalezienia martwego lisa w obszarze zagrożenia nie należy go dotykać, tylko zgłosić to inspektorom weterynarii. Z kolei każdy, kto u swojego psa lub kota zauważy niepokojące objawy, powinien jak najszybciej udać się z nim do lekarza weterynarii. **(t)**

CHEŁM. Radny od roku zabiega o remont Do trzech razy sztuka?



Radny Mariusz Kowalcuk nie może doprosić się bieżącego remontu na dwóch chełmskich ulicach, Pszennej i Św. Królowej Jadwigi. Właśnie złożył kolejną, trzecią już, w tej sprawie interpelację.

Pierwszą interpelację w sprawie remontu ulic Pszennej i Św. Królowej Jadwigi radny **Mariusz Kowalcuk** złożył w połowie marca ubiegłego roku. W minionym roku radny raz jeszcze przypomniał o konieczności wykonania remontu na obu ulicach. Miało to miejsce na początku września. Drogi nie zostały jednak naprawione. 31 marca br. Kowalcuk po raz trzeci upomniał się o remont obu ulic destruktem asfaltowym, zerwanym z przebudowywanej drogi krajowej nr 12. - Na poprzednie moje interpelacje dostałem odpowiedź, że zarówno ul. Pszenna jak i Św. Królowej Jadwigi zostaną naprawione frezem pozyskanym z przebudowy ul. Rejowieckiej. Inwestycja na krajowej „Dwunastce” rozpoczęła się miesiąc temu, dlatego też raz jeszcze zaapelowałem o naprawę obu dróg - mówi radny.

Mariuszowi Kowalcukowi najbardziej zależy na odcinku ul. Św. Królowej Jadwigi biegnącym wzdłuż ścieżki rowerowej od ul. Ogrodowej. - Wielu nazywa go ulicą Bulwarową. Gdy powstawała ścieżka, miasto również z pozyskanego z innych ulic frezu ułożyło nawierzchnię asfaltową. Ta droga służy głównie jako dojazd do domów, dlatego też żeby było taniej nie robiono podbudowy, a jedynie wcześniej drogę solidnie utwardzono. Wytrzymała prawie 10 lat - mówi.

Radny wskazuje również, że na ostatniej sesji rady miasta zwiększono fundusze na realizację zadań inwestycyjnych w zakresie budowy i przebudowy ulic. Przetarg na bieżące remonty wygrała miejska spółka MPRD. Umowa na realizację usługi miała być podpisana jeszcze przed świętami wielkanocnymi. - Liczę, że moja interpelacja w końcu przyniesie skutek. W myśl zasady do trzech razy sztuka - mówi Mariusz Kowalcuk.

Radny odpowiedzi na swoją interpelację jeszcze nie dostał. Prezydent na jej udzielenie ma 14 dni. Pismo od Mariusza Kowalcuka do magistratu wpłynęło 31 marca br. **(s)**

DUBIENKA. Epidemia a kurniki

Epidemia nie przerwała prac związanych z budową fermy w Uchańcu. Do tej pory inwestycja, tak ważna dla gminy Dubienka, przebiegała według harmonogramu. Ale przez koronawirusa w każdej chwili może się to zmienić.

Na początku roku pisaliśmy w „Nowym Tygodniu” o tym, że rozpoczęto prace ziemne przy budowie czterech kurników w Uchańcu (ich koszt to 16,5 mln zł, a całość inwestycji, czyli 20 kurników to 60 mln zł). Przedstawiciele spółki „StoFarm” informowali, że według planów pierwsze kurniki mają powstać do końca sierpnia br., a uruchomienie fermy zapowiadali jeszcze na ten rok. Mają nadzieję na podjęcie współpracy

z rolnikami, którzy mogliby dostarczać zboże, wykorzystywane przy tej inwestycji. Wiadomo, że robót przy utwardzaniu terenu w Uchańcu było bardzo dużo. Mimo wybuchu epidemii prace te cały czas trwały. Wykonawcy zatrudniają do nich także mieszkańców powiatu chełmskiego. O to, jak epidemia wpłynie na inwestycję zapytaliśmy **Anetę Zawadę**, kierownik ds. koordynacji projektów inwestycyjnych spółki „StoFarm”. Zdaje sobie ona sprawę, że w gminie Dubienka sytuacja związana z koronawirusem jest napięta (dwa tygodnie temu ujawniono pierwszy przypadek zakażenia).

- Do tej pory nie było opóźnień, ekipy pracowały, ale prawda jest taka, że w każdej chwili może się to zmienić - mówi kierownik Zawada. **(t)**

KAMIEŃ Urząd pracuje, maski potrzebne

Czas pracy Urzędu Gminy Kamień skrócony o dwie godziny, ale mieszkańcy załatwiają bez problemu pilne sprawy. Do urzędu zgłasza się w ciągu dnia średnio 10 mieszkańców (przy wejściu zamontowano dzwonek, z którego korzystają). Przychodzą w ważnych kwestiach dotyczących wymiany dowodów czy związanych z budową domu. W ostatnich tygodniach kupno ma-

sek ochronnych graniczyło z cudem, ale **Dariusz Stocki**, wójt gminy Kamień, starał się zaopatrzyć w nie swoich pracowników. W ubiegłym tygodniu w jednym z chełmskich sklepów kupił dla urzędników maski wielokrotnego użytku.

- Urząd musi pracować, a bezpieczeństwo pracowników najważniejsze - mówi wójt Stocki. **(t)**

WŁODAWA. Cały szkopuł w słowie „lub”

Każą płacić, bo mogą

Suchej nitki nie zostawiają na właścicielach włodawskiego marketu budowlanego „Mrówka” klienci sklepu. - To zwykły skandal i granda, żeby nabijać sobie kabzę naszym kosztem - mówią oburzeni. A chodzi o to, że sklep, zapewniając jednorazowe rękawiczki dla swoich klientów, każe sobie za nie płacić - 50 groszy za parę. Inne włodawskie sklepy podobnych praktyk nie stosują.

Rozporządzenie Rady Ministrów z 31 marca wprowadziło obowiązek robienia wszystkich zakupów w rękawiczkach. W związku z tym szef rządu nałożył na wszystkich właścicieli sklepów obowiązek zapewnienia klientom jednorazowych rękawiczek lub płynu do dezynfekcji rąk. I raczej wszystkie podmioty do tych obostrzeń się stosują, z tym, że niektórzy nawet na tym próbują robić interes. Przykładem jest włodawska „Mrówka”, która owszem, zapewnia wszystkie wymienione w rozporządzeniu środki, ale za niektóre z nich każe sobie płacić. Tak jest w przypadku zwykłych jednorazowych rękawiczek, których para kosztuje tu 50 gr. Takich praktyk nie stosują inne włodawskie sklepy, więc klienci są oburzeni. - Jak można być aż tak pazernym, żeby nawet na epidemii koronawirusa próbować nabijać sobie kabzę? - pytają oburzeni klienci. - Może jeszcze bym zrozumiał, żeby sklep doliczał sobie za te foliowe jednorazówki te kilka groszy, które kosztują, ale 50 groszy za parę to o wiele więcej, niż faktycznie one kosztują. Dla mnie jest to zwykła granda! - denerwuje się nasz rozmówca. Ale okazuje się, że sklep, wprowadzając je do zwykłego obrotu, raczej nie łamie prawa, choć o jakichkolwiek wartościach etycznych czy moralnych w postępowaniu jego właścicieli, mowy raczej nie ma. Sposób ich postępowania wyjaśnia **Mirosław Lisiecki**, kierownik włodawskiej „Mrówki”. - Faktycznie, mamy w sprzedaży jednorazowe rękawiczki. Nie możemy ich rozdawać nieodpłatnie, bo hurtowe ceny wzrosły z dnia na dzień o kilkaset procent. Niestety, nie mamy zapasów z dawnych czasów, gdyż jako market budowlany nie sprzedajemy pieczywa czy warzyw i nigdy wcześniej ich nie używaliśmy. Musimy je kupować po bardzo wysokich cenach. Absolutnie nikogo nie zmuszamy do ich zakupu - mówią. - Rozporządzenie rady ministrów mówi, że sklepy mają obowiązek zapewnić klientom rękawiczki lub środki do dezynfekcji rąk. My więc, realizując te wytyczne, udostępniamy nieodpłatnie klientom płyny neutralizujące, a dla chętnym mamy w sprzedaży rękawiczki. Rozporządzenie jasno określa, że klient zakupy może zrobić jedynie w rękawiczkach, ale my jako sklep nie możemy go w żaden sposób do tego zmusić - może je nabyć u nas, albo przynieść ze sobą - ważne, żeby je posiadał - dodaje Lisiecki.

Podobne zabiegi stosowane są w niektórych innych sklepach, które wyraźnie korzystają z furtki w przepisach, o której mówi nawet rzecznik praw obywatelskich, Adam Bodnar, który zwrócił się do premiera Mateusza Morawieckiego o ostateczne wskazanie podmiotu, na którym faktycznie ciąży obowiązek dostarczenia rękawiczek ochronnych klientom sklepów. Kluczowe jest tu jedno słowo, którego wielką moc poznaliśmy wiele lat wcześniej - chodzi oczywiście o wyraz „lub”. „(...) Z rozporządzenia wynika zatem, że co do zasady klienci mają czasowo obowiązek dokonywania zakupów w rękawiczkach jednorazowych, przy czym w dniu 1 kwietnia 2020 r. powinni byli zapewnić je sobie we własnym zakresie. Natomiast od 2 kwietnia 2020 r. to prowadzący handel w obiektach o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m kw. mają obowiązek dostarczyć takich środków kupującym. Ponadto, sprzedawcy mogą zamiast lub dodatkowo oprócz rękawiczek jednorazowych zapewnić płyn do dezynfekcji. Zatem redakcja przepisu i użycie spójnika „lub” oznacza również, że sprzedawca może dostarczyć tylko rękawiczki lub tylko płyn. W tej sytuacji klienci niemający własnych rękawiczek, nie mogą dokonywać niezbędnych dla codziennej egzystencji zakupów żywności i środków higienicznych. Wydaje się natomiast, iż konsekwencją obowiązku nałożonego na sklepy w § 9 ust.7 rozporządzenia powinno być właśnie umożliwienie obywatelom dokonywania tych niezbędnych czynności z ograniczeniem ryzyka wynikającego z epidemii, skoro prawodawca uznał, że właśnie użycie rękawiczek jednorazowych stanowi właściwe zabezpieczenie, a obowiązek w tym zakresie został nałożony na sprzedających. Z komunikatu zamieszczonego na stronie internetowej pod adresem www.gov.pl/web/koronawirus/kolejne-kroki wynika, że Sklepy będą miały obowiązek zapewnienia jednorazowych rękawiczek lub środków do dezynfekcji rąk. Natomiast zalecamy, żeby również klient we własnym zakresie miał ze sobą rękawiczki. Obowiązek ten wprowadzamy od 2 kwietnia 2020 r. W mojej ocenie informacja ta nie tylko nie przyczynia się do usunięcia wątpliwości, lecz je pogłębia. Zaleca się rękawiczki, ale jak sklep udostępni tylko środek do dezynfekcji i nie posłucha się zalecenia w zakresie rękawiczek, do czego ma prawo, to klient nie będzie mógł zrobić zakupów. W konsekwencji obawiam się, że zalecenie na oficjalnej rządowej stronie internetowej wprowadza w błąd. Równocześnie zmuszony jestem odnotować, że na konferencji prasowej mówił Pan Premier o „obowiązku” zaopatrywania klientów w jednorazowe rękawiczki. Dotyczyć to ma zarówno sklepów osiedlowych, jak i tych wielkopowierzchniowych.” To fragment pisma A. Bodnara do skierowanego do premiera 3 kwietnia. Choć od tego czasu minęło 10 dni, szef rządu nadal nie sprecyzował nietrafionego zapisu. (bm)

CHEŁM Dwa dodatkowe kursy CLA

Chełmskie Linie Autobusowe uruchomiły od 1 kwietnia dwa dodatkowe kursy w rozkładzie. Od poniedziałku do piątku - linia nr 2: Os. Słoneczne/Pętla o godz.6:44 - Ceramiczna Pętla, przy-

jazd o godz. 7:19; linia nr 9: Dworzec PKP o godz. 6:41 - Ceramiczna Pętla, przyjazd o godz. 7:14. Szczegóły - tel. 82 5622308, 82 5622301. (red)

Zakażony koronawirusem z gminy Łopiennik Górny

Do 12 kwietnia w powiecie krasnostawskim była jedna osoba zakażona korona wirusem. To mieszkaniec gminy Łopiennik Górny - dowiedzieliśmy się nieoficjalnie. Najprawdopodobniej nie miał jednak ostatnio kontaktu z rodziną, więc nikogo nie zdażył zarazić.

Do 12 kwietnia, jak podała Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Lublinie, w powiecie krasnostawskim odnotowano tylko jeden przypadek za-

każenia koronawirusem. To mężczyzna w wieku ok. 30 lat. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, na co dzień mieszka na terenie gminy Łopiennik Górny. Jest kierowcą tira, ostatnio pracował za granicą. Gdy wrócił do kraju najpierw pojechał do Krosna, by rozładować naczepę. To tam źle się poczuł i trafił do szpitala w Puławach ze zdiagnozowanym koronawirusem. Nie miał ostatnio kontaktu z bliskimi i najprawdopodobniej nie zdażył nikogo zarazić. **Artur Sawa**, wójt gminy Łopiennik Górny, twierdzi, że nie wie, skąd pochodzi zakażony mężczyzna. -

Nie jesteśmy w stanie udzielić informacji na ten temat. Informacja, jaką otrzymujemy z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, zawiera liczbę objętych kwarantanną. Nie znamy danych personalnych tych osób. Dziś jest 29 osób przebywających w kwarantannie. Wszystkie powróciły z zagranicy. Nie ma wśród nich osób, które objęte są kwarantanną z powodu kontaktu z osobą zarażoną. Uważamy, że gdyby było zagrożenie, np. bezpośredni kontakt, to prowadzący sprawę Sanepid wdrożyłby stosowne obostrzenia skomentował sprawę. (i)

CHEŁM. Czy kiedyś ją wybudują?

Pech prześladowuje Krańcową

Nie będzie w tym roku kontynuacji budowy ul. Krańcowej w Chełmie. Radni dokonali zmian w budżecie i zaplanowane na tę inwestycję 2 mln zł przesunęli na inne zadania. Taka decyzja na pewno nie ucieszyła mieszkańców, którzy powoli tracą nadzieję na to, że będą mieli dostęp do wodociągu, kanalizacji, czy utwardzoną drogę.

Pierwszy etap budowy ulicy Krańcowej został wykonany w 2015 roku. Na niespełna 200-metrowym odcinku wybudowano drogę z kostki brukowej, wjazdy na posesje, oświetlenie i infrastrukturę podziemną. Inwestycja miała być kontynuowana w kolejnych latach i choć w budżecie niemal każdego roku zabezpieczano po kilkaset tysięcy złotych, żadnych prac do tej pory nie udało się wykonać. Powodem, jak tłumaczyli urzędnicy, był wysoki koszt budowy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, sięgający kilku milionów złotych.

Mieszkańcy, mimo że wielokrotnie na zebraniach rady osiedla Rejowiecka upominali się o dalszą budowę ulicy, powoli zaczęli tracić nadzieję, że w najbliższych latach miasto cokolwiek zrealizuje na Krańcowej. Ku ich zaskoczeniu, ale też zadowoleniu prezydent **Jakub Banaszek** w budżecie na 2020 rok na kontynuację budowy zaplanował aż 2 mln zł. Wydawało się, że w ciągu dwóch, może trzech lat uda się zrealizować całą inwestycję. Mieszkańców Krańcowej pech jednak nie opuszcza. Na posiedzeniu rady miasta, które odbyło się w minioną środę 31 marca, na wniosek prezydenta Banaszka, radni podjęli uchwa-



łę o zmianach w tegorocznym budżecie Chełma. Jedną z nich było przesunięcie 2 mln zł, zaplanowanych na dalszą budowę ul. Krańcowej, na realizację 43 innych przedsięwzięć inwestycyjnych. Obrady można było śledzić w Internecie.

Na zadane przez radnego **Dariusza Grabczuka** pytanie, skąd decyzja o wykreśleniu budowy ulicy Krańcowej z tegorocznego budżetu, skarbnik **Emilia Ignatowicz-Steć** odpowiedziała, że miasto nie rezygnuje z realizacji zadania, a jedynie przesuwając je na 2021 rok. Dodała, że w opinii urzędników w tym roku czas nie pozwoli wykonać wszystkich zaplanowanych prac na tej ulicy. Dodatkowo Biuro Prasowe na Fan Page Miasta Chełm poinformowało, że wydatkowanie całej kwoty w br. nie będzie możliwe ze względu na niezbędne inwestycje, związane z budową sieci wodociągowej.

Taka decyzja prezydenta i radnych wywołała wśród mieszkańców Krańcowej niemałe oburzenie. - Z niedowierzaniem obejrzałem w Internecie przebieg komisji i sesji rady miasta. Minął dopiero pierwszy kwartał, przed nami jeszcze trzy, a urzęd-

nicy już tłumaczą, że dalsza budowa ulicy nie będzie możliwa, bo jest za mało czasu na przetargi, wyłonienie wykonawców, czy też, że są jakieś problemy z położeniem sieci wodociągowej. Wraz z uchwaleniem budżetu mieliśmy nadzieję, że w końcu wszystko ruszy, a dokończenie całej budowy będzie wyłącznie kwestią czasu. Zdajemy sobie sprawę z wysokich kosztów całej inwestycji, dlatego też miała ona być realizowana w etapach. Dziś nie wiemy, czy za rok urzędnicy przypadkiem nie znajdą innych powodów, albo że nie będzie pieniędzy i budowa naszej ulicy znów zostanie przesunięta na kolejne lata. Przypomnę rządzącym, że wiele rodzin z ul. Krańcowej nie ma dostępu do wodociągu, kanalizacji, a po opadach deszczu jeździmy i chodzimy po błocie po kostki. To wstyd dla miasta, że w XXI wieku są jeszcze miejsca, gdzie mieszkańcy nie mogą na co dzień korzystać z bieżącej wody. Gdy skończy się już epidemia koronawirusa, pomyślimy o akcji protestacyjnej pod urzędem, bo nie pozwolimy, by nas aż tak lekceważono - mówi nasz czytelnik, mieszkaniec ul. Krańcowej. (s)

Płonęły trawy, las i stary sklep

W piątek (10 kwietnia) jednostka OSP Hanna została zadysponowana do pożaru lasu w miejscowości Holeszów. Po przybyciu na miejsce zdarzenia okazało się, iż płonie las pomiędzy Holeszowem a Pogorzelnem (powiat bialski). Dzięki szybkiej interwencji jednostek i pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych udało się opanować pożar. Ogień gasiło kilkanaście jednostek z powiatów włodawskiego i bialskiego.

W czwartek (9 kwietnia) z żywiołem walczyli strażacy w Urszulinie i Zawadówce (gm. Urszulin). Przy gaszeniu traw i zakrzaczeń ochotników z Urszulina wspomagali koledzy z Woli Wereszczynskiej i Wereszczyna. Warto wspomnieć, że pożar suchych traw w Zawadówce to prawdziwa plaga i nie ma tygodnia, by strażacy nie musieli gasić pożaru w tej miejscowości. Dzień wcześniej strażacy gasili płomienie, które ogarnęły pustostan w Wólce Wytyckiej. Budynek byłego sklepu palił się wieczorem, ok. godz. 22.30.

(bm, fot. OSP Hanna, Andrzej i Iwona Jung)



MALUCH TYGODNIA



MARTYNKA urodzona 16.02.2020 fot. Małgorzata CUPER

DOM WESELNY ZA BORKIEM www.zaborkiem.pl

WOLNE TERMINY

Na miejscu pokoje 2 i 3-osobowe

Zawsze udane bale, wesela i bankiety. Wykwintna kuchnia i fachowa organizacja

Chełm, ul. Hrubieszowska 135, tel. 82/ 560 32 71, 785 701 066

Imprezy od A do Z

TERAZ PRZY DEPTAKU!

- doradztwo i organizacja imprez (wesela, komunie, eventy)
- fotobudka
- dekoracje kościołów, sal weselnych i innych

tel. **782 700 037**

ul. Lwowska 11 www.swiatimprezchelm.pl

Małgorzata Cuper

Studio fotografii artystycznej

m.cuperstudio@gmail.com

+48 504 878 644

STUDIO FILMU I FOTOGRAFII CYTROWEJ

WIDEOFILMOWANIE I FOTOGRAFIA
IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH
AUDYCJI I WESEL
STUDNIOWEK
FUNKCJI
KOMUNIKACJI

www.studiovideo.info.pl

tel. 608629490 kita.andrzej@wp.pl

Studio Video - Foto

Marek i Paweł Bzdeń

0696-442-890

082-576-12-73

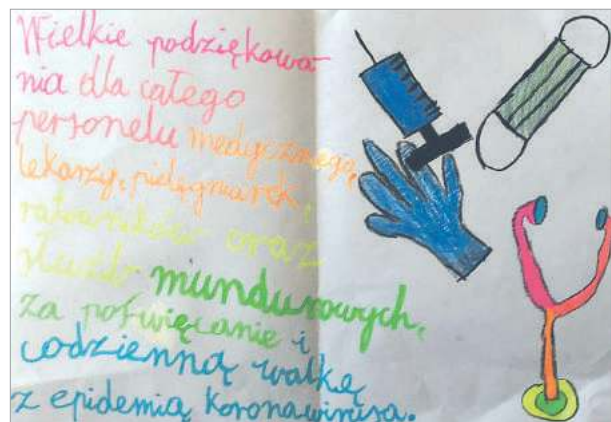
www.mpbvideo.pl

**Podziel się radością.
Przyślij zdjęcie
do Nowego Tygodnia.**

Jest za co dziękować



Altruizm, poświęcenie i wytrwałość w dobrej sprawie zawsze są godne podziwu. W Dniu Służby Zdrowia uczniowie wielu szkół dziękowali za taką postawę tym, którzy stoją na pierwszej linii walki z koronawirusem. W chełmskim przedszkolu Arka wykonano całą galerię podziękowań w pięknej plastycznej oprawie. Podobnie było w Zespole Szkół w Woli Uhruskiej. Uczniowie tej placówki wykonali plakaty-podziękowania podczas zdalnych lekcji. (gkj)



FOTOGRAFIA OKOLICZNOŚCIOWA

Rafał Jonak

Znajdź nas na Facebooku

600 206 792

FOTOPLUSBLUE@WP.PL

ŚLUBY, WESELA, STUDNIÓWKI
KOMUNIE, CHRZCINY

DOM WESELNY DAPEX

"U TERESY SZELEST"

WESELA, PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE

Chełm
Rampa Brzeska 15
tel. 82 560 38 72
601 34 24 25
www.dapex.pl

StudioPIX

film i fotografia

tel. 607 160 861
info@fotovideo-studio.pl

filmowanie, fotografia, fotoksiążki, fotoalbumy
archiwizacja kaset i materiału HD na płyty DVD i Blu-ray Disc

www.fotovideo-studio.pl

Full HD 1080p Studio FOTO VIDEO

Zadzwoń! Przyjdź! Zobacz!!
To nic nie kosztuje

Filmowanie i fotografia
Zapis 16:9 SD lub HD
Archiwizacja na DVD i Blu-ray Disc

Mariusz Matyszek
tel. 82 562 02 60
kom. 604 85 77 97
www.mariomix.pl

POKUSA PRESTIGE

ul. Okszwowska 39 | al. I Armii WP (róg Lwowskiej)

Nowe godziny otwarcia Galerii: pn-pt:8-18, sobota 9-15

PROMOCJA
zabawki Hasbro do 20% Taniej

Dodatkowe **5% RABATU**
za zakupy w sklepie przy
Żołnierzy 1 AWP

ny.

**Co miesiąc rozdajemy wyprawkę
Dwa razy w roku wózek dziecięcy**

Wystarczy w jednym z salonów Pokusa zostawić drukowany przez nas kupon, który będzie brał udział w losowaniu.

IMIĘ I NAZWISKO

ADRES

TELEFON

DATA

PODPIS PRACOWNIKA SKLEPU

Nagrodę można odbierać w terminie do dwóch tygodni od ukazania się wyników losowania.

Już jeden kupon bierze udział w losowaniu

Wybrane oferty:

- 1.M-3, 37m2, 4 piętro, ciemna kuchnia, os. Dyrekcja, c: 120.000; możliwa zamiana na M-2, parter – 2 piętro
- 2.Mieszkanie w bloku kolejowym 49m2, 1 piętro, media miejskie, nowe okna, wolne, os. Dyrekcja Górna, c: 185.000;
- 3.Lokal mieszkalny w budynku wolno stojącym wielorodzinnym 56m2 (3 pokoje) + przynależna piwnica 15,80m2, oddzielne wejście, wydzielona działka gruntu, , os. Lubelska, c: 149.000; - do negocjacji
- 4.M-4, 56m2, 4 piętro. W lokalu wymienione okna, glazura i terakota. Mieszkanie wolne – do zamieszkania od zaraz, osiedle XXX-lecia, c: 187.000;



- 5.M-4, 61,50m2, 4 piętro. Wspólnota mieszkaniowa – niskie koszty utrzymania. Mieszkanie wolne, do zamieszkania od zaraz, os. Zachód, c: 240.000;
- 6.M-4, 62m2, 4 piętro, os. Kościuszki, c: 150.000; - możliwa zamiana na M-3
- 7.M-4, 62m2, 4 piętro, wolne, ul. Droga Męcenników, c: 215.000 – do neg.
- 8.Mieszkanie w bloku kolejowym 77m2 (2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc i pom. gosp.) 1 piętro, działka 400m2 – altanka, garaż blaszak, os. Dyrekcja Dolna, c: 285.000;
- 9.Mieszkanie 65m2 położone na parterze domu wolno stojącego (3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, orangeria). Wejście z oddzielnej klatki schodowej, garaż w bryle budynku, działka, os. Hrubieszowska, c: 215.000; - do negocjacji
- 10.Dom 1/2 bliźniaka parterowy z poddaszem użytkowym, ocieplony 140m2, kryty blachą, nowe okna pcv. Działka gruntu 404m2 ogrodzona, oficyna mieszkalna 35m2, os. Rejowiecka-Włodawska, c: 340.000;
- 11.Dom 1/2 bliźniaka 120m2, piętrowy, po remoncie, działka 348m2, bud. gospodarczy, os. Rejowiecka, c: 375.000;
- 12.Dom wolno stojący piętrowy 140m2, ocieplony, nowe okna, meble kuchenne w zabudowie w cenie, po remoncie, działka 512m2, os. Hrubieszowska, c: 439.000;
- 13.Dom 1/2 bliźniaka parterowy z poddaszem użytkowym, o pow. 165m2, podpiwniczenie mieszkalne, garaż w bryle budynku. Działka pow. 653m2 ogrodzona, zagospodarowana, osiedle Cementownia, c: 475.000;
- 14.Dom piętrowy, ocieplony 160m2, + podpiwniczenie 60m2. Możliwość zamieszkania 2-óch rodzin. Działka gruntu 726m2 ogrodzona, zagospodarowana. Na działce budynek gosp. 60m2 połączony z bud. mieszkalnym. Możliwość prowadzenia działalności gosp. os. Rejowiecka-Włodawska, c: 490.000;

U nas kupisz projekt budowlany taniej niż przez internet

- 15.Dom wolno stojący piętrowy 400m2, możliwość zamieszkania dwóch rodzin (dwa niezależne wejścia), doskonały na działalność, działka 1500m2, dużo nasadzeń, basen, os. Hrubieszowska, c: 495.000;
- 16.Dom wolno stojący piętrowy 180m2, działka 3655m2 os. Zachód, możliwość prowadzenia działalności gosp., c: 500.000; - możliwość podziału
- 17.Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 223m2, rok bud. 2004, działka 2059m2 c: 546.000;
- 18.Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 165m2, garaż 1- stan w bryle budynku, rok bud. 2008, działka 750m2 zagospodarowana, kostka brukowa, okolice ul. Metalowej, c: 610.000;

- 19.Nieruchomość: działka gruntu o pow. 3600m2, budynek mieszkalny piętrowy 224m2, budynki użytkowe, murowane o łącznej pow. 300m2, przystosowane do prowadzenia działalności gospodarczej, os. Bazyłany, c: 1.500.000;
- 20.Lokal użytkowy 60m2 w piwnicy, Centrum Chelma, Al. Żołnierzy I AWP, c: 39.500; - do neg
- 21.Lokal użytkowy 66m2, parter, szyby antywłamaniowe, alarm, Centrum handlowe, c: 365.000;
- 22.Lokal biurowo - usługowy 137m2 (4 pomieszczenia, wc z łazienką, odrębne wc) 1 piętro, po remoncie, pełne media (c.o. miejskie). Doskonała lokalizacja na biura, kucnia, działka, Centrum Chelma, c: 595.000zł - możliwość wynajmu w cenie 3000zł /m-c
- 23.Budynek wolno stojący użytkowy 90m2 na catości podpiwniczo-ny, działka 180m2, c: 70.000;
- 24.Budynek użytkowy, piętrowy 360m2, działka 364m2, dzielnica przemysłowa Chelma, c: 165.000;
- 25.Budynek parterowy, murowany w centrum Chelma 400m2, działka 600m2, c: 425.000;
- 26.Budynek komercyjny parterowy murowany z cegły 953m2, działka 4289m2, piękne starodrzewy, w cenie projekt bud. przebudowy i zmiany sposobu użytkowania budynku na niepubliczny zakład opieki zdrowotnej, zakład odnowy biologicznej oraz mieszkanie, Chelme, c: 590.000;
- 27.Budynek komercyjny, parterowy na wysokim podpiwniczeniu mieszkalnym z możliwością adaptacji poddasza o łącznej pow. 220m2, działka 781m2, Centrum Chelma, doskonała lokalizacja - możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, c: 540.000;
- 28.Budynek komercyjny, murowany składający się z 6 segmentów po 130m2 każdy, sala sprzedażowa, monitoring, działka 0,25ha. Na działce drugi budynek murowany 200m2, doskonała lokalizacja, Chelme, c: do uzgodnienia
- 29.Budynek mieszkalno - usługowy o łącznej 780m2, 3- kondygnacyj-

Poszukujemy współpracowników do obsługi rynku nieruchomości na terenie miasta Chelme oraz powiatu krasnostawskiego i włodawskiego

Biuro Obsługi Prawnej „VETO”

**Chelme, ul. Lwowska 59 (koło ChSM),
tel. 82 562 11 46, 609 44 70 80, godz. 9⁰⁰-17⁰⁰
www.nieruchomosci-veto.gratka.pl e-mail:nieruchomosci-veto_xl@wp.pl**

OPINIE O WARTOŚCI – WYCENY



Budynek mieszkalny, wolno stojący, piętrowy o pow. 126m2 + dodatkowo na parterze – pomieszczenie przystosowane na dział. usługową o pow. 25m2 z oddzielnym wejściem, działka 670m2, Centrum Chelma, c: 395.000; - do negocjacji



- 30.Działka usługowa o pow. 1,003ha, w planie - pod składy i magazyny, dzielnica przemysłowa Chelma, przy asfalcie, media, ul. Okszowska, c: 500.000;
- 31.Działka komercyjna o pow. 3000m2 położona przy głównej ulicy miasta o natężonym ruchu, zabudowana budynkami usługowo-handlowymi o łącznej pow. 456m2, doskonała lokalizacja dla potencjalnego inwestora na prowadzenie działalności gospodarczej, c: 1.230.000;
- 32.Działka usługowa 7000m2, ogrodzona siatką, brama wjazdowa, przeznaczona pod usługi, składy, zabudowa przemysłowa, c: 402zł/m2
- 33.Działka budowlano-usługowa 3064m2, możliwość podziału, doskonała lokalizacja, os. Rejowiecka, c: 140zł/m2
- 34.Działka usługowa 3259m2, ul. Szklana, c: 210.000; - możliwość podziału
- 35.Działka budowlana 1714m2, ul. Wygon, c: 50.000;
- 36.Działka budowlana 1600m2, ul. Jarzębinowa, c: 104.000;
- 37.Działka budowlana 1599m2, ul. Wygon, c: 36.000;
- 38.Działka budowlana 1506m2 (szer. 24m), ul. Młynarska, c: 55.000;
- 39.Działka budowlana 1434m2, ul. Wiercieńskiego, os. Bazyłany, c: 85zł/m2
- 40.Działka usługowa 1127m2 wg planu pod składy, magazyny, hurtownie, ul. Wygon, c: 30.000;
- 41.Działka budowlana 1092m2 (szer. 26,50m) lub pow. 1314m2 (szer. 22,50m) położone obok siebie, media, ul. Wygon, c: 65zł/m2
- 42.Działka budowlana 1089m2, projekt w cenie, ul. Majdan – Zawadowska, c: 50.000;
- 43.Działka budowlana 1082m2, ul. Prusa, c: 75.700;
- 44.Działki budowlane od 1000m2 media: woda, prąd, Wolwinów, c: 85zł/m2

- 45.Atrakcyjne działki budowlane o pow. po 940m2, kształt zbliżony do kwadratu, media w ulicy Antonin, ul. Wolwinów, c: 65zł/m2
- 46.Działka budowlana 908m2 ogrodzona siatką, zadrzewiona, woda na działce, pozostałe media w pasie drogowym, nowo powstałe osiedle domków jednorodzinnych, Wolwinów, c: 89.000;
- 47.Działka budowlana 900m2, asfalt, os. Bazyłany, c: 150zł/m2
- 48.Działka budowlana 800m2 (szer. 17m), Wolwinów, c: 55.000;



- 49.Działka budowlana 429m2, os. Zachód, c: 40.000;
- 50.Działka komercyjna – pod budownictwo wielorodzinne 5200m2, media przy działce, os. Zachód, c: 550.000;

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE - języki świata -

- 2.Dom parterowy z poddaszem, drewniany 110m2, garaż 3- bramy wjazdowe o pow. 200m2, działka 20a, c: 268.000;
3. Dom piętrowy, wolno stojący 120m2, działka 4400m2, przy drodze asfaltowej, 2km od Chelma, c: 375.000;
- 4.Komfortowy dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 260m2, garaż 2- stan, działka 2400m2, ogrodzona, c: 630.000;
- 5.Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 260m2 w pełni wykończony, rok budowy 2001, działka 3000m2 ogrodzona, komfortowo zagospodarowana, liczne nasadzenia, dzielnica willowa, c: 1.100.000;

- 6.Działka komercyjna przy głównej drodze wylotowej na Lublin o pow. 1,33ha (szer. 86m) Doskonała oferta dla inwestora, c: 74zł/m2
- 7.Dwie działki usługowe o pow. po 3500m2 położone obok siebie. Trasa Chelme – Lublin, Janów, c: 74zł/m2
- 8.Działka budowlana o pow. 3,30ha, doskonała lokalizacja na osiedle domków jednorodzinnych, ul. Balladyny Janów I, c: 43zł/m2 – możliwość podziału
- 9.Działka gruntu z prawem zabudowy 3100m2, Wojniaki, c: 49.000;
- 10.Działka gruntu 2400m2, malowniczo położona z widokiem na panoramę Chelma, możliwość rekreacji, blisko las, budynek, gosp., obrzeża Chelma, c: 49.000;
- 11.Działka budowlana 2400m2, przy lesie, Podgórze k. Janowa, c: 90.000;
- 12.Działka budowlana 2000m2 (szer. 30m), media, liczne nasadzenia, Srebrzyszcze, c: 60.000;
- 13.Działka budowlana 2000m2, asfalt, media, Janów I, c: 150.000;
- 14.Działka budowlana 1500m2, Oksów, asfalt, media, c: 75.000;
- 15.Działki budowlane o pow. po 1260m2, Strupin Duży, c: 40zł/m2
- 16.Działka budowlana 1225m2, wśród zabudowy, Janów I, c: 65.000;
- 17.Działka budowlana 1064m2 ul. Bazyłany, Pokrówka, c: 82zł/m2
- 18.Działki budowlane od 1000m2, Żółtańce Kol., c: 75.000; /działka
- 19.Atrakcyjne działki budowlane o pow. od 1000m2, ul. Pana Tadeusza, ul. A. Mickiewicza - Janów I, cena od 43zł/m2
- 20.Działki budowlane o pow. od 892m2, położone na nowo powstałym osiedlu domków jednorodzinnych, media, Oksów, ul. Jaśminowa, ul. Topolowa, c: od 60zł/m2
- 21.Działki budowlane od 722m2, Staw, c: 25zł/m2

- gmina Dorohusk**
- 1.Dom wolno stojący parterowy drewniany 60m2 (4 pokoje), działka 5,43ha, 2 stawy, doskonała lokalizacja na rekreację - blisko rzeka Bug, c: 130.000;
 - 2.Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym o pow. 135m2, rok budowy 2008, działka 1600m2 ogrodzona, Świerze, c: 285.000;- do negocjacji

- 3.Działka 3100m2 domek rekreacyjny do remontu, Husynne, c: 49.000;
- 4.Dom wolno stojący piętrowy 260m2, do niewielkiego wykończenia, możliwość zamieszkania 2-óch rodzin – odrębne wejścia na poszczególne kondygnacje, 2 garaże, działka 3490m2, – dobre miejsce na prow. dział. gosp. c: 210.000;



- 5.Dom wolno stojący piętrowy 170m2 + piwnica +poddasze do adaptacji. Parter przystosowany do prowadzenia działalności gosp., działka 1622m2, doskonała lokalizacja, c: 270.000;
 - 6.Działka gruntu 2,10ha położona bezpośrednio przy drodze głównej Chelme – Dorohusk, Brzeźno, c: 100.000;
- gmina Rejowiec**
- 1.Dom parterowy drewniany 50m2, woda w budynku, działka 0,60ha, c: 65.000;
 - 2.Dom mieszkalny piętrowy 140m2, działka 0,38ha, budynki gosp. murowane, c: 195.000;
 - 3.Dom piętrowy murowany 120m2, działka 4,76ha, blisko las, c: 230.000;
 - 4.Dom parterowy, murowany 100m2 (3 pokoje), duża stodoła murowana, działka 9800m2, przy drodze asfaltowej, c: 197.000- do neg.
 - 5.Dom wolno stojący parterowy z czerwoną cegłą 80m2 (4 pokoje), działka 2500m2 ogrodzona, budynki gosp., c: 210.000;
 - 6.Dom wolno stojący parterowy murowany 100m2, działka 3100m2 ogrodzona, piękna okolica, gmina Rejowiec Fabryczny, c: 220.000;
 - 7.Dom piętrowy na wysokim podpiwniczeniu mieszkalnym 136m2. Parter i piętro budynku do wykończenia, działka 1149m2, c: 265.000;
 - 7.Działka rolna-budowlana pow. 1ha (szer. 26m), przy asfalcie, Rejowiec Fabr., c: 33.000;
 - 8.Działka gruntu z prawem zabudowy 5271m2, Krzywowola, c: 57.000;
 - 9.Działka gruntu z prawem zabudowy 5700m2, na końcu działki rzeczka, las, Zyngierówka, c: 42.000;
 - 10.Działka budowlana 1200m2, Kanie, c: 40.000;
 - 11.Atrakcyjne działki budowlane o pow. od 826m2 – 991m2 położone na nowo powstałym osiedlu domków jednorodzinnych, media, ul. Polna / Wschodnia, Rejowiec Fabryczny, c: 32zł/m2

- gmina Sawin**
1. Dom wolno stojący do generalnego remontu, działka 3325m2, Czuczycze Małe, c: 63.000;
 2. Działka budowlana 8800m2 w pobliżu lasu, zalesiona częściowo, możliwość podziału, c: 80.000; catość

- gmina Siedliszcze**
1. Działka budowlana 700m2, odległość 200m od zalewu, Majdan Zahorodnyński, c: 20.000;
- gmina Świdnik**
1. Obiekt produkcyjno - magazynowy składający się z budynków o łącznej powierzchni ponad 6 000 m2. Działka gruntu 1,65ha ogrodzona, c: 3.200.000zł
- gmina Włodawa**
1. Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 200m2 z garażem 2-stanowiskowym w bryle budynku, wysoki standard wykończenia, działka 1300m2 ogrodzona, zagospodarowana, c: 700.000;

- gmina Żmudź**
1. Dom wolno stojący drewniany, parterowy 136,50m2, działka 0,40ha ogrodzona siatką, końcem styka się z lasem, 2km od zalewu, c: 75.000;
 2. Wiejska posiadłość: komfortowy dom z ball przy lesie z 2014 roku o pow. 87m2, garaż wolno stojący, działka 6800m2, staw, dużo ciekawych zadrzewień i innych atrakcji, niedaleko zalewu, c: 499.000;

- DO WYNAJĘCIA:**
- 1.Magazyn 420m2, dzielnica przemysłowa, c: 4.000zł netto
 - 2.Budynek użytkowy 400m2 w tym magazyn 130m2 wszelkie media, monitoring, plac ogrodzony, Chelme, c: 7.000zł netto
 - 3.Budynek użytkowy parterowy z poddaszem 250m2, os. Dyrekcja, c: 5000zł + media
 - 4.Lokal handlowy 56m2, parter, ul. Lubelska, c: 2600zł netto + media
 - 5.Lokal użytkowy 60m2, 1 piętro, Centrum Chelma, c: 1200zł netto + media
 - 6.Lokal użytkowy 60m2, parter, w nowo orestaurowanej kamienicy w Centrum Chelma, możliwość regulacji powierzchni, c: 60zł/m2
 8. Lokal użytkowy 70m2, parter, po remoncie, własny parking, wejście dla niepełnosprawnych, do niedawna prowadzona działalność handlowa, doskonała lokalizacja na gabinety lekarskie, os. Szpitalna, c: 2000zł (odstępne) + media
 9. Lokale użytkowe od 80m2 - 130m2 1 piętro w orestaurowanej kamienicy, Centrum Chelma, doskonałe na dział. biurową, ul. Lubelska, c: od 20zł netto/m2 + media
 11. Lokal użytkowy 90m2, parter, wejście bezpośrednio z chodnika, Chelme, c: 800zł + media
 12. Lokal użytkowy 128m2, parter, centrum Chelma;
 13. Lokal użytkowy na parterze kamienicy 204m2, możliwość adaptacji na gab. lekarskie, Centrum Chelma, c: 2800zł + media
 - 14.M-3, 47m2, 2 piętro, umeblowane, os. Zachód, c: 700zł (czynsz najmu) + koszty ekspl. i liczniki
 - 15.Mieszkanie o pow. 42m2 (pokoń połączony z kuchnią, sypialnia, łazienka z wc) 2 piętro, kompletnie umeblowane i wyposażone, wysoki standard, niskie koszty utrzymania, wspólnota mieszkaniowa, os. Koniczynka, c: 1000zł (koszt najmu)+ czynsz i liczniki

Nie znasz wartości rynkowej? ZADZWOŃ Pomyłki są zbyt drogie!

Ogłoszenia drobne

**AUTO KOMIS HIT
CHEŁM, UL. CHEMICZNA 11B
TEL: 505-379-192
www.hit-chelm.otomoto.pl**



- OPEL ASTRA 1.6 CDTI 136KM 2015r, Salon PL Wersja Business, FA VAT23%, c.23.900zł
- DACIA SANDERO 1.5 DCI 2012r, Import Niemcy, Super oszczędny! c.25.900zł
- FORD FOCUS 1.6 B 105KM 2014r, Salon PL, I wt., tylko 76.000km, c.36.900zł

oraz 200 innych aut w ofercie - również z Importu
Codziennie nowe auta na placu

- SKODA OCTAVIA 1.9 TDI 105KM, Import Niemcy, Serwisowany, c.16.900zł
- KIA RIO 1.4 CRDI 90KM 2015r, Salon PL, Ekonomiczny, Serwisowany, c.24.900zł
- RENAULT THALIA 1.2B 75KM, Salon PL, Bogata Opcja, Klimat, Ekonomiczny, c.11.900zł
- VOLVO S60 2.4 GAZ CNG, Navi, Ciekawa Opcja, Gwarancja, Świetny Stan!, c.19.900zł
- BMW 320D 2.0D 143KM 2010r, Pełen Serwis, Perfekcyjny, Gwarancja, c.34.900zł
- AUDI A4 2.0 D 140KM 2008r, NAVI, Serwisowany, Ładne wnętrze, c.18.900zł
- MAZDA 6 2.0 D 140KM 2008r, Super Stan, Ciekawa Opcja, c.24.400zł

SPRZEDAM AUTO-MOTO

- Audi 80 2,0b+g, sedan, 1.800zł, tel. 574 334 460
- Audi A4 B8, 10r. 2,0tdi 120km 197000km kombi 31.500zł, tel. 506 085 362
- Audi A6 avant 02r. 1,9tdi 130KM 320000km skóra 2 kpl. kół +2xaf klim 13.900zł, tel. 512 083 775
- Citroen C8, 2,0b+g 140KM 07r. srebrny 7 foteli w. exclusive hak webasto 12.900zł, tel. 515 862 550
- Daewoo Matiz 00r. zielony 1.900zł; Toyota Carina

- 1,6b+g 96r. brak przegl. 3.300zł, tel. 502 858 956
- Daewoo Matiz 120000km, bezwypadkowy, zielony, 2 właściciel, tel. 661 920 251
- Daihatsu Feroza 91r. 1,6b 95KM 7.500zł, tel. 605 829 549
- Ford Maverick 2,4b+g, 4x4 sprawny, 7.500zł, tel. 505 576 987
- Ford Mondeo MK-4, 08r. 1,8tdci 125KM 233000km salonowy 13.500zł, tel. 603 376 572
- Honda Civic 05r. 1,3, wszystkie bajery, st.db., 8.000zł, tel. 508 089 731
- Honda Civic 95r. 1,3b 196346km po wypadku

Skup samochodów ciężarowych, dostawczych, własny transport, gotówka od ręki, tel. 517 362 012

- rk rm s es ws cz ew rs oz 700zł, tel. 724 602 071
- Hyundai Accent 1,4b+g 99r. , hak, srebrny, 250000km, 2.200zł, tel. 512 246 670
- Kia Picanto 1,1 04r., 5.500zł, tel. 662 418 979
- Mazda 3, 1,6d 06r. 221000km 7.500zł, tel. 694 856 117
- Mazda 5, 2,0b 05r. klima hak kamera koła zapasowe alufelgi st. idealny 15.000zł, tel. 695 749 933

KUPIĘ KOSZTORYSY WYCENY SZKÓD KOMUNIKACYJNYCH SZKODY Z OC ZADZWOŃ 513 010 121, 505 379 192

Skup Aut
OSOBOWE - BUSY - całe, jeżdżące, uszkodzone, bez prawa rejestracji
CAŁE WOJ. LUBELSKIE
TRANSPORT - GOTÓWKA
Włodawa - tel. 727 563 368

KUPIĘ SAMOCHODY
► osobowe
► dostawcze
► roczniki 2005-2019
► bezpłatna wycena
GOTÓWKA OD RĘKI
Chelme, ul. Chemiczna 11B
tel. 505379192, 513010121

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!

GARAŻE WZNOSIĆ

781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

OPRÓŻNIANIE SZAMB
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH

EKO-WÓZ Chełm, ul. Ceramiczna 18 ☎ **512 132 276**

- Mercedes W124 kombi 300d, 96r., 396000km, wszystko sprawne, 12.500zł, tel. 501 453 071
- Motocykl Honda Deauville 06r. poj. 700, 3 kufry, 53700km, 15.000zł, tel. 665 612 760
- Motorower Simson skuter 3-biegowy, 1.800zł, silnik Polonez 1,6, 350zł, tel. 505 468 817
- Opel Astra 99r. 1,6b 141000km przegl. i ubezpiecz. do 30.04.2020 +kpl. opon zimowych, tel. 500 823 722
- Opel Astra Classic 1,4 99r., sedan, 1.200zł, tel. 532 676 075
- Opel Astra III, 05r. 1,7cdti czarny 206000km wersja limitowana skóra itp. 11.000zł, tel. 609 413 577

Opel Corsa 2005r. stan bdb 1,4b dobrze wyposażony 7.500zł, tel. 600 077 521

- Opel Corsa 12r. 175000km, st.bdb., 2 kpl. opon, 14.500zł, tel. 503 343 888
- Opel Meriva 06r. 1,4b 153000km bordo rozrząd (łańcuszek) 2 mies. w kraju, tel. 725 507 799
- Opel Vectra 02r. opłacony sprawny st. bdb. 6.500zł, tel. 516 635 576
- Opel Vectra kombi 05r. 1,9cdti skrzynia „6”, 4.700zł, tel. 515 703 308
- Przyczepka lekka zabudowana 05r., 210x120, zarejestr., opłacona, 2.550zł, tel. 604 554 570
- Przyczepka mała „SAM” niezarejestrowana nowy zaczep koła instalacja 700zł, tel. 606 669 737
- Przyczepka sam 140x110x40cm, alternator, tel. 507 377 277
- Renault Clio II, 1,2b 06r. 5d r k af cz srebrny 6.900zł, tel. 509 816 234
- Renault Megane 1,5; 07r., tel. 515 032 202
- Saab 93, 01r. 2,2tdi 125KM 254000km klima opłaty aktualne Chełm 2.500zł, tel. 601 696 976
- Seat Alhambra 1,9tdi 03r. 115KM 300000km cz zarej. ubezpiecz. 6.500zł, tel. 502 846 914
- Seat Ibiza 08r. 1,2b st. db. 9.300zł, tel. 825 639 835

- Seat Leon 14r. 1,6tdi czarny, 167000km, alufelgi, zadbane, 32.000zł, tel. 517 835 649
- Skuter 125cm 52kw 07r., kask, ładowarka, pokrowiec, 2.250zł, tel. 604 554 570
- Toyota Carina 1,6b+g 96r., Matiz 00r., 4 nowe opony, akumulator i radio, tel. 502 858 956
- Toyota Corolla E15 Premium 1,6b 09r. 191000km salon PL st. bdb. 23.900zł, tel. 502 561 707
- Toyota Corolla Verso 2,0 d4d 02r. st. db. hak Chełm 5.800zł, tel. 606 113 795
- Toyota Yaris 1,0, 05r. biały htb 3d bdb. silnik oszczędny zarej. 4.800zł, tel. 514 836 956
- VW Golf 1,4b 98r., 4.500zł, tel. 692 362 617
- VW New Beetle 2,0b+g 01r., czarny, nowy gaz, przyczepa, zar. opt., 9.700zł, tel. 691 742 826
- VW Passat kombi 03r. 1,9tdi 130KM 6-bieg. szary 3.000zł, tel. 518 440 516
- VW Polo 1,4tdi 02r., zadbane, sprawny, bogate wyposażenie, tel. 602 656 463

AUTO-CZĘŚCI

- Akumulatory do ciągnika nowe na gwarancji 195Ah 1100A 280zł, tel. 609 844 744
- Alternator do Toyoty Corolla E11-12 benzyna st. bdb. (wysyłka) 110zł, tel. 881 666 099
- Alufelgi 15” Audi B4 komplet, tel. 665 496 558
- Alufelgi 17” 4x100+opony 205x50 bież. 6mm letnie, 930zł, tel. 665 208 768
- Alufelgi z oponami Michelin do samoch. terenowego 245/70/16, tel. 503 634 381
- Amortyzatory Opel Vectra 95-2002 nowe kpl, szczęki hamulcowe Vectra, tel. 501 619 963
- Bagażnik dachowy, zaczep, zderzak do malucha, tel. 512 495 004
- Części do Star 200, most, wał, skrzynia biegów, st.bdb., Chełm, tel. 604 318 210
- Do jazdy 4 opony letnie 165/70/14 całość 100zł, tel. 606 669 737
- Klocki hamulcowe Volvo, Escort, Mitsubishi, Colt i inne, tel. 501 619 963

- Koła 13” opony 155/70/13, 75T M+S felgi stal. rozst. 80mm otwór 58mm 4szt. 250zł, tel. 724 602 071
- Koła kpl. 1100x20, 1200x20, używane, st.db., Chełm, 100zł/szt., tel. 604 318 210
- Lampy do d4 Lanos, komplet, 150zł, tel. 605 963 777
- Opony Bridgestone 175/65/15, 84H st. db. 50zł/kpl., tel. 517 579 462
- Opony całoroczne Michelin 215/60/17, 2012 r. st. db. 4szt. 100zł/kpl., tel. 504 375 579
- Opony letnie 4szt. 175/65/14 st. bdb. komplet 100zł, tel. 519 724 725
- Opony letnie nowe nieużyw. Michelin 4szt. 225/50/18 fabryczne z Toyoty 895zł/szt., tel. 534 231 227
- Opony używane bardzo duży wybór od 30zł Żółtańce-Kolonia, tel. 663 502 292
- Rura wydech. Renault Clio, przegub, golf, audi, skoda, klocki, tel. 501 619 963
- Skrzynia ładunkowa z busa Iveco, burty alum. st.db., 800zł, tel. 515 499 356

SPRZEDAM NIERUCHOMOŚCI

- 11 Listopada 2 pokoje 47,60m2 IVp. balkon 219.000zł, tel. 729 871 068
- 11 Listopada mieszkanie 23m2 nowa łazienka podłogi, czynsz ok. 200zł, 142.000zł, tel. 729 871 068
- 2-pokojowe mieszkanie wspólnota lp. przy PWSZ, tel. 605 211 221
- Budynek 100m2 pod działalność, produkcję i usługi 92.000zł, tel. 605 211 221
- Budynek 220m2 centrum pod kancelarię, biura itp. 490.000zł, tel. 605 211 221
- Budynek 80m2 na dz. 770 m2 pod działalność, usługi ul. Lubelska, tel. 605 211 221
- Budynek komercyjno-mieszkalny 350m2 ul. Powstańców W-wy, tel. 605 211 221

•Chełm dom do wykończenia 95m2 dz. 2600m2 ul. Hrubieszowska 215.000zł, tel. 517 577 827

Dom z bud. gosp. w stanie surowym dz. 16a Okszów ul. Chabrowa, tel. 518 938 242

- Dom - siedlisko 63m2 z dz. 3146m2, 16km od Chełma, tel. 605 211 221
- Dom 139m2 10km od Chełma +poddasze dz. 51a 2 garaże budynek gosp. 359.000zł, tel. 605 294 386
- Dom 170m2 podpiw. garaż warsztat 65m2 gaz c.o. dz. 600m2 Krasnystaw 520.000zł, tel. 503 190 214
- Dom 220m2, 2 garaże, solary, dz. 22a zagosp., Chełm ul. Rejowiecka, tel. 509 080 877
- Dom 40m2 dz. 6,22a +dz. rol.-bud. 9,54a +łaka 13a Dorohusk-Osada 85.000zł pilne, tel. 694 501 736
- Dom mur. parterowy 96m2 3p+k+l, centrum Żmudzi, dz. 9a, bud. gosp., tanio, tel. 608 610 454
- Dom mur. z oborą 1,22ha dz. 0,87ha dz. 0,29ha (całość lub na działki) Strupin Mały, tel. 668 528 068
- Dom na dz. 3,5a do remontu przy ul. Kopernika w Chełmie, tel. 514 306 963
- Dom nowy 115m2 szeregowy, blisko centrum - lub zamiana na mieszkanie z dopłatą, tel. 605 211 221
- Dom piętrowy 150m2 oficyna 80m2 garaż mur. 30m2 dz. 901m2 Chełm 350.000zł, tel. 661 780 142
- Dom piętrowy mur. do remontu 30m2 dz. 18a Majdan Zahorodny, tel. 600 540 396
- Dom zab. szer. 168m2 piwnica 60m2 garaż 68m2 dz. 738m2 media Sawin 220.000zł, tel. 505 280 226
- Domek letniskowy 58m2 w Okunince nad Jez. Białym, tel. 605 211 221
- Dz. 18a Rudka 6.500zł/ar, tel. 603 120 115
- Dz. 1ha we Włodawie ul. Zabagonie, łaka 1ha Okuninka, 35.000zł, tel. 783 939 909
- Dz. 21a przy drodze asfaltowej, media, Depułtycze Król. Kol., tel. 799 052 199

Pilnie sprzedam działkę budowlaną 8,4a Krasnystaw ul. Miodowa, tel. 603 933 038

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ W CHEŁMIE telefon: **505 379 192**
może być z nieuregulowanym stanem prawnym **513 010 121**

- Dz. 3900m2 w Chełmie przy ul. Bielewina 72.000zł, tel. 505 379 192
- Dz. 5500m2 Chełm ul. Towarowa / Okszów, 30zł/m2 tel. 511 218 024
- Dz. 5a, wszystkie media, ul. Medyńska, tel. 795 821 149
- Dz. 9990m2 Srebrzyszcze przy krzyżówce dostęp do drogi asf. z 2 stron 25zł/m2 tel. 505 379 192
- Dz. bud. Strupin Mały 1,5km od granic miasta, możliwości podziału, 28zł/m2, tel. 512 396 556
- Dz. bud. 0,5ha uzbr. bud. gosp. Kamień ul. Szlachecka, tel. 825 630 053
- Dz. bud. 1092m2 Pokrówka 600m od Chełma, tel. 605 211 221
- Dz. bud. 10a, Okszów, tel. 504 770 664
- Dz. bud. 15a uzbrojona asfalt ośw. uliczne doj. boczna ul. Metalowej 85.000zł, tel. 505 509 626
- Dz. bud. 23a, 19a, 19a, pełny dostęp do mediów, Janów I, tel. 506 516 355
- Dz. bud. 43a, media, przy drodze, Siennica Królewska, tel. 662 600 981
- Dz. bud. 6000m2 ze stawem w Nowinach 3km od Chełma, tel. 605 211 221
- Dz. bud. 9a Okuninka nad J. Białym blisko kościoła, dom drew., uzbrojona 180.000zł, tel. 695 174 562
- Dz. bud. 9a, uzbrojona, bud. gosp. Okszów ul. Sosnowa, tel. 696 894 511
- Dz. bud. uzbr. 140a Kamień ul. Hrubieszowska 18zł/m2, tel. 600 431 519
- Dz. bud. uzbr. 16a i 19a Józefin gm. Kamień, tel. 508 238 014
- Dz. bud. wszystkie media ul. Medyńskiej, tel. 795 821 149
- Dz. bud.-rol. 0,74ha Strupin Duży gm. Chełm (wodociąg, przy szosie) + 0,05ha lasu, tel. 510 122 377
- Dz. letniskowa 621m2 +domek +media zalew Dębowy Las gm. Żmudź, tel. 508 934 246
- Dz. przemysłowa Rejowiec Osada ul. Przemysłowa 12000m2 190.000zł tel. 511 218 024

Gminna Spółdzielnia „SCH” w Chełmie
SPRZEDA
DZIAŁKA USŁUGOWA
Chełm, ul. Kolejowa 55,
pow. 1736 m²; 220 zł/m²
MEDIA:
PRĄD - WODA - KANALIZACJA
tel. 82 565 20 06, 604 770 223

- Dz. rol. 1,15ha, blisko utwardzonej drogi, Wólka Czułczycka, tel. 510 331 741
- Dz. rol.-bud. przy drodze w Majdanie Borowskim I gm. Rudnik, 9.000zł, tel. 500 773 546
- Dz. rol. 10a Ostrów Kolonia 5.000zł, tel. 505 379 192
- Dz. rol. łączna powierzchnia 1,37ha nr 750/2 nr 166/1 Strupin Duży 79.000zł, tel. 505 379 192
- Dz. usługowo-bud. 11200m2 ze stawem Okszów ul. Kwiatowa 120.000zł, tel. 605 211 221
- Działki bud. o łącznej pow. 1800m2 woda prąd - Staw gm. Chełm 50zł/m2, tel. 512 453 413
- Działki bud. przy lesie Borek, os. zamknięte, Chełm, tel. 795 402 818
- Działki rolno-bud. Suszno ul. Podlaska Włodawa, tel. 782 698 319
- Działki sąsiadujące 2000 i 2200m2, Janów pod lasem, 65zł/m2, tel. 602 355 309
- Garaż murowany nowy ul. Hrubieszowska obok Auto-Gaz ogrodzony zespół garaży, tel. 508 209 568
- Grunt rolny 1,22 ha nr 152 nr 153 Podgórze gm. Chełm 79.000zł, tel. 513 010 121
- Hala stalowa, tel. 609 150 543
- Kawalerka 1 pokój +kuchnia os. Dyrekcja 120.000zł. tel. 729 877 812
- Kawalerka 28m2 na Ilp. ul. Szwoleżerów do remontu 127.000zł, tel. 729 871 068
- Kawalerka 38m2 w centrum 149.000zł, tel. 729 871 068
- Kawalerka parter 32m2 Rejowiec Fabryczny 80.000zł, tel. 502 293 827
- Las 1,26ha Rakołupy Duże, sosna, grab, dąb, ok. 80 lat, 52.000zł, tel. 504 375 579
- Lokal 50m2 ul. Wojsławska parter 220.000zł, tel. 605 211 221

SPRZEDAŻ

- piasek płukany do mixokreta
- piasek budowlany, podsypkowy
- kruszywa drogowe
- żwir płukany, pospółka
- ziemia czarna ogrodowa

Transport na terenie Chełma GRATIS!

AS-TRANS Chełm
ul. Zielna 14
tel. 782 748 918
509 727 383

Powiat chełmski, krasnostawski i włodawski

**DOCIEPLENIE BUDYNKÓW
MALOWANIE ELEWACJI**

KONKURENCYJNE CENY ☎ **607 452 099**

• Lokal 78m² gastro-
nomia, handel, usługi,
produkcja os. Gwarek
56.000zł, tel. 605 211
221

• Łąka 0,6ha Ochoża-Kol.
gm. Wierzbica - pilnie,
tanio, tel. 504 597 144

• M-2, 39m² IIIp z balko-
nem, obok Carrefour,
do zamieszkania, tel.
517 577 827

• M-3, 52m² IIp. w cen-
trum, tel. 664 803 708

• M-3, 52m² w cen-
trum, nowe okna, tel.
664 861 021

• M-4 IIIp. 56m² ul. Nowy
Świat po kapit. remon.
zabudowa kuchni i
ppok. 4.900zł/m², tel.
500 227 621

• M-4, 56m² IVp. os. Śród-
mieście współ. mieszka-
niowa, tel. 501 590 672

• M-4, 62m² IIIp os. Sło-
neczne z dużym bal-
konem, od zaraz, tel.
517 577 827

• M-4, 64m², 3 pokoje IIIp.
os. Słoneczne spokojna
okolica, tel. 605 211 221

• M-4, 76m² Ip, po kapi-
tałnym remoncie, blok
nowy, cisza, spokój, tel.
503 566 436

• M-4, 76m² os. Dyrek-
cja IIp. wspólnota niski
czynsz 255.000zł, tel.
605 211 221

• M-4, Al. Piłsudskiego
piękne mieszkanie go-
towe do zamieszkania
235.000zł, tel. 605 211
221

• M-4, Chełm 62,3m² IIIp.
os. Słoneczne z dużym
balkonem - dostępne od
zaraz, tel. 517 577 827

• M-4, Chełm 62m² IVp.
os. Dykcja nowe bu-
downictwo odnowio-
ny blok 215.000zł, tel.
517 577 827

• Magazyn z zapleczem
biurowo-socjalnym
268m², 217.000zł, tel.
605 211 221

• Mieszk. 67m² bez-
czynsz. dz. 236m² Ró-
żanka 59.000zł, tel. 508
266 152

• Mieszkanie 2-pokojowe
ściśle centrum 32,9m²,
160.000zł, tel. 729 874
514

• Mieszkanie 50,35m²
parter czynsz 218zł os.
Bazyłany, tel. 605 211
221

• Mieszkanie 56m² IIIp.
w centrum miasta ul.
Nowy Świat, do re-
montu, 189.000zł, tel.
513 010 121

• Mieszkanie w kamienicy
24m², tel. 500 124 898

• Plac z budynkami gosp.
okolice Chełma, tel.
504 728 866

• Pokoje 18m² +taz. bal-
kon, 30m od plaży na
dużej ogrodz. działce
parking 80.000zł, tel.
502 312 008

• Pokoje hotelowe 18m²
księża w., ośrodek Plus
Okuninka przy jeziorze,
tel. 502 312 008

• Pokoje przy jeziorze w
Okunince na dużej dział-
ce do zamieszkania, tel.
509 324 912

• Posiadłość - siedli-
sko 1100m² dz. 2,4ha
555.000zł, tel. 605 211
221

• Siedlisko 0,5ha Teresin
dom b.gosp. sad, 200m
od trasy Chełm-Woj-
śławice 59.000zł, tel.
505 379 192

• Siedlisko 30a dom drew.
obora i garaż mur. spo-
kojna okolica gm. Bia-
łopole 40.000zł, tel.
500 122 881

USŁUGI

Z.P.H.U. MAREX

- siatka ogrodzeniowa
- słupki, bramy i kraty
- drut ocynkowany

Chełm, ul. Łanowa 29 (Bazyłany)
tel. 082 563-82-92, 0 692 136 022

• Alarmy, Monitoring,
Kontrola dostępu, Ser-
wis, Naprawa compute-
rów i laptopów, tel. 606
784 123

BHP Ppoż. SZKOLENIA
USŁUGI, tel. 603 120
075

**PRZEPROWADZKI
TRANSPORT**

P.K. TRANS TEL: 500-152-192

**NAJTAŃSZE DREWNO
OPAŁOWE I KOMINKOWE**

DĄB od 110 zł/mp

DREWNO ŁUPANE: GRAB, BRZOZA, OLCHA

Dowozimy

Szeroki wybór Nie przebije nikt! Zapraszamy na plac **PALIMY CENY!**

TARTAK ZOLD WOOD, Rakolupy Duże
tel. ☎ 513-303-650 ☎ 514-725-380

**SCHODY, PODŁOGI, PARAPETY, BLATY,
STOŁY, SZTACHETY, DESKI ELEWACYJNE,
kantówki, listwy wykończeniowe**

PRODUCENT tel. 609 413 767, 82 563 74 62

Cyklinowanie bezpyłowe,
parkiety, panele,
tel. 602 324 113

Cyklinowanie bezpyłowe,
tel. 503 685 890

**C y k l i n o w a n i e
bezpyłowe, tel. 668
575 224**

Czyszczenie dywanów,
tel. 506 305 784

Dachy - konstrukcje,
krycie blachą i papą, tel.
502 826 685

**DOM-DACH usługi bu-
dowlano-dekarskie,
tel. 518 254 211**

Elektryka, glazura,
terakota, hydraulika,
malowanie, gładzie, su-
fity podwieszane, tel.
797 575 587

• Instalacje elektryczne,
tel. 518 706 480

**KOMINKI, TEL. 607 924
151**

**Malowanie dachów,
mycie, zabezpieczanie,
renowacja, tel.
516 964 592**

**Organizacja eventów,
impres integracyjnych,
przejażdżki quadem.
NST Sp. z o.o., tel. 691
170 170**

**Posadzki mixokretem,
tel. 600 120 907**

• Pozycjonowanie - www.
neo-seo.pl tel. 512
392 940

• Profesjonalne remonty
łazienek - glazura, elek-
tryka, hydraulika, gładź,
malowanie, armatura
(również przez PFRON za
pośrednictwem MOPR),
tel. 784 828 000

Pranie dywanów i tapi-
cerek, tel. 508 511 716

Przeprowadzki, trans-
port - lotniska, tel. 667
666 679

Rusztowania wynajmę,
tel. 795 204 150

Tartak przewoźny.
Załadunek i obracanie
kłody. Tel. 505 091 013

**TŁUMACZENIA
PRZYSIĘGŁE**
jęz. francuski i włoski
tel. 511 805 187

**Tłumacz przysięgły
j. niemieckiego,
tel. 604 210 111**

TYNKI MASZYNOWE
- gipsowe, cemento-
wo-wapienne, elewacje,
wykończenia wnętrz,
posadzki mixokretem,
tel. 506 396 999

• Usługi koparko-ładowar-
ką, tel. 605 906 350

Usługi remontowe, gla-
zura, terakota, remonty
łazienek i inne, tel. 797
618 334

Usługi tartaczne pro-
fesjonalnie, tel. 506 761
904

BUDOWA I REMONT

• Drzwi 80 k. miodo-
wy lewe i prawe 3szt.
130zł/szt.; 2 rowery
Laguna 300zł/szt., tel.
500 087 074

• Fabryczna zwijka do
blachy 2m nieużywana
500zł, tel. 517 579 462

• Gruz betonowy, kruszo-
ny - sprzedam, tel. 609
150 543

• Kuchnia węglowa typ
westfalka metalowa
na nóżkach sprawna
technicznie 650zł, tel.
726 383 753

• Oddam gruz beto-
nowy ok. 1 tony, tel.
512 495 004

• Piła motorowa 40, agre-
gat pradotw., przyczepka

Ryszard Czarnecki - USŁUGI

**Remontowo
Budowlane**

534 272 556

USŁUGI BRUKARSKIE

- parkingi
- podjazdy
- odwodnienia
- tarasy
- schody

od 95 zł/m²
(cena zawiera wszystkie
niezbędne materiały)

tel. 782 130 635

MARIUSZ USYDUS
usługi remontowo-budowlane

IZOLACJE NATRYSKOWE PIAKĄ POLIURETANOWĄ

TYNKI CEMENTOWO-WAPIENNE, GIPSOWE

PODŁOŻA Z MIXOKRETA

ELEWACJE

501 145 125 usydus@gazeta.pl
www.usydus.pl

sam 140x110x40, alter-
nator, tel. 507 377 277

• Płyty drogowe - sprze-
dam, tel. 609 150 543

• Szyby 126x116x4mm
- 7szt., 125x39x4mm -
4szt., tel. 507 377 277

• Szyby gr. 6mm wym.
100x50 i 80x50, 20szt.,
tel. 515 818 079

• Wanna stal. 70x170,
stary kufer okuty, tel.
530 096 356

MEBLE, AGD, RTV

• AGD RTV na gwarancji
tanio - pralki lodówki
kuchnie zabudowa tele-
wizory, tel. 534 470 994

• AGD RTV nowe najtaniej
lodówki pralki zamrażar-
ki zabudowa telewizory,
tel. 534 470 994

• Fotele pufotele wypo-
czynek szafka antyczna
wisząca album XIXw.
bagnet szwedz., tel.
509 619 839

• Lodówka zamrażarka
Beko, sprawna, 80x60,
150zł, tel. 607 307 808

• Lodówka-zamrażarka
białotechnicznie sprawna
400zł, tel. 789 250 227

• Meble BRW Kent komo-
da regał narożny witryna
regal na książki k. jabłoń
430zł, tel. 515 043 473

• Meble niemieckie, regały,
biurka, materace, szafy,
łóżka, tel. 506 094 800

• Meble wypoczynek kana-
pa 3os. 2os. fotel st. bdb.
500zł, tel. 609 524 004

• Narożnik pokojowy roz-
kładany kolor jasny brąz
st. bdb. mało używany,
tel. 664 770 391

• Sklep spoż. wyposa-
żenie: regały wagi za-
mrażarki szafy biurka
- „Chrobry” Chełm, tel.
508 209 568

• Sofa biało-czarna
szer. 180cm gł. 90cm
wys. 90cm materiał
skaj st. bdb. 400zł, tel.
888 866 953

• Stół-tawa rozkładany i
podnoszony, jasny, 100zł
tel. 512 669 833

• TV Thomson LED 29”,
kuchnia gaz. 4 palniki,
tel. 507 377 277

• Wypoczynek fotele, szaf-
ka wisząca antyczna,
bagnet szwedzki, album
XIX w., tel. 509 618 082

• Wyposażenie sklepu
spożywczego i biura, re-
gały, wagi, szafy, biurka
itp., tel. 508 209 568

SPORT, ZDROWIE I URODA

• Chcesz przestać pić?
Anonimowi Alkoholicy
mogą Ci pomóc, za-
dzwoni, tel. 518 757 967

• Łóżko męskie z buta-
mi typ „Bauer” rozmiar
43 jak nowe 200zł, tel.
606 669 737

**Bramex
KOWALSTWO**

ARTYSTYCZNE I NOWOCZESNE

- ♦ **OGRODZENIA**
- ♦ **BALUSTRADY**
- ♦ **BRAMY**

skrzydłowe i przesuwne

- KLASYCZNE
- NOWOCZESNE

PRODUKCJA MONTAŻ

Chełm
ul. Wiercieńskiego 42
BAZYLANY
tel. **886 156 745**

MIELNICZENKO
TRANS-AGRO

SKUP ŻŁOMU

- KONKURENCYJNE CENY
- WAGA ELEKTRONICZNA
- ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

Chełm, ul. Kolejowa 45A
tel. 502 268 706, 82 56 55 943

OLEK TRANS
HOLANDIA - BELGIA - NIEMCY

**PRZEWÓZ OSÓB
i PACZEK**

www.olek-trans.pl

+48 698 613 642
+48 82 575 72 69

ROLNICTWO
I OGRODNICTWO

- Akumulatory do ciągnika nowe na gwarancji 195Ah 1100A 280zł, tel. 609 844 744
- Brony 4-skibowe, tel. 722 275 651
- Brony, pługi, przyczepka samoch., krajęga, oś przyczepki z kołami, resory, tel. 691 742 826
- Ciągnik MF255, przyczepa wywr., opryskiw., pługi, kultyw., kosiarka rot., siewnik zb., tel. 504 569 104
- Ciągnik rolniczy Deutz-Fahr DX6.10, tel. 534 104 041
- Ciągnik SAM 18 podnośnik brony +przyczepka 2.500zł, tel. 516 635 576
- Części do C330, siewnik zbożowy, pług 5skib., zgrabiarka, tel. 787 498 304
- Deski jesionowe suche 30mm i 50mm; wózek do przewozu zwierząt na kołach 16", tel. 722 131 508
- Duży wózek do przewożenia bydła, podłoga dębowa, tel. 515 513 334
- Działka 406m2 ROD im. 22 Lipca przy Glińkach 5.000zł, tel. 695 120 414
- Działka ogrodowa 406m2, woda, domek, ROD im. 22 lipca Chełm, tel. 695 120 514
- Gorczyca żółta oczyszczona z 2019r., 3zł/kg, tel. 693 831 143
- Gorczyca żółta ze zbioru 2019, 3zł/kg, tel. 503 900 163
- Grabiarka, kosiarka, śrutownik, łąka, łęgi, działka, tel. 825 665 559
- Gryka 100zł 100kg ziemniaki sadzeniaki Vineta 170zł, tel. 607 031 595

Grzyby marynowane i suszone - możliwość wysyłki, tel. 794 294 252

- Gryka k. 1,5 tony 130zł/m, tel. 698 764 898
- Gryka na sprzedaż - tania 100zł/100kg, tel. 533 330 805
- Jęczmień jary niski, tel. 725 666 137
- Jęczmień niski, tel. 665 496 558
- Kombajn zboż. Bizon Z056, 84r. żniwa wykonał bezawaryjnie, 27.000zł, tel. 782 387 060, 669 603 896
- Koniowóz, brony 5polowe, sieczkarnia 2noz. +silnik, tel. 795 402 818
- Kupię wirówkę do mleka nową lub używaną, tel. 663 026 494

- Kury legbar 2szt., kogut 1szt., 9mc, niosą jajka, 320zł, tel. 505 465 434
- Lejek do nawozów, wóz z zaczepem +światła, zgrabiarka 5, siewnik konny z zaczep., tel. 790 865 064
- Lucerna siewna 7-letnia 10zł/kg, tel. 502 846 914
- Łubin niebieski, gryka, mieszanka zbożowa - sprzedam, tel. 667 929 811
- Maszyny rolnicze sprzedam, tel. 504 728 866
- Mieszanka zbożowa (owies, jęczmień, pszenica) 600zł/t, tel. 797 665 682
- Nasiona koniczyny 6zł/kg, owies na paszę lub zasiew 60zł/100kg, tel. 530 774 333
- Nasiona koniczyny czerwonej 100kg. orzechy włoskie 80kg, czosnek wiosenny, 798 077 222
- Obornik z owczarni oddam, tel. 697 111 710
- Opryskiwacz kwas. 400l, lance 10m, tel. 722 275 651
- Orkan 2.500zł; ręczny wywrot 350zł; przyczepa 1oś 2,5t 1.200zł; bukownik 1.150zł, tel. 661 426 225
- Owies 600zł/t, tel. 515 550 754
- Owies 60zł/m, tel. 698 764 898
- Pług 2-skibowy Unia Grudziądz, 500zł, tel. 604 664 704
- Pług 4 skiby 3+1, 1.200zł, tel. 696 024 962
- Prasa Z224, 3.500zł; siano w belach 40zł/szt., tel. 609 093 356
- Proso 1,5t, 1,50zł/kg; groch polny 1t, 1zł/kg, tel. 519 415 349
- Przepusty drogowe, beczi na paliwo, rozsiewacz nawozu, tel. 787 498 304
- Przewracarka do siana sprawna, tel. 515 513 334
- Przyczepa drewniana 3,5t bez rejestracji 2.500zł, tel. 509 048 990
- Pszczoły +ule warszawskie, poszerzone, Lub-Dadant, tel. 722 275 651
- Rodziny pszczele na ramce, warszawski poszerzany, tel. 889 200 381
- Rozdrabniacz z mieszalnikami i wagą, siewnik, polonez, tel. 512 473 125
- Rozrzutnik 1oś. Czar-na Białostocka, st.bdb., kompletny, 4.300zł, tel. 500 200 066
- Rozrzutnik obornika 1oś na 2 wałki, wóz platforma cały metalowy, tel. 665 180 227
- Rozrzutnik obornika na 2 wałki, tel. 515 513 334

- Rozrzutnik obornika, rozsiewacz nawozów, siewnik zbożowy 3m Amazone D9, tel. 507 312 242
- Sadzarka do ziemniaków dwurdzeniowa s 211, 1.000zł, tel. 664 750 308
- Sadzonka leszczyny odmiana katalońska 2-3 letnia, dowóz większej ilości, 6zł, tel. 504 035 108
- Sadzonki brzozy, sosny, olchy, osiki, tel. 731 452 737
- Siano kostka mała Chełm 4zł/szt., tel. 698 764 898
- Siano w belach 50zł/szt.; kombajn Rekord 1986r. 35.000zł, tel. 519 415 349
- Siano w rolnach, tel. 511 061 627
- Siatka leśna z demontażu, ocynkowana, wys. 2m, tel. 512 946 618
- Siewnik do zboża i nasion Amazone 1.800zł; rozsiewacz nawozu 900zł; brony 4, 600zł, tel. 78281147
- Siewnik Poznaniak i inne sprzęty rolnicze, tel. 601 071 812
- Siewnik Poznaniak, opryskiwacz 300l, 2oś. przyczepy, silnik 4KW, 2.500zł, tel. 691 742 826
- Słoma owsiana kostka mała 4zł/szt., tel. 698 764 898
- Soja, agregat uprawowy 2,4m, tel. 608 176 874
- Śrutownik na kamienie 100zł, tel. 695 915 000
- Świerk srebrny pospolity tuje brabant szmaragd kosodrzewina sosna zwykła czarna, tel. 511 275 733
- Talerzówka szer. 3m, 4.500zł, tel. 502 846 914
- Traktorek do koszenia trawy, opony 225/16 ciężarowe protektor powyżej 1 cm, 504 133 396

- Trawa trawnikowa gazon, 7zł/kg, tel. 882 639 345
- Ursus C360, 77r. kabina kwadratowa st.bdb. 13.500zł, tel. 691 686 315
- Waga do ważenia zwierząt 1000kg, wóz konny, wózek do przewozu tuczników, tel. 518 729 997
- Wóz konny przystosowany do ciągnika z zaczepem, tel. 515 513 334
- Wózek do przewozu zwierząt dł. 210cm szer. 105cm wys. 130cm koła 14" 300zł, tel. 792 894 263

Zakupię ciągniki, przyczepy, tel. 669 681 711

- Zetor 6711 z kabiną 75r., Opel Vectra 1,8b+g 91r. zabytek zarej., tel. 502 858 956

- Zetor 6711 z kabiną zerej. ubezp. 75r. 17.500zł; Toyota Carina 1,6b+g 96r. 3.300zł, tel. 502 585 956
- Zetor 6711 z kabiną, tyżka +widły; Seat Cordoba 95r. i Toledo 93r., tel. 507 850 593
- Ziemia ogrodowa z wykopu stawu mieszana 45zł/m3 +transport min. 3m3 jednoraz., tel. 888 866 953
- Ziemniaki jadalne i sadzeniaki, tel. 519 382 471
- Ziemniaki paszowe sprzedam, tel. 605 836 205
- Ziemniaki sadzeniaki i jadalne, Srebrzyszcze, tel. 603 361 642
- Ziemniaki sadzeniaki, siewnik do warzyw, łuskarka do bobu, ogórkiki-szone, tel. 505 468 817
- Ziemniaki, tel. 721 261 161 (po 19:00)

ZWIERZĘTA

- Jajka kurze ekologiczne wiejskie w tym zielone, koguty jesienne 5szt., tel. 510 773 784
- Klacz zimnokrwista siwa 6-letnia na ożrebieniu, tel. 692 126 595
- Kozy mleczne, tel. 502 932 384
- Oddam koty, tel. 516 261 115
- Oddam psy w dobre ręce psy, suczki po sterylizacji oraz koty, tel. 508 570 153
- Oddam za darmo dobrym ludziom dwie suczki 2,5mies. białoczarne i czarna, odrobaczone, tel. 602 576 385
- Pawiki garbonosy gołębnik, olbrzym belg. nowozel. czerwony, owczarek niem. 2l., kury brahma +kogut, tel. 505 395 686

NAUKA

- Angielski - n-l z cert. z Cambridge, z 20-letnim stażem, przygot. do matur, 25zł/h, tel. 797 423 541

PRACA W NIEMCZECH
DLA:

- Kierowców z C i E
- Mechanika do ciężarówek
- Lakiernika
- Budowlanica z doświadczeniem

+49 163 4338030



Szkolenia BHP
online

HSE | Health
Safe
Education

tel. 517 453 044

www.szkolenia-bhp.com

- Angielski dla każdego (tych zdolnych i opornych) - nauczyciel z wielolet. dośw. 35zł/h, tel. 661 323 565

- Matematyka - matura, nauczyciel LO, egzaminator, tel. 503 029 730

- Matematyka wszystkie poziomy, egzamin 8kl., matura, korepetycje online, tel. 608 658 546

DAM PRACĘ

- Zatrudnię młodzieńca do prac porządkowych na sezon Jezioro Białe k/ Włodawy, zakw. +wyżyw. +3.000zł/m, tel. 602 100 201

SZUKAM PRACY

- Informatyk serwisant z wyższym wykształceniem i wieloletnim doświadczeniem szuka pracy, tel. 570 701 051

- Kobieta 52l. podjęcie zatrudnienia - uczciwa, ze stopniem umiarkowanym, sprzątanie biura lub gabinetów, dyspozycyjna, tel. 698 082 531

- Koszenie trawy, piłowanie drewna, malowanie mieszkań, spawanie, naprawy +własne narzędzia, tel. 608 800 380

- Murarz tynkarz dociepleniowiec - szuka pracy, tel. 511 681 542



Zakład Doskonalenia Zawodowego w Lublinie - Oddział w Chełmie

CENTRUM KSZTAŁCENIA

tel./fax 82 564 22 69 www.zdz.chelm.pl e-mail: ck@zdz.chelm.pl

Agent celny
Obsługa komputera Word, Excel, Internet
Budowlane – różne zawody (glazurnik, malarz, brukarz, itp.)
Szkolenia okresowe dla wszystkich grup zawodowych
Pierwsza pomoc przedmedyczna
Fryzjerski z egzaminem czeladniczym
Kadrowo – placowy z obsługą sekretariatu
Kasjer walutowy
Kierowca wózków jezdniowych
Kucharz małej gastronomii
Kurs kroju i szycia
Księgowość z obsługą komputera
Obsługa kas fiskalnych
Opiekunka osób starszych i niepełnosprawnych
Obsługa pił spalinowych i kosiarek
Palacz kotłów wodnych i parowych opalanych węglem, koksem, olejem i gazem - kolejne zajęcia
Pedagogiczny dla instruktorów praktycznej nauki zawodu
Kurs przyuczający do zawodu elektryka i przygotowujący do egzaminu na uprawnienia SEP
Spawanie E.G, MAG, MIG,TIG
Ślusarz/Tokarz/Frezer
Diagnosta samochodowy

Chełmski słownik biograficzny (291)

- Zbigniew Lubaszewski -

TOMASZ ANTONI KICIŃSKI

Wśród rodów ziemiańskich z okolic Chełma można odnaleźć sporo ciekawych rodzin. Do tej grupy można zaliczyć ród Kicińskich, związanych przede wszystkim z Białopolem i okolicznymi miejscowościami (jest wśród nich Kicin, zawdzięczający nawet swoją nazwę Kicińskim), chociaż w posiadaniu rodu były również m.in. Kanie. Jednym z najwybitniejszych i najciekawszych przedstawicieli rodziny był Tomasz Antoni Kiciński, w młodości uczestnik powstania listopadowego i jeden z bohaterów Nocy Listopadowej, która zapoczątkowała zryw narodowy w 1830 roku.

Tomasz Antoni Kiciński urodził się 9 stycznia 1806 roku w Lechanicach nieopodal Warki (obecnie w powiecie grójeckim w województwie mazowieckim). Kicińscy byli rodem wywodzącym się z Kujaw, posługującym się herbem Rogala. W XVIII wieku przedstawiciele rodziny sprawowali szereg godności ziemskich i wojskowych. Najbardziej znanym był Pius Kiciński, wielokrotny poseł (również na Sejm Czteroletni) i sekretarz królewski, mianowany w 1792 roku kasztelanem połanieckim. Po upadku Rzeczypospolitej przeniósł się do Galicji, gdzie otrzymał od cesarza Franciszka II tytuł hrabiowski. Ojcem Tomasza Antoniego był Stanisław Jerzy Kiciński, właściciel Lechanic i Wólki Załęskiej w powiecie warszawskim, natomiast matką Zofia Domicella Zaborowska. W związku urodziły się jeszcze dwie córki (Maria i Klementyna) oraz dwóch synów: Adam Paweł (również uczestnik powstania listopadowego i właściciel Lechanic) i Tadeusz Erazm (właściciel Radzanowa, obecnie w powiecie mławskim).

Po ukończeniu szkoły średniej w Warszawie, Tomasz Antoni Kiciński wstąpił do armii Królestwa Polskiego. Służył jako sierżant w 2 Pułku Strzelców Pieszych. Następnie został skierowany do Szkoły Podchorążych Piechoty w Warszawie, gdzie utrzymywał bliskie kontakty ze swoim znajomym i przyjacielem podporucznikiem Piotrem Wysockim (urodzonym w Winarach, obecnie dzielnicy Warki). Został również członkiem powołanego w 1828 roku Sprzysiężenia Wysockiego (zwanego też Sprzysiężeniem Podchorążych), tajnej organizacji dążącej do wywołania powstania. W neuralgiczną Noc Listopadową (29 na 30 listopada 1830 roku) Tomasz Kiciński należał do grupy Wysockiego (tzw. Teropilanie), która po wyjściu ze Szkoły Podchorążych zaatakowała oddziały rosyjskie w rejonie Łazienek, a następnie ruszyła w stronę Arsenału. Dołączył do swoich kolegów w okolicy kościoła Świętego Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu. Do wydarzeń, które zapisały go w historii, doszło przy pałacu Namiestnikowskim (obecnie siedziba Prezydenta RP), gdzie podchorążowie spotkali gen. Maurycego Hauke i płk. Filipa Meciszewskiego (szefa sztabu artylerii). Kiedy próbowano ich zatrzymać, pułkownik oddał strzał w kierunku podchorążych. Kula raniła Tomasza Kicińskiego w nogę. W stronę oficerów padło kilkanaście strzałów. W wyniku strzelaniny obaj zginęli na

miejscu. W dniu wybuchu powstania zginęło w sumie sześciu generałów, którzy sprzeciwiali się rozpoczęciu walk. W 1841 roku władze rosyjskie odsłoniły poświęcony im pomnik (oraz wspomnianemu płk. Meciszewskiemu) na placu Saskim, zwany przez Polaków „pomnikiem hańby”.

Po wyleczeniu rany Tomasz Kiciński otrzymał awans do stopnia podporucznika i uczestniczył w walkach powstańczych. Jego pułk został włączony do 1 Brygady 2 Dywizji Piechoty, która po bitwie pod Ostrołęką (26 maja 1831 roku) została skierowana na Litwę (formacją dowodził gen. Antoni Giełgud). W trakcie bitwy pod Ponarami (19 czerwca 1831 roku) został ciężko ranny i wraz z bratem Adamem dostał się do niewoli rosyjskiej. Po kilkumiesięcznym pobycie w szpitalu w Wilejce, został aresztowany przez władze rosyjskie i za udział w „rewolucji” skazany na cztery lata ciężkiego więzienia, zamienionego na trzy lata aresztanckich rot fortecznych. Wydłużoną z czasem karę odbywał na Kaukazie, w Iszymie (obwód tiumeński) i w Kursku. Zwolniony został w 1841 roku.

Po powrocie do kraju Tomasz Kiciński początkowo zamieszkał w rodzinnych Lechanicach. W 1846 roku ożenił z urodzoną w 1819 roku Marianną Anną Teresą Bielską (ślub zawarto w Chełmie), córką Ignacego Jana Bielskiego, właściciela podchełmskiego Uhra (oraz m.in. Fajstławic, Weremowic, Depułyck Ruskich i Czerniejowa) i Zofii Suchodolskiej. Ignacy Bielski był także posłem na sejm w 1830 roku oraz Radcą Rady Wojewódzkiej Województwa Lubelskiego. Jego dwaj synowie również uczestniczyli w powstaniu listopadowym. Starszy Paweł uczył się w Szkole Podchorążych, a następnie jako podporucznik pełnił obowiązki adiutanta przybocznego gen. Jana Skrzyneckiego. Natomiast młodszy Władysław był porucznikiem 5 Pułku Ułanów i adiutantem gen. Stanisława Gawrońskiego (został także odznaczony Złotym Krzyżem Orderu Virtuti Militari).

W 1848 roku Tomasz Kiciński został właścicielem Białopola. Mieszkał w istniejącym wtedy dworze wraz z żoną i sześciorgiem dzieci. W związku urodziło się bowiem czterech synów i dwie córki. Najstarszym był Bogdan Stanisław Nikodem, który zmarł w wieku dwudziestu trzech lat 13 maja 1871 roku (upamiętnia go zachowany do dzisiaj krzyż przy drodze z Białopola do Buśna). Drugim synem był urodzony w 1852 roku Konrad Mieczysław, który zmarł tragicznie w 1885 roku (został zastrzelony przez rządce), pozostawiając pięciu synów. W kolejnych latach urodzili się jeszcze Stanisław Piotr (1858) i Tadeusz Filip (1861). Starsza córka Eugenia Maria urodziła się w 1854 roku i pozostała panną. Młodsza Maria, urodzona w 1860 roku, wyszła za mąż za Edwarda Chrzanowskiego, właściciela Moroczyna w okolicach Hrubieszowa, powstańca styczniowego i działacza społecznego, a także słynnego bibliofila (zgrupował jedną z największych prywatnych bibliotek).

Tomasz Kiciński zmarł 20 stycznia 1882 roku. Został pochowany (wraz ze zmarłą 27 marca 1889 roku żoną) w kryptach odnowionej niedawno Kapiicy Bielskich na cmentarzu parafialnym przy ul. Lwowskiej w Chełmie.



WĘDKARSKI KOŁOWROTEK

Na razie na ryby nie można, ale warto się już szykować

Wiosenny przegląd ekwipunku

Konserwacja rękojeści wędzisk

Dawniej rękojeści wędzisk były wykonywane tylko z korka, później pojawiła się pianka. Obecnie wachlarz stosowanych materiałów rozszerzył się o różnego rodzaju korki ozdobne i korkogumę. W pracowniach, które budują wędziska, stosowane są też przeróżne rodzaje egzotycznego korka o pięknych wzorach i kolorach. Rękojeści zdobione są pierścieniami metalowymi lub wstawkami z drewna, co sprawia, że wędka wykonana ręcznie pod konkretne zamówienie jest po prostu niepowtarzalna. Rękojeść jest najbardziej narażona na wszelkiego rodzaju zabrudzenia, ale utrzymanie jej w czystości nie jest trudne, wystarczy po powrocie z wędkowania umyć pod bieżącą wodą z dodatkiem delikatnego detergentu. Korek w celu przedłużenia trwałości można zakonserwować specjalnym preparatem, który jest jednak dość drogi, a specyfik ten można kupić w sklepach internetowych zajmujących się sprzedażą materiałów do zbrojenia wędzisk. Sądzę jednak, że wystarczy zadbać o to, by rękojeść była czysta i wędzisko przechowywać w pokrowcu po dokładnym wysuszeniu, a wtedy wędka posłuży nam bardzo długo. Często widzi się wędkarzy, którzy przez długi czas po kupnie wędki nie zdejmują folii ochronnej z rękojeści. To duży błąd, ponieważ pod folią gromadzi się wilgoć i brud, korek „się poci” i wkrótce może pokryć go pleśń, którą ciężko usunąć bo wnika głęboko w strukturę.

Amortyzatory

Gumy używane na amortyzatory w zasadzie powinny być wymieniane po zakończonym sezonie na nowe, niezależnie od tego czy były używane, czy nie. Wyjątkiem jest sytuacja, kiedy zaraz po

rozpakowaniu świeżej gumy potniemy ją na odpowiednie odcinki i umieścimy w szczelnych woreczkach foliowych, które będą przechowywane w temperaturze pokojowej w domu. Taka guma wytrzyma dłużej, nawet do następnego sezonu. Amortyzator, który jeździ w koszu wędkarskim przez cały sezon, jest narażony na częste zmiany temperatury, co znacznie obniża jego wytrzymałość. Wszelkiego rodzaju zapinki i łączniki gumy z żyłką zawiązane jeszcze w poprzednim sezonie powinno się odciąć i powtórnie zawiązać, ponieważ na węzłach guma jest mocno naprężona i po jakimś czasie potrafi się urwać.

Splawiki

Splawiki przed nowym sezonem także należy bardzo dokładnie sprawdzić, aby uniknąć sytuacji, kiedy to precyzyjnie wyważony w domu splawik jakiś czas po zarzuceniu wędki ciągle się zatapia. Świadczy to o uszkodzeniu powłoki lakieru i wymaga ponownego lakierowania. Najlepsze są lakiery stosowane w modelarstwie, a ich dodatkową zaletą jest to, że są ekologiczne. Nie polecam lakierów na bazie nitro, ponieważ oprócz tego, że wydzielają nieprzyjemną ostrą woń, mogą także uszkodzić fabryczną warstwę lakieru na splawiku. Warto dokładnie sprawdzić osadzenie drucianych oczek do przewlekania żyłki oraz antenki i statecznika. Jeżeli są obluźwane, grozi to także nasiąkaniem splawika. Te miejsca trzeba ponownie skleić, a do tego celu świetnie nadają się dostępne w sklepach specyfiki w rodzaju „super glue” lub „kropelka”.

Pozostały sprzęt

Trzeba zadbać także o siedziska, miski na zanętę, portfele na przypony, drabinki

na zestawy, pokrowce i inne drobiazgi. Trzeba to wszystko porządnie umyć lub wyprać i wysuszyć. Dobrze to świadczy o wędkarzu, gdy posługuje się sprzętem czystym i przechowuje go uporządkowany w koszu lub pudłach. Do wędkowania potrzebujemy wielu drobiazgów, a dokładne ich rozmieszczenie znacznie ułatwi, a przede wszystkim przyspieszy wszystkie czynności na łowisku.

Przygotowanie zestawów na nowy sezon

Nie warto przygotowywać niezliczonej ilości zestawów, ponieważ jest to zbędnym marnowaniem żyłki i obciążenia. Każdy wie, na jakich łowiskach najczęściej wędkuje i może „w ciemno” wykonać po kilka zestawów o odpowiedniej długości i gramaturze, dopasowanych do każdego łowiska. W razie czego nowy zestaw można bez problemu zrobić. Wyjątkiem są zestawy do wędek uklejących, ponieważ w tym przypadku ryby są łowione praktycznie tylko z przypowierzchniowej warstwy wody. Zestawy dopasowujemy tylko długością do posiadanych wędzisk. W celu ułatwienia szybkiego dorabiania zestawów w trakcie sezonu warto wyważyć posiadane splawiki, a obciążenie umieścić w ponumerowanych woreczkach strunowych.

Przypony

W związku z tym, że w czasie wędkowania zazwyczaj będziemy potrzebowali wielu przyponów, warto je przygotować wcześniej i przechowywać w portfelach. To bardzo żmudne zajęcie, wymagające dokładności i skupienia, dlatego warto je na spokojnie wykonać w domu. Przypony przechowywane w portfelach powinny być oznakowane według numeracji żyłki. **(kd)**

GORZKÓW. Do zbiornika nawet nie podchodzić

Gmina Gorzków wprowadziła całkowity zakaz zbliżania się, a tym samym i połowu ryb, na zbiorniku wodnym w Gorzkowie Osadzie.

Kilka dni temu **Piotr Cichosz**, zastępca wójta gminy Gorzków, poinformował, że w związku z pandemią koronawirusa Covid 19 zbiornik wodny w Gorzkowie Osadzie jest zamknięty do odwołania,

także dla wędkarzy.

- Korzystanie ze zbiornika wodnego w celach rekreacyjno-wędkarskich w okresie epidemii koronawirusa stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa, zdrowia i życia mieszkańców gminy Gorzków oraz wszystkich korzystających ze zbiornika. W związku z powyższym zbiornik wodny jako przestrzeń publiczna zostaje zamknięty do odwołania - mówi Cichosz. Wicewójt podkreśla, że korzystanie ze

zbiornika w celach wędkarskich nie jest tu wyjątkiem. - Nie stanowi to wykonywania czynności zawodowych, nie jest również zaspokajaniem niezbędnych potrzeb związanych ze sprawami życia codziennego lub wykonywaniem działań nastawionych na ochronę zdrowia i życia ludzi lub przeciwdziałaniem skutkom Covid 19 - dodaje. Mieszkańcy łamiący zakaz zbliżania się do zbiornika muszą liczyć się z wysokimi mandatami. **(g)**

ZANĘTY cz. 1

Zanęty stosowane w metodach splawikowej i gruntowej

Po pierwsze - nie ma cudownych zanęt, po drugie - nie pomoże najlepsza zanęta, gdy budowa zestawu, technika wędkowania albo metodyka nęcenia będą niewłaściwe. W tej chwili sklepy mają bardzo bogatą ofertę zanęt dostosowanych do każdego łowiska, gatunku ryb i, co najważniejsze, zasobności portfela wędkarza. Są też wędkarze, którzy stosują swoje własne przepisy, wykorzystując dostępne produkty spożywcze takie, jak bułkę tartą, pieczywo cukiernicze, mieloną kukurydzę i ziarna takich roślin, jak len, konopie, groch, soja itp. Ilość składników wcale nie decyduje o skuteczności. Sporo wędkarzy przygotowuje zanętę z gotowych mieszanek, niekiedy łącząc dwa lub trzy rodzaje. Bardzo poprawia skuteczność zanęty dodanie do niej choćby niewielkiej ilości świeżo prażonych produktów, np. w przeddzień łowienia. Wyprażenie bułki tartej, produktów kukurydzianych,

ziarna konopi, lnu lub wiórków kokosowych znacznie poprawi jakość i skuteczność zanęty. Z ziarnami roślin oleistych lub wiórkami kokosowymi trzeba jednak uważać, gdyż natłuszczają zanętę i zbyt bogata w te składniki mieszanka nawet po namoczeniu może unosić się w toni, odprowadzając ryby ze strefy przydennej. Więcej czasu trzeba poświęcić na przygotowanie zanęty na zawody wędkarskie niż jadąc na normalne wędkowanie. Na zawodach silna konkurencja wymusza zastosowanie mieszanek bardzo dobrej jakości wzbogaconych o tzw. „mięso”, czyli różnego rodzaju robactwo, jak larwy ohotki, białe robaki, robaki kompostowe itp. Podczas wyjazdu rekreacyjnego wystarczy zabrać niewielką ilość robaków, efekt będzie na pewno lepszy niż podczas nęcenia czystą zanętą. Pięknie pachnąca zanęta szybko przyciągnie ryby, lecz jeżeli nie będzie w niej robaków, to ryby bardzo szybko odpłyną. Każdy doświadczony wędkarz ma kilka sprawdzonych przepisów, które wystarczy dopasować do konkretnego łowiska. Nie warto zbyt dużo eks-

perymentować, lepiej zaoszczędzony czas wykorzystać na precyzyjne przygotowanie zestawów do wędkowania. Bardzo ważną i w wielu przypadkach decydującą rolę w zanętach spełniają tzw. produkty neutralne, jak różnego rodzaju gliny i ziemię. Na szybkim nurcie niektórzy dodają drobny wypłukany żwir. Zadaniem tych składników jest zubożenie wartości odżywczych zanęty, a dodatkowo jej zlepienie, obciążenie lub szybkie rozpraszanie, przez co zanęta jest uwalniana szybciej lub wolniej w łowisku. Wspomniane zubożenie jest często stosowane na łowiskach trudnych, np. tam, gdzie często odbywają się zawody wędkarskie i trzeba nęcić mieszanką, która nie nasyci ryb. W mieszanekach stosowanych na takich łowiskach zanęta spożywcza stanowi nierzadko tylko 10-20% objętości, a reszta to np. gliny lub ziemię. Należy przestrzegać zasady, aby dodawać produktów neutralnych do namoczonej zanęty, gdy zrobimy to odwrotnie to glina lub ziemia będą spanierowane przez suchą zanętę spożywczą. **(kd)**

Wielki konkurs dla KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH. Nagrodą wyjazd do Strasburga!

GOSPODYNIE najlepsze w gminie!



Ze względu na koronawirusa i w obawie o rozprzestrzenianie się tej niezwykle groźnej choroby, wprowadzamy zmiany do regulaminu konkursu Nowego Tygodnia dla Kół Gospodyń Wiejskich „Gospodynie najlepsze w gminie”. Przede wszystkim nie ma możliwości rozstrzygnięcia go podczas Wielkanocnego Jarmarku w Miejskiej Hali Sportowej, bo impreza została odwołana. W związku z tym postanowiliśmy wydłużyć głosowanie o miesiąc - do 30 kwietnia br. Uroczyste wręczenie nagród natomiast wstępnie planujemy na majU, gdy unormuje się sytuacja związana z koronawirusem.

Nagrodą wycieczka do Strasburga

Konkurs „Gospodynie najlepsze w gminie” trwa w najlepsze. Z uwagi na koronawirusa nie możemy go jednak rozstrzygnąć zgodnie z planem, czyli podczas Jarmarku Wielkanocnego 5 kwietnia. Impreza, w obawie przed zarażeniem i w trosce o zdrowie potencjalnych uczestników, została odwołana. W związku z tym postanowiliśmy wydłużyć głosowanie do 30 kwietnia br. Jest to zatem szansa dla tych kół gospodyń wiejskich, które jeszcze nie wysłały swojego zgłoszenia, a chciałyby uczestniczyć w zabawie, by zdecydowały się przystąpić do konkursu. Koła Gospodyń Wiejskich kultywują staropolskie tradycje, obyczaje, promują ludową kulturę i sztukę oraz przysmaki regionalnej kuchni, aktywizują lokalne społeczności, wspierają rozwój przedsiębiorczości, integrują mieszkańców. Lista zasług, jakie dla naszego dziedzictwa i rozwoju obszarów wiejskich, i ich mieszkańców mają koła, jest bardzo długa. Dlatego warto je docenić i lansować.

Przypomnijmy, że konkurs „Gospodynie najlepsze w gminie”, jest skierowany wyłącznie do kół gospodyń wiejskich działających na terenie powiatów: chełmskiego, włodawskiego oraz krasnostawskiego. Zarówno do tych, które mogą pochwalić się wieloletnią historią, jak również tych działających od niedawna, ale już mających na swoim koncie osiągnięcia.

Laureatów w jednej kategorii wyłonią nasi czytelnicy, w drugiej natomiast fachowe jury, w skład którego wejdą przedstawiciele samorządów, powiatów, a także lokalnych grup działających, funkcjonujących w naszym regionie. Warto zatem wypełnić zgłoszenia i przesłać do redakcji.

Zgłoś Koło, wygraj atrakcyjny apręt AGD

Przypomnijmy, że dodatkowo jury - na podstawie złożonych przez KGW formularzy zgłoszeniowych i opisów działalności, osiągnięć kół - wyłoni laureatów we wszystkich trzech powiatach. Laureaci przygotowują do oceny wypieki (mazurek lub babka wielkanocna), które będą podlegały ocenie przez komisję. Organizatorzy przewidzieli nagrody w postaci sprzętu AGD za pierwsze, drugie oraz trzecie miejsca dla KGW w powiatach chełmskim, krasnostawskim oraz włodawskim.

Szczegółowych informacji dotyczących konkursu udzielamy pod nr tel. 82 565 44 44, wewn. 22. Regulamin konkursu jest dostępny w redakcji oraz na stronie internetowej www.nowytydzien.pl.

Zapraszamy do zabawy! (red)

POWIAT CHEŁMSKI

Gmina Białopole

KGW Pionierki Teresin 75
KGW Horeszkowice i Strzelce-Kolonia Strzelce-Kolonia 91

Gmina Chełm

KGW w Stawie Staw 9
KGW w Rożdżałowie Rożdżałów 271
KGW „Czerwone Obcasy” Pokrówka 73

Gmina Dorohusk

KGW w Turce Turka 141
KGW w Okopy Kolonii Okopy-Kolonia 21
KGW w Ostrowie Ostrów 0
KGW w Barbarówce Barbarówka 4
KGW „Ale Babki” Dorohusk 13
KGW w Wólce Okopskiej Wólka Okopska 24
KGW w Michałowce Michałówka 275

Gmina Dubienka

KGW w Siedliszczu Siedliszcze 15

Gmina Kamiień

KGW w Strachosławiu Strachosław 122

Gmina Leśnowice

KGW „Kreatywni i Aktywni” Kumów Plebański 132
KGW w Horodysku Horodysko 131
KGW w Pliskowie Plisków 190
KGW w Majdanie Leśnowieckim Majdan Leśnowiecki 253
KGW „Kasiłanki” Dębina 1

Gmina Rejowiec

KGW w Hruszowie Hruszów 91
KGW „Kobylanki” Kobyle 319
KGW w Bańkowszczyźnie Bańkowszczyzna 0
KGW „Zagrodzianki” Zagrody 24
KGW w Wólce Rejowieckiej Wólka Rejowiecka 21

Gmina Rejowiec Fabryczny

KGW „Jazgot” Liszno 87
KGW „Wólenianki” Wólka Kańska 6
KGW „Gołębianki” Gołąb 47
KGW „Krzywowlanki” Krzywowola 20

Gmina Ruda-Huta

KGW w Poczekajce Poczekajka 31
KGW w Gotówce Gotówka 6

Gmina Sawin

KGW w Chutczu Chutcze 98

Gmina Siedliszcze

KGW „Fajne Babki” Chojeniec 3

Gmina Wierzbica

KGW w Wólce Tarnowskiej Wólka Tarnowska 32
KGW w Wierzbicy-Osiedle Wierzbica-Osiedle 11
KGW „Syczynianki” Syczyn 9
KGW „Chylinianki” Chylin 12
KGW w Pniównie Pniówno 11
KGW w Kamiennej Górze Kamienna Góra 2
KGW w Busównie Kolonia Busówno-Kolonia 0
KGW w Koziej Górze Kozia Góra 0
KGW w Busównie Busówno 31
KGW w Wierzbicy Wierzbica 15
KGW w Ochoży Ochoża 9
KGW w Staszycach Staszycze 91
KGW w Olchowcu Olchowiec 97
KGW w Kolonii Olchowiec Olchowiec-Kolonia 4

Gmina Żmudź

KGW Dziarskie Wólcanki Wólka Leszczańska 196

Gmina Fajsałwice

KGW „Razem Lepiej” Ksawerówka 24

Liczba głosów

Gmina Stowarzzenie Aktywnych Kobiet

Gmina Gorzków

KGW w Piaszkach Szlacheckich Piaski Szlacheckie 164
KGW w Chorupniku Chorupnik 0
KGW Bobrowe-Olesin Bobrowe 9
Zespół Kulinaryny Gorzków 64

Gmina Izbica

KGW „Swojaki” Tarzymiechy Trzecie 2
KGW „Zgrane Babki” Wirkowice Drugie 2
KGW w Ostrzycy Ostrzyca 72

Gmina Krasnystaw

KGW Bzite Bzite 224
KGW „Górzanie” z Przedmieścia Góry Krasnystaw 91
KGW w Widniówce Widniówka 5
KGW w Jaślikowie Jaślików 6
KGW w Małochwieju Dużym Małochwiej Duży 7

Gmina Kraśniczyn

KGW w Żukowie Żułów 0

Gmina Łopiennik Górny

KGW w „ŁOPIANKI” Łopiennik Nadrzeczny 26
KGW w Woli Żulińskiej Wola Żulińska 179
KGW w Olszance Olszanka 11
KGW „Dobryniów nad Wieprzem” Dobryniów 9
KGW w Łopienniku Dolnym Łopiennik Dolny 10

Gmina Rudnik

KGW w Bzowcu Bzowiec 3
KGW „Wszyscy Razem” Równianki 112
KGW w Rudniku Rudnik 5
KGW „Źródła Werbki” Wierzbica 5

Gmina Siennica Różana

KGW „Lawenda” Siennica Królewska Duża 5
KGW „Krynica” Rudka 11

Gmina Żółkiewka

KGW w Chłaniowie Chłaniów 11
KGW „Malinowy Poperczyn” Poperczyn 36

POWIAT WŁODAWSKI

Gmina Hanna

KGW w Dołhobrodach Dołhobrod 5

Gmina Hańsk

KGW Wsi Hańsk Kolonia Hańsk-Kolonia 39
KGW w Ujazdowie Ujazdów 0

Gmina Stary Brus

KGW Stary Brus Stary Brus 5
KGW Gospodarne Dominiczanki Dominiczyn 136

Gmina Urszulin

KGW „Budnowskie Baby” Sęków 7
KGW „Wereszczynianki” Wereszczyn 112

Gmina Włodawa

KGW wsi Żłobek Żłobek 0
KGW w Susznie Suszno 9
KGW w Szumince Szuminka 0
KGW w Sobiborze Sobibór 228
KGW w Orchówku Orchówek 75
KGW Korolówka Korolówka Osada 11

Gmina Wola Uhruska

KGW Piaskowe Babeczki Piaski 150
KGW w Zbereżu Zbereże 3
KGW „Morowe Babki” Stulno 64
KGW Siedliszcze Siedliszcze n/Buglem 288
KGW „Gospośie z Uhruska” Uhrusk 109

Gmina Wyrzyki

KGW „Suchawianki” Suchawa 98
KGW w Lubieniu Lubień 0

KUPON KONKURSOWY



GOSPODYNIE najlepsze w gminie!

Głosuję na KGW:

.....

Moje Imię Nazwisko / telefon*

* Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach organizacji przeprowadzenia konkursu „Gospodynie Najlepsze w gminie” oraz udostępnienia informacji o wynikach konkursu. Przyjmuję do wiadomości, iż administratorem danych osobowych jest Grupa Medialna ITM Sp. z o.o. (ul. Bramowa 6, 20-111 Lublin) wydawca Nowego Tygodnia. Posiadam wiedzę, że podanie danych jest dobrowolne, jednak konieczne do realizacji celów, w jakim zostały zebrane.

Chełmianka jako... Zjednoczeni



Trwa rok 65-lecia Chełmianki. Latem 1955 roku grupa działaczy powołała klub piłkarski, który pomimo wielu przeciwności losu, do dzisiaj jest jednym z wiodących w regionie. Nowy Tydzień systematycznie przypomina najważniejsze wydarzenia z dziejów klubu, korzystając z uprzejmości Bogusława Kudelskiego, autora dwóch książek o chełmskim klubie.

Wracając do lat 70-tych poprzedniego stulecia należy przypomnieć, że nazwa Chelmskianka na pewien okres znikła z piłkarskiej mapy regionu i Polski. Gdy rozpoczął się sezon 1973/74, kibice z Chelma jeszcze wspominali znakomite poprzednie rozgrywki, w których podopieczni **Waldemara Kursy** okazali się najlepsi. Wtedy z uwagi na reorganizację ligi nie awansowali szczebel wyżej i kolejny sezon musieli spędzić w 14-zespołowej bardzo mocnej lubelskiej klasie okreowanej

Jesienią 1973 roku, biało-zieloni w rozgrywkach okręgowych spisywali się dobrze, gromadząc na trybunach Stadionu im. PKWN, rzesze kibiców. W składzie zespołu, prowadzonego przez trenera Kursę, występowali: **Ryszard Stańkowski, Jerzy Czarnecki, Wiesław Tomala, Jerzy Wilkosz, Jan Gajdemski, Roman Szpakowski, Ryszard Błasiak, Stanisław Iwanek, Krzysztof Pasek, Mieczysław Olewiński, Ryszard Kononiuk, Jan Dynsiuk, Stanisław Dąbek, Alfred Nowak, Jan Orłowski, Krzysztof Bundz, Zbigniew Trześniewski, Andrzej Gruszka, Henryk Nowicki.** Prezesem klubu był **Kazimierz Koszełowicz.** Po ostatnim meczu rundy jesiennej rozegranym z Hetmanem Zamość, zakończonym remisem 0:0, plasowali się na czwartym miejscu w tabeli, ze stratą pięciu punktów do lidera – Wisły Puław.

Niespodziewanie, wiosną nastąpiły duże zmiany w chełmskiej piłce nożnej. Jeszcze w lutym, został rozwiązany klub sportowy „Chelmianka” Chełm na rzecz LKS „Gryf” Chełm w pionie Federacji Budowlanych. W niedługim czasie, 2 kwietnia z połączenia „Chelmianki” i „Gryfa” Chełm został powołany do życia Robotniczo-Ludowy Klub Sportowy „Zjednoczeni” Chełm. W rundzie rewanżowej chełmscy piłkarze wystąpili już jako RLKS „Zjednoczeni” Chełm.

W meczach rundy wiosennej „Zjednoczeni” spisywali się równie dobrze jak jesienią. Między innymi zrewanżowali się za porażkę z pierwszej rundy liderowi - „Wiśle” Puławy, wygrywając 1:0

oraz „Stali” Poniatowa, którą pokonali 5:2. Dzięki udanej wiośnie Chełmianka zakończyła sezon „na pudło”. Triumfátorem klasy okręgowej została „Wisła” Puław, jednak w eliminacjach do II ligi nie udało jej się wywalczyć awansu. Ligę opuścili drużyny: „Łady” Biłgoraj, „Turu” Milejów, rezerwy „Motoru” i „Lublinianki” oraz „Start” Krasnostaw.

Nazwa „Zjednoczeni” przetrwała jeszcze do wiosny sezonu 1975/76. Z chwilą reformy administracyjnej kraju i pojawienia się województwa chełmskiego, działacze „Zjednoczonych” nakłonili kierownictwo cementowni „Rejowiec” na udział w sponsorowaniu chełmskiej piłki nożnej. Szybko też zrodził się pomysł połączenia „Zjednoczonych” i RKS Rejowiec. Oczywiście, działacze RKS protestowali, lecz na nic się to zdało, gdyż najczęściej o wszystkich decydowały czynniki polityczne. Wtedy fuzja stała się faktem. 6 stycznia 1976 uchwałą Walnego Zebrania, nowy klub przyjął nazwę Robotniczy Klub Sportowy „Chełmianka”. Chełm i po RKS Rejowiec pozostała tylko dziewiętnastoletnia historia. Do pierwszego składu „Chełmianki” z Rejowca trafili tylko **Wacław Klin** i **Roman Wójcik**, a pozostali piłkarze grali w rezerwach chełmskiej drużyny, która swoje mecze rozgrywała w Rejowcu Fabrycznym. Głównym sponsorem klubu zostały Chełmskie Zakłady Obuwia, jednak w zarządzie klubu zasiadali także delegaci z innych chełmskich zakładów pracy, m.in.: PKS, „Agromet”, ZPOW, PHS, „WSS Spółem”.

Chełmianka w dalszym ciągu była klubem wielosekcyjnym. Oprócz piłkarzy, w klubie trenowali tenisiści stołowi, strzelcy, siatkarze i szczyptorniści. Przesłem Robotniczego Klubu Sportowego „Chełmianka” Chełm został **Michał Matwiejczuk**. Chełmski zespół zakończył sezon na 5. miejscu w tabeli. Dzięki kolejnej reorganizacji biało-zieloni wraz ze „Stalą” Kraśnin (mistrzem ligi), „Lublinianką”, „Stalą” Poniatowa, „RAKS-em” Biała Podlaska i „Tomasovią” awansowali do III ligi, zwanej klasą międzywojewódzką. Trenerem zespołu, który uzyskał promocję, był **Janusz Zalewski**, natomiast w składzie zespołu występowali: **Andrzej Słomka, Ryszard Stańkowski, Jerzy Wilkosz, Edward Niedźwiecki, Stanisław Świder, Stanisław Wróbel, Stanisław Iwanek, Jerzy Wilkosz, Jan Orłowski, Krzysztof Pasek, Jan Dynysiuk, Henryk Nowicki, Wacław Klin, Roman Wójcik, Mirosław Misiowiec, Gabriel Góra, Alfred Nowak, Krzysztof Bundz, Jan Kawarski, Krzysztof Kamiński.** (r)

Najpiękniejsze szosy świata

Znana z „Wielkich kłamestek” kalifornijska Highway One, rumuńska serpentyna obok zamku należącego do pierwowzoru Draculi, czy ekscytująca trasa przecinająca gęste lasy z „Watahy”. To tylko kilka z propozycji dróg na niezapomnianą podróż samochodem. Taka wycieczka to nie tylko szansa na podziwianie krajobrazów, ale także sposób na sprawdzenie naszych umiejętności. Oto sześć pomysłów, dokąd warto się wybrać w inspirującą podróż.

**USA, Kalifornia,
Highway One**

Szum fal oceanu obijających się o surowe klify i atmosfera jak z hollywoodzkiego filmu. Słynna Highway One w Kalifornii to jedna z najbardziej malowniczych tras w Stanach Zjednoczonych i punkt obowiązkowy dla każdego turysty. Ciągnie się wzdłuż całego kalifornijskiego wybrzeża Oceanu Spokojnego o interesującej, zmiennej linii brzegowej - przejeżdżając trasą mijają zarówno nagie skały, jak i piaszczyste plaże. Charakterystycznym miejscem na trasie jest położony niedaleko Monterey most Bixby Creek, jeden z najczęściej fotografowanych w USA, który wielbiciele seriali dobrze znają z klimatycznej czołówki „Wielkich kłamek”.

Norwegia, droga atlantycka

Choć długość drogi atlantyckiej wynosi jedynie nieco ponad 8 km, uważana jest za jedną z najbardziej spektakularnych na świecie. Składa się z ośmiu zapierających dech w piersiach mostów, nisko zawieszonych nad migoczącym w słońcu Morzem Norweskim, łącząc wyspę Averøy z zachodnim brzegiem stałego lądu. To wymarzona trasa dla kierowców, którzy chcą połączyć malownicze wodne pejzaże z urozmaiconą trasą - niektóre fragmenty, takie jak słynny zakrzywiony most Storsteinsundet, zdają się prowadzić tuż nad linia morza.

**USA, Nevada,
Valley of Fire**

Położony w pobliżu Las Vegas park stanowy Valley of Fire swoją nazwę zawdzięcza ognisto czerwonym formacjom skalnym, utworzonym głównie z piaskowca. Kolorowe skały, gdziekolwiek tylko porośnięte pustynnymi krzewami i kaktusami, ciągną się po horyzont. Wokół panuje głęboka cisza. To tutaj kręcono między innymi film science-fiction „Star Trek: Pokolenia”. W parku panują bardzo wysokie temperatury, sięgające 40°C w cieniu, dlatego jeśli zdecydujemy się na podróż w tak unikalnym terenie, musimy odpowiednio przygotować samochód. Przed jazdą w upale należy przede wszystkim skontrolować ciśnienie w oponach, które zwiększa się pod wpływem gorącego powietrza, i dostosować je do zaleceń producenta.

Rumunia, Trasa Transfagaraska

Ta majestatyczna górska droga biegnąca przez południowe części Karpat nie tylko zachwyca widokami, lecz także stanowi ciekawe wyzwanie dla fanów ostrych zakrętów. Rumuńska serpentyna w okolicach malowniczego jeziora Bâlea pnie się aż do wysokości 2042 m n.p.m. Przebiega obok zamku Poenari należącego w XV wieku do Władcy Palownika, pierwowzoru Draculi. Aby bezpiecznie cieszyć się górską przejażdżką, należy dostosować technikę jazdy - oszczędnie używać hamulców, redukować biegi, aby utrzymać obroty silnika na właściwym poziomie podczas podejżdżania pod ostrzejsze wzniesienia i zawsze znacząco zmniejszać prędkość przed wejściem w zakręt. Górskie warunki są tak wymagające, że trasa jest zamykana co roku na zimowe miesiące.

Szwajcaria, przełęcz Furka

Wielbicieli górskich wido-
ków z pewnością docenią też
szwajcarskie Alpy, gdzie wy-
tyczona została droga przez
przełęcz Furka, wymieniana
jako jedna z najbardziej ekstre-
malnych tras świata. Długa na
jedyne 28 km składa się niemal
wyłącznie z zakrętów, zjazdów
i podjazdów, z którymi zmagają
się nawet najbardziej wytrawni
kierowcy. Trud wynagradzają
przepiękne krajobrazy, stano-
wiące wspaniałe tło filmowych
akcji. W latach 60. z kręceniem
w przełęczy zmierzili się choćby
twórcy kultowej serii o Jamesie
Bondzie. Efekty ich pracy moż-
na podziwiać w filmie „Goldfin-
ger” z Seanem Connerym w roli
agenta 007.

**Polska,
Góry Słonne**

Osoby spragnione motoryzacyjnych wrażeń i pięknych widoków nie muszą opuszczać Polski. W Bieszczadach skrywają się ekscytujące trasy przecinające gęste lasy, takie jak serpentyna przez pasmo Gór Słonnych nieopodal miejscowości Wujskie. Pokonywanie malowniczych zakrętów pozwoli oderwać myśli od trosk, a niepowtarzalna bieszczadzka atmosfera wyciszy i pomoże odzyskać równowagę. W ostatnich latach bieszczadzkie pejzaże zostały docenione przez twórców - w okolicach nagrywany był na przykład głośny serial „Wataha”. W Górach Słonnych powstały również zdjęcia do projektu artystycznego Barta Pogody CUPRA #createthepath z udziałem Aleksandry Popławskiej.



USA, Kalifornia, Highway One



Norwegia, droga atlantycka



USA, Nevada, Valley of Fire



Rumunia, Trasa Transfagaraska



Szwajcaria, przełęcz Furka



Polska, Góry Słonne

CHEŁM **OPON SERWIS**
Baza
OPONY
CAŁOROCZNE
82/565-18-95
Dembowskiego 1/2

Akumulatory

SPRZEDAŻ - SERWIS

Do samochodów, ciągników,
motocykli, skuterów.

**Montaż oraz sprawdzenie
alternatora GRATIS**

Chełm, ul. Spółdzielcza 17
(boczna ul. Starościńskiej)

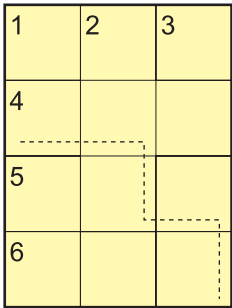
tel. 609 844 744

KRZYŻÓWKA BIAŁA

Litery z zaznaczonych pól, czytane w sposób wskazany, utworzą rozwiązanie.

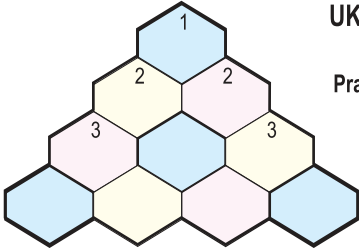
- Poziomo:
1) rumuński gazik,
4) wielbłądzi mieszaniec,
5) bazar muzułmański,
6) proszek czyszczący.

- Pionowo:
1) niechęć,
2) rodzaj przyjęcia,
3) drapieżny krewniak delfina.



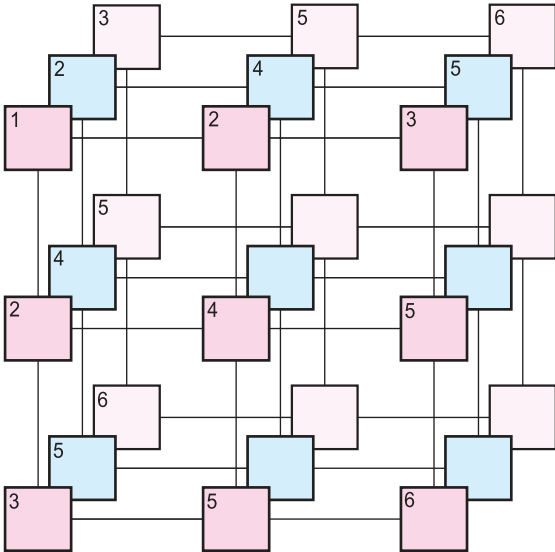
UKOŚNIK DWULITEROWY

- Prawo i lewoskośnie:
1) Magdalena, grała Baśkę Wołodyjowską,
2) kot do grzania wody,
3) tata warchlaków.



MAGICZNY SZEŚCIAN DWULITEROWY

Odgadnięte wyrazy wpisujemy poziomo, pionowo i prawoskośnie w górę.



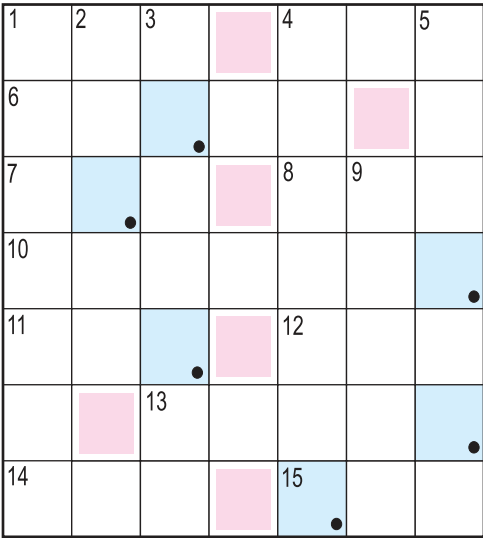
- 1) osoba stosująca bezmięsną dietę,
2) kierunek w literaturze u schyłku baroku,
3) w przysłowiu Polak po niej
mądry,
4) forma odlewnicza,
5) staw z łódką,
6) popularny jogurt.

SWATKA

Należy połączyć dwa fragmenty objaśnień i odgadnięte wyrazy wpisać do diagramu. Litery z oznaczonych pól, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- Poziomo:
1) wizerunek
4) partner
6) port
7) papuga
8) rosi
10) dział
11) między
12) z niego
13) prostopadły
14) dalszy
15) egzotyczna

- Pionowo:
1) kolor
2) jamochłon
3) rzemiosło
4) podstawowy
5) krótka
9) krążenie

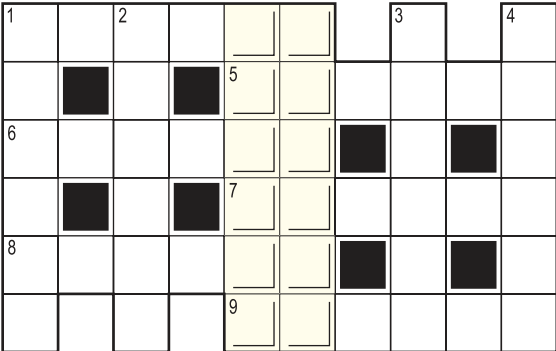


Dokończenie objaśnień (w kolejności alfabetycznej):

* Barbie * czoło * do osnowy * informacja * instytucji * krwi w żyłach * nagusa
* plan obrazu * popularne w Łodzi * ropucha * różowoczerwony * składnik bigosu
* sopranem a tenorem * tworzący rafy * w Jemenie * wypłata się koszyki * z długim ogonem.

LOGOKRZYŻÓWKA

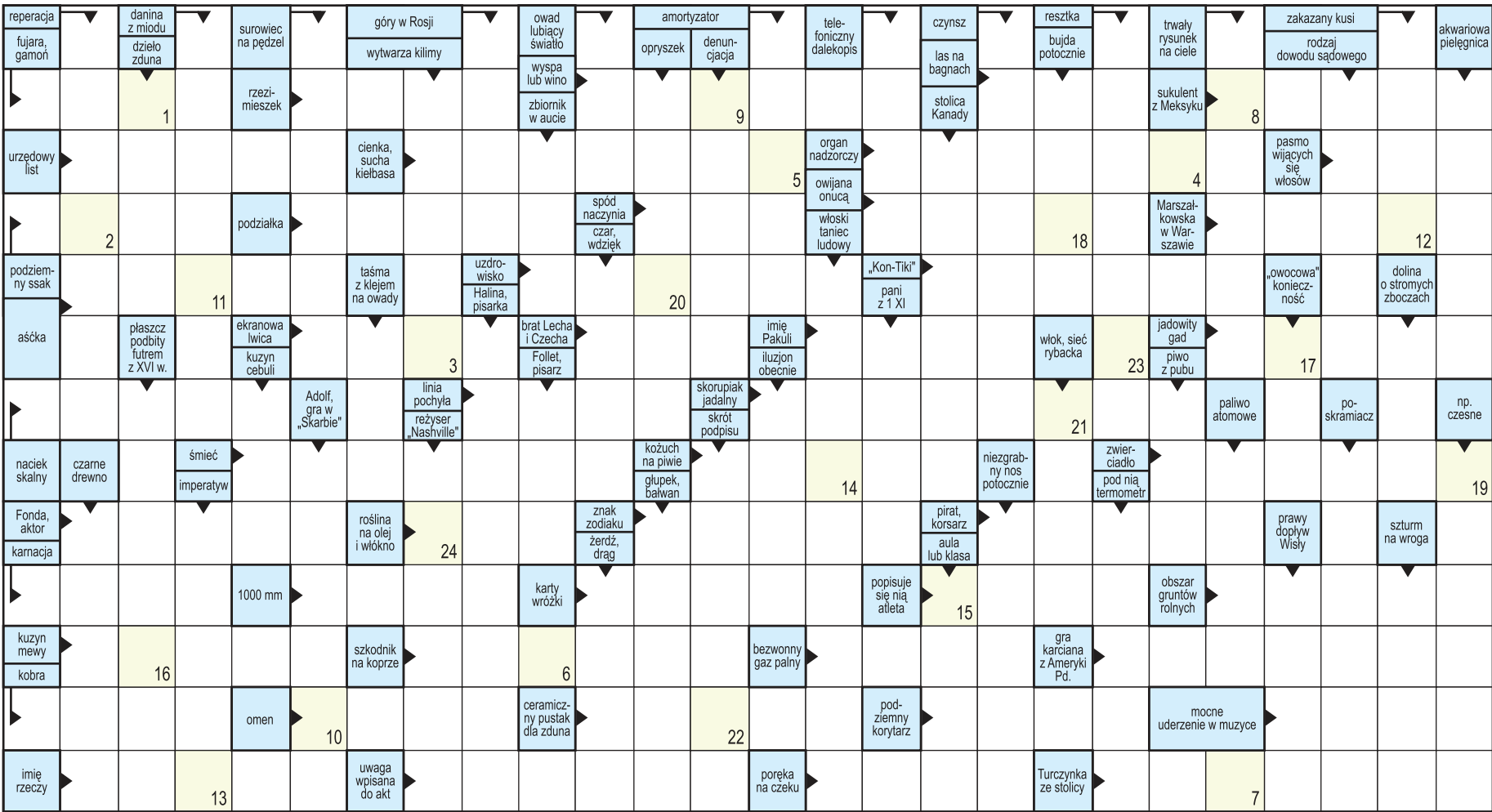
Litery z zaznaczonych pól, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.



- Poziomo:
1) busola,
5) folwarczny nadzorca,
6) gryzoń większy od myszy,
7) posąg mężczyzny jako podpora,
8) świetny mówca,
9) torbiel lojowa.

- Pionowo:
1) przestrzeń z galaktykami,
2) podmokły teren,
3) kojarzony z Kajfaszem,
4) uczucie przygnębienia.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 dokończą aforyzm Aleksandra Kumora: „W położeniu ręki na sercu...”

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

UZUPEŁNIANKA dla najmłodszych

W puste pola wpisz takie litery, aby utworzyły prawidłowe podpisy rysunków. Dopisane litery, czytane kolejno rzędami, utworzą rozwiązanie.



T A K A



K U R



G C A



T E L I A



Z E Ś N I E



K O K



Ł A



W I Z A K

UKRYTE TWARZE

Ile twarzy ukryło się na tym rysunku?



reżyser „Czarnych chmur”		Samuel, językoznawca	23	leży nad Maruszą	skoro-widz sztuczne włókno					
↓				miasto w Belgii			posada			
							jezero Malawi			
zaporą na rzece		postępek			wojskowy bufet					
		lapunder	27		dwureczny miecz					
↓				kobiety biust album na znaczki						
						25		grzywna od policjanta	osłabienie fizyczne	
tuk rzeki	archaik	pogranicze bywa bezdętkowa				absztyfikant tkanina na wyspy				
↓				falda na sukni ogon wiewiórki				jeziro w Etiopii	bałowa w pałac	
fartuch Łowiczanki						port u ujścia Loary				
↑	24			otoczony fanami			karciana pani			
orzech palmy		czysty zysk	26			alkohol w trunkach				
tegi upał										
↓		22		kanańska bogini wojny			nieczędna kelnerowi			

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

facebook.com/nowy.tydzien